

BIULETYN INFORMACYJNY

Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność"

ISSN 1234 - 9771

198

Wydawany od 1992 r.

W numerze m.in.:

- 👉 Materiały z XXIII KZD w Białymstoku
- 👉 25. rocznica męczeńskiej śmierci
ks. Jerzego Popiełuszki
- 👉 Artykuł miesiąca - Solidaryzm czy egoizm
- 👉 Notes Związkowca nr 60

DZIAŁ INFORMACJI
KK NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"

Gdańsk, październik 2009 r.

Spis treści

MATERIAŁY ZJAZDOWE.....	3
INFORMACJA O PRACY KK NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W OKRESIE WRZESIEŃ 2008 – SIERPIEŃ 2009.....	3
DOKUMENTY PRZYJĘTE NA XXIII KRAJOWYM ZJEŹDZIE DELEGATÓW NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”	10
PANELE DYSKUSYJNE PODCZAS OBRAD ZJAZDU	28
WYDARZENIA MIESIĄCA.....	41
Z OBRAD PREZYDIUM KK.....	45
POSIEDZENIE Z DN. 14.10.2009 R.	45
POSIEDZENIE Z DN. 27 PAŹDZIERNIKA 2009 R.	46
DZIAŁ DS. POLITYKI SPOŁECZNEJ	50
WSKAŹNIKI GUS	50
SZKOLENIA ZWIĄZKOWE	52
WIZERUNEK	52
NEGOCJACJE	52
ROZWÓJ ZWIĄZKU	53
INFORMACJE RÓŻNE	53
MIJA 25 ROCZNICA MĘCZEŃSKIEJ ŚMIERCI SŁUGI BOŻEGO KS. JERZEGO POPIELUSZKI	53
ARTYKUŁ MIESIĄCA.....	56
SOLIDARYZM CZY EGOIZM.....	56

MATERIAŁY ZJAZDOWE

Kryzys gospodarczy, wzrastające bezrobocie, antyzwiązkowe działania - w takim otoczeniu przez ostatni rok działał NSZZ "Solidarność".

Delegaci na 23. Krajowy Zjazd Delegatów zapoznali się ze sprawozdaniem z prac Komisji Krajowej w ostatnim roku. - Miniony rok oceniam jako najtrudniejszy w tej kadencji! Tym większe wyrazy uznania za dobrą ciężką pracę dla was wszystkich - mówił Janusz Śniadek przedstawiając sprawozdanie.

Zgodnie z przyjętą w grudniu 2006 r. uchwałą Komisji Krajowej główne priorytety Związku to: wzrost wynagrodzeń i płacy minimalnej, obrona prawa pracowniczych i związkowych oraz rozwój związku.

INFORMACJA O PRACY KK NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W OKRESIE WRZESIEŃ 2008 - SIERPIEŃ 2009

Wprowadzenie

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” rok 2008 ustanowiła **Rokiem Jana Pawła II**, ze względu na przypadającą 16 października XXX-tą rocznicę początku pontyfikatu największego z Polaków. Dlatego XXII Krajowy Zjazd Delegatów zwołaliśmy w Wadowicach w miejscu „gdzie wszystko się zaczęło”. To nawiązanie było dla nas wszystkich źródłem wielu nadzwyczajnych przeżyć i wzruszeń. Tym większa wdzięczność dla gospodarzy miejsca i organizatorów zjazdu, dla koleżanek i kolegów z Regionu Małopolska. Jedną z najistotniejszych decyzji XXII Krajowego Zjazdu Delegatów była uchwała ws. godnej pracy, w której postanowiliśmy o kontynuowaniu kampanii :

GODNA PRACA GODNA EMERYTURA

Kampanię pod takim hasłem rozpoczęliśmy 29 sierpnia 2008r dużą, ogólnopolską manifestacją w Warszawie. Tym razem Krajowy Zjazd Delegatów zobowiązał Komisję Krajową do przygotowania i przeprowadzenia Dni Protestów Pracowniczych. Stało się to konieczne wobec praktycznego zerwania dialogu przez rządzącą koalicję PO-PSL, która przystąpiła do forsowania w sejmie szeregu ustaw w narzuconym przez siebie kształcie bez oglądania się na sprzeciwy związków zawodowych i opozycji parlamentarnej. Na plan pierwszy wysunęła się ustawa o emeryturach za pracę w warunkach szczególnych i o szczególnym charakterze ze względu na zbliżające się wygaśnięcie z końcem roku dotychczas obowiązujących regulacji. Również bardzo istotnymi polami konfliktu stały się pakiet ustaw zdrowotnych oraz ustawa oświatowa. Próbą poszukiwania rozwiązania narastającego konfliktu na drodze dialogu było zaproszenie ze strony trzech reprezentatywnych central związkowych Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska na posiedzenie plenarne Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych w dniu 29 października. Bezskutecznie czekaliśmy na przybycie Premiera przez cały dzień i całą noc do następnego dnia rano. Dlatego w wydanym komunikacie liderzy trzech central związkowych poinformowali opinię publiczną o rozpoczęciu wspólnej akcji informacyjno-protestacyjnej polegającej między innymi na organizowaniu w dniach posiedzeń plenarnych pikiet pod Sejmem RP. W ten sposób postanowione przez Krajowy Zjazd Delegatów Dni Protestów Pracowniczych nabrały wymiaru ogólnozwiązkowego. Trudniej było oskarżać trzy różne centrale związkowe o motywacje polityczne, przez co protest stawał się bardziej przekonujący dla opinii publicznej. Przez cały listopad i część grudnia Solidarność i OPZZ na przemian organizowały manifestacje rozpoczynające się pod Sejmem i po przemarszu kończące pod Kancelarią Prezesa Rady Ministrów. W połączeniu z akcjami informacyjnymi zwiększało to szansę przebiccia się w mediach z postulatami i racjami pra-

owników. Jednak pierwsza batalia w Parlamencie rozegrała się wokół pakietu ustaw zdrowotnych. Prezydent Lech Kaczyński 30 listopada uwzględniając m.in. wspólny apel central związkowych zawetował trzy ustawy: „o zakładach opieki medycznej”, „o pracownikach zakładów opieki medycznej”, „przepisy wprowadzające ustawy z zakresu ochrony zdrowia”. Tych trzech „zawetowań” koalicja rządowa nie zdołała odrzucić.

Na początku grudnia głosami rządzącej koalicji Parlament uchwalił ustawę „o emeryturach za pracę w warunkach szczególnych i szczególnym charakterze”. W trakcie kilkumiesięcznych negocjacji udało się zwiększyć dwukrotnie ilość osób objętych emeryturami pomostowymi i ustalić m.in. definicję kryterium zdrowotnego. Jednak przyjęcie zasady, że tylko osoby zatrudnione w warunkach szczególnych i szczególnym charakterze przed styczniem 1999 roku mają prawo do emerytury pomostowej oznaczało ich faktyczną likwidację i stanowiło podstawę wystąpienia do Prezydenta RP trzech central związkowych o odmowę podpisania ustawy. 19-tego grudnia sejm głosami koalicji oraz klubu SLD weto odrzucił. Przyczyną takiego wyniku głosowania było zachowanie klubu SLD, który wspólnie z ZNP zawarł porozumienie z koalicją PO-PSL polegające na głosowaniu za odrzuceniem weta w tej sprawie w zamian za ustawę o emeryturach przejściowych dla nauczycieli. Oświatowa „Solidarność” w wydanym oświadczeniu uznała to porozumienie z udziałem ZNP za zdradę zarówno interesu nauczycieli jak i innych grup zawodowych. W tej sytuacji KK NSZZ „Solidarność” wystąpiła do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności z konstytucją niektórych zapisów ustawy. Wprowadzając z dniem 1 stycznia 1999r. reformę systemu ustawodawca rozstrzygnął, że dla urodzonych po dniu 31 grudnia 1948r. zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, emerytury pomostowe będą stanowić trwałe elementy nowego systemu emerytalnego. Tymczasem ustawa o emeryturach pomostowych poważnie redukując wykaz prac w szczególnych warunkach i o szczególnym charakterze istotnie ograniczyła listę osób uprawnionych do emerytury pomostowej już z dniem 1 stycznia 2009. Rozwiązanie to podważa zaufanie obywateli do państwa i może zostać uznane za naruszenie konstytucji. Decyzję w sprawie wystąpienia z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego Komisja Krajowa podjęła w styczniu.

SOLIDARNOŚĆ NA KRYZYS

To hasło kolejnej kampanii, którą Związek reagował na narastające zagrożenia dla pracowników. Na przełomie roku wbrew twierdzeniom Rządu, kryzys zaczął docierać do Polski coraz boleśniej. Większość krajów europejskich już w połowie ubiegłego roku dotknął bardzo mocno (z nami włącznie) kryzys. Dlatego pod koniec września liderzy europejskich central związkowych, w tym polskich, zrzeszonych w EKZZ, wystosowali do rządów wezwanie o aktywną politykę antykryzysową, działania osłonowe i nie dopuszczania do przerzucania ciężaru kryzysu tylko na pracowników. Po sierpniowej manifestacji Premier Donald Tusk odmówił spotkania tylko z „Solidarnością”, a później wbrew deklaracjom nie podjął rozmów ws. postulatów związku na forum Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych. Na początku grudnia rząd ogłosił zamierzone przez siebie działania antykryzysowe w tzw. „Planie stabilizacji i rozwoju”. W połowie grudnia na Prezydium Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych pracodawcy i związki zawodowe krytycznie ocenili ten dokument, wskazując na brak konkretów i zarzucając pozorowanie działań. 17 grudnia Komisja Krajowa przyjęła stanowisko ws. przeciwdziałania skutkom kryzysu finansowo-gospodarczego, wyrażając zaniepokojenie bezczynnością rządu i wyliczając oczekiwane przez nasz Związek kierunki działań. Po wstępnym omówieniu sytuacji 14 stycznia na Konwencji Przewodniczących, Komisja Krajowa uchwałą nr 3/09 z dnia 21 stycznia 2009r. postanowiła o podjęciu kampanii „Solidarność na kryzys”. Odwołując się do zaleceń Komisji Europejskiej sformułowaliśmy listę obszarów, w których domagaliśmy się od rządu i pracodawców pilnego podjęcia rozmów. Kiedy 28. stycznia na prezydium Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych rząd odmówił podjęcia rozmów o działaniach antykryzysowych twierdząc, że te przedstawione w „Planie stabilizacji i rozwoju” są wystarczające, wzbudziło to największe zaniepokojenie nie tylko u związkowców, ale również u pracodawców. Dlatego partnerzy społeczni uznali za konieczne podjęcie rozmów dwustronnych w celu wypracowania propo-

zycji rozwiązań anty kryzysowych, z którymi wspólnie wystąpią do rządu. Na pierwszym spotkaniu dwustronnym 2 lutego br. przyjęto trzy główne obszary negocjacji oraz ustalono, że rozwiązania będą obowiązywać w ustalonym czasie i muszą dotyczyć kryzysu. Na kolejnych spotkaniach wypracowano listę 13-tu postulatów nazwaną „pakietem anty kryzysowym”, który 13 marca został przekazany rządowi. Pracodawcy i związki domagały się natychmiastowego przystąpienia do rozmów w celu wspólnego wypracowania rozwiązań w poszczególnych punktach podkreślając, że przedstawiony pakiet jest kompromisem i stanowi nierozłączną całość, która powinna znaleźć się w jednej ustawie wprowadzonej na czas określony. Poszczególne punkty bezwzględnie wymagały negocjacji z udziałem strony rządowej, ponieważ w rozmowach dwustronnych część uzgodnień musiała być dokonana tylko na poziomie intencji stron. Wskazanie np.: źródeł finansowania lub redakcja zapisów legislacyjnych szeregu rozwiązań bez uwzględnienia stanowiska rządu nie była możliwa. Pakiet był bardzo trudnym kompromisem, gdyż obok rozwiązań potrzebnych i oczekiwanych przez pracowników, jak subsydiowanie zatrudnienia, które proponowała strona związkowa, znalazły się również rozwiązania trudne i bolesne, których domagali się pracodawcy. Zabezpieczeniem dla pracowników ma być wymóg negocjacji oraz zgody organizacji zakładowej na ich wprowadzenie. Dopiero na przełomie maja i czerwca (tuż przed wyborami do europarlamentu!) zostały przesłane do konsultacji rządowe projekty ustaw, które nie realizowały wszystkich ustaleń pakietu przyjętego przez związki i pracodawców. Niestety, wbrew deklaracjom Premiera Pawlaka, który skierował do Marszałków Sejmu i Senatu specjalne wystąpienie, również w procesie legislacyjnym nie uwzględniono zgłaszanych poprawek. Ustawa została uchwalona w kształcie narzuconym przez rząd. Może być wykorzystana do działań pozytywnych dla pracowników i do ratowania firmy, ale otwiera także możliwość przerzucania kosztów kryzysu na pracowników lub po prostu do nadużyć. Udało się jednak wywalczyć zapis, który zobowiązuje pracodawców do uzyskania akceptacji związków zawodowych na szczeblu zakładu pracy, a jeżeli ich nie ma – reprezentacji pracowników. W tej sytuacji, pomimo że niektóre rozwiązania mają wymiar pozytywny, Komisja Krajowa uznała, że ze względu na braki ustawy w stosunku do pakietu anty kryzysowego oraz rozwiązania preforsowane przez rząd pomimo sprzeciwu związków zawodowych, „Solidarność” nie może wobec opinii publicznej „firmować tej ustawy w całości”. Dała temu wyraz w uchwale KK nr 20/09 z dnia 24 czerwca 2009r. Ustawa weszła w życie, ale przepisy o tzw. subsydiowaniu zatrudnienia do czasu uzyskania pozytywnej opinii Komisji Europejskiej są zawieszane. Ta oraz inne ułomności ustawy stopniowo nagłaśniane przez media sprawiły, że pracodawcy i minister pracy już zaczynają mówić o potrzebie jej nowelizacji. NSZZ „Solidarność” rozpoczęła akcję ulotkowo-informacyjną dotyczącą ustawy adresowaną do opinii publicznej i pracowników oraz merytoryczno-edukacyjną dla struktur związku. Dla oceny rezultatów kampanii „Solidarność na kryzys” konieczne jest uwzględnienie wielu istotnych okoliczności:

1. Kryzys dotarł do Polski z dużym opóźnieniem, a jego ostrze zostało istotnie „stępione” m.in. dzięki osłabieniu złotówki i walce o wynagrodzenia, które gwarantowały utrzymanie popytu wewnętrznego (NSZZ „S” również w sprawie wprowadzenia euro przestrzegał przed zbyt pochopnymi i szybkimi decyzjami, które osłabią eksport).
2. Szybsze i większe zaangażowanie rządu w działania anty kryzysowe niewątpliwie mogłoby przyczynić się do mniejszego wzrostu bezrobocia. Dotyczy to – na co również zwracaliśmy uwagę – także lepszego wykorzystania środków pomocowych z UE. Polski rząd skupił się na działaniach oszczędnościowych.
3. Rządząca koalicja dysponuje w parlamencie większością pozwalającą przeprowadzać projekty ustaw bez oglądania się na opozycję. Jedynym realnym problemem może być ewentualne weto ze strony Prezydenta
4. Tylko zdecydowanie negatywna reakcja opinii publicznej skłaniała Platformę Obywatelską do wycofania się z niektórych działań.

Charakterystyczne, że dyskusję o kryzysie i jego skutkach na początku roku koalicja PO-PSL próbowała zastąpić debatą o szybkim wejściu do strefy euro i w związku z tym koniecznością spełniania kryteriów konwergencji. Dzisiaj wszyscy już wiemy, że spadek kursu złotego, niezależnie od problemów, które spowodował, był elementem podtrzymującym popyt zewnętrzny i ratującym naszą gospodarkę. Podjęta kampania, dialog dwustronny związków z pracodawcami i wspólne wystąpienie z pakietem antykryzysowym w końcu zmusiły rząd do podjęcia działań. Oceniamy je jako niewystarczające, niekiedy niosące nowe zagrożenia. Pozostaje pytanie: czy w tej sytuacji i jakimi środkami można było osiągnąć więcej? Jak zwykle ważnym sojusznikiem w podejmowanych przez NSZZ „Solidarność” w podejmowanych działaniach okazał się Pan Prezydent Lech Kaczyński. Zwołane przez Prezydenta szczyty społeczne:

1. 28 lutego - poświęcony kryzysowi
2. 31 marca - poświęcony kryzysowi i wejściu do strefy euro

Z całą pewnością wzmagały presję na rząd oraz pozwalały mocniej zaistnieć w debacie publicznej opiniom odmiennym od oficjalnie obowiązujących. W Pałacu Prezydenckim z udziałem Lecha Kaczyńskiego 30 marca zakończyła się też druga edycja akcji „Pracodawca przyjazny pracownikom”. Akcja promuje dialog społeczny jako element sukcesu firmy. W sumie już 29 zakładów pracy z całej Polski uzyskało certyfikat „Pracodawca przyjazny pracownikom”.

ROK NIEPODLEGŁOŚCI I SOLIDARNOŚCI

Komisja Krajowa ogłosiła rok 2009 Rokiem Niepodległości i Solidarności. 70 rocznica wybuchu II wojny światowej, 30-lecie pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny Ojca Świętego Jana Pawła II, 25-lecie męczeńskiej śmierci ks. Jerzego czy wreszcie 20-lecie podpisania „porozumień okrągłostołowych”, ponownej rejestracji „Solidarności” i pierwszych częściowo wolnych wyborów do parlamentu – to rocznice wydarzeń, które zmieniły bieg historii. Zainaugurowaliśmy nasze obchody od premiery 16. lutego w Teatrze Wielkim w Warszawie filmu pt.: „Popiełuszko: wolność jest w nas”. Inaczej niż zakładali politycy przebiegła kolejna rocznica – 4 czerwca. Powodem napięcia i konfliktu, którym tygodniami żyły polskie media, była napaść policji na manifestujących 29. kwietnia, pod Pałacem Kultury w Warszawie, stoczniovców ze Stoczni Gdańskiej, w czasie gdy w Pałacu odbywała się partyjna impreza organizowana przez PO. Manifestacja siły władzy wobec stoczniovców broniących swoich miejsc pracy, doprowadziła do konfliktu wokół planowanych uroczystości rocznicowych z udziałem gości zagranicznych. Mimo iż padły wyraźne zapewnienia, że nikt nie zakłóci ich przebiegu - przeniesiono je Krakowa.

4 czerwca na mszę świętą, a następnie wiec związkowy, na Placu Solidarności w Gdańsku, z całej Polski przybyły tysiące ludzi. Zebrani na wiecu wystosowali apel do polityków wszystkich opcji o wielki program narodowej solidarności, na rzecz zmniejszenia rozwarstwiania społecznego i ubóstwa.

Pomnik Trzech Krzyży otoczyło kilkaset sztandarów związkowych, które podniesione równocześnie w górę pokazały w symbolicznym geście, że „Solidarność” trzyma swe sztandary mocno, dumnie i wysoko. To ważne przesłanie zwłaszcza w przededniu 30-tej rocznicy narodzin Związku.

W ramach Roku Solidarności i Niepodległości zorganizowano też dwie duże konferencje – jedną wspólnie z Kancelarią Prezydenta RP i Instytutem Pamięci Narodowej w dniu 2 czerwca nt. „Rola Kościoła w odzyskaniu niepodległości Polski”, a drugą – już niemal tradycyjnie w Dni Sierpniowe w Warszawie nt. „Jak zagospodarowaliśmy naszą wolność?” – pod patronatem Prezydenta RP. Obie konferencje skupiły wielu ludzi nauki, polityków, duszpasterzy i związkowców z całej Polski i stały się ważnym elementem dyskusji o naszej tożsamości i planach na przyszłość.

AKCJE PROTESTACYJNE

Już dwa tygodnie po zjeździe solidarnie z całej Polski przybyliśmy do Sieradza w Regionie Ziemia Łódzka, by stanąć w obronie dwóch koleżanek wyrzuconych z pracy w Domu Opieki Społecznej, które 29 sierpnia wzięły udział w manifestacji w Warszawie. W listopadzie, realizując decyzję Krajowego Zjazdu Delegatów rozpoczęliśmy wspólnie z innymi centralami związkowymi Dni Protestów Pracowniczych, polegające głównie na manifestacjach pod Sejmem i Urzędem Rady Ministrów. Kolejarze wpisali się w tę akcję strajkami ostrzegawczymi m.in. 6 listopada w Katowicach i Bydgoszczy. W przededniu odrzucenia weta Prezydenta ws. tzw. emerytur pomostowych 18 grudnia odbyła się ostatnia kilkutyśięczna manifestacja w Warszawie.

Kilka dni po Krajowym Zjeździe Delegatów w Wadowicach koledzy ze stoczni w Szczecinie i Gdyni po raz kolejny bronili swoich zakładów w Brukseli pod siedzibą Komisji Europejskiej. W przemyśle okrętowym koniec roku upłynął pod znakiem prac nad tzw. „ustawą kompensacyjną” dającą szansę sprzedaży stoczni ze Szczecina i z Gdyni z uniknięciem ich upadłości. Stocznia Gdańska, aż do lipca br., musiała czekać na pozytywną w końcu decyzję Komisji Europejskiej o niestosowaniu sankcji za domniemaną „pomoc publiczną”. Nie zmienia to faktu, że cały polski przemysł okrętowy, niestety, razem ze Stoczną Marynarki Wojennej w Gdyni stanął dzisiaj w obliczu śmiertelnego zagrożenia. Nadzieje związane z inwestorem z Kataru budowane na oświadczeniach ministra Grada oraz Premiera Tuska okazują się bezpodstawne. Oprócz dramatycznej sytuacji w przemyśle okrętowym, permanentnych problemów w służbie zdrowia i oświacie stan napięcia spotęgował się m.in.:

- w przemyśle zbrojeniowym
- na kolei
- w górnictwie i energetyce (sekretariat zapowiadał przygotowania do strajku generalnego)

W tej sytuacji Komisja Krajowa uchwałą 17/09 z 19 maja powołała Protestacyjno-Strajkowy Zespół Koordynacyjny.

WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA

W dziedzinie współpracy zagranicznej miniony rok upłynął na próbach znalezienia odpowiedzi związkowej na kryzys gospodarczy i pod znakiem kryzysu gruzińskiego.

NSZZ „S”, zgodnie z polityką wspierania demokratycznych i niezależnych związków zawodowych na Wschodzie, udzieliła pomocy humanitarnej gruzińskiej centrali związkowej, której członkowie ogromnie ucierpieli w czasie wojny z Rosją. Ponadto, działaniom na rzecz rozejmu towarzyszyło zdecydowane wsparcie polityczne udzielane gruzińskim kolegom m.in. w czasie wizyty delegacji „S” w Gruzji w miejscach zniszczeń wojennych.

„S” energicznie włączyła się do działań związkowych organizacji międzynarodowych w walce z kryzysem gospodarczym. Mocnym akcentem był nasz liczny udział w europejskich demonstracjach EKZZ na rzecz zastąpienia kasynowego kapitalizmu finansowego społeczną gospodarką rynkową, w Pradze i Berlinie 15 maja. Prace EKZZ nad koncepcją zwalczania kryzysu rozpoczęte konferencją w Londynie we wrześniu 2008, zwieńczone zostały na konferencji w Paryżu w maju 2009 „Deklaracją paryską”, akcentującą m.in. potrzebę solidarności europejskiej, wzmocnienia praw pracowniczych i zabezpieczenia socjalnego. Wkład „S” w te prace polegał m.in. na kompleksowej propozycji wysuwanej przez przewodniczącego KK, zmierzającej do stworzenia zestawu europejskich standardów, rozpoczynając od określonej w sposób wskaźnikowy płacy minimalnej. Przyjęcie i wdrożenie tej idei mogłoby stanowić przełom na drodze do osiągnięcia wspólnego europejskiego modelu społecznego. Dotychczas bowiem polityka społeczna pozostaje w kompetencjach krajowych a nie jest rozstrzygana na poziomie europejskim, nie licząc paru obszarów wycinkowych, ujętych w tzw. dyrektywy socjalne. Ponadto realizacja tego projektu przybliżyłaby Europę do celu wyeliminowania dumpingu socjalnego i nieuczciwej konkurencji na europejskim rynku wewnętrznym.

Te i inne działania w dziedzinie współpracy międzynarodowej, w tym również intensywna wymiana bilateralna z szeregiem organizacji, opisana jest bardziej szczegółowo w dalszej części sprawozdania.

ROZWÓJ I ORGANIZACJA ZWIĄZKU

Rozwoju i organizacji Związku dotyczy n.in. Uchwała nr 10 XXII KZD. Wyznaczyliśmy w niej cztery główne kierunki działań – na rzecz pozyskiwania członków, budowy zaplecza eksperckiego, rozwoju systemu informacji i komunikacji oraz budowy bazy organizacji zakładowych i międzyzakładowych, a docelowo – członków Związku.

W minionym roku utrzymaliśmy właściwie niezmienną ilość członków – biorąc pod uwagę, że ok. 4% corocznie odchodzi z przyczyn naturalnych – przede wszystkim na emeryturę, oznacza to, że przybyło nam ok. 20 tys. nowych członków. Zarejestrowano ponad 200 nowych organizacji zakładowych – najwięcej w Małopolsce – 36. Co charakterystyczne – 90% nowych organizacji, to organizacje małe, liczące do 50 członków, w tym znaczną część stanowią ludzie młodzi do 35 roku życia. Biorąc pod uwagę, że statystyczny członek „S” ma lat 46, to niewątpliwie dobry kierunek na zainteresowanie Związkiem ludzi młodych. Zmiana struktury zatrudnienia i zdecydowana przewaga – tak jak w całej Europie – sfery usług i handlu wymusza też akcje w tych sektorach. Z sukcesem prowadziliśmy programy organizowania w sieci sklepów Tesco i ochronie. W sierpniu rozpoczęliśmy również ogólnopolską akcję pod hasłem „Zorganizowani mają lepiej!”. Jej celem jest przede wszystkim walka z stereotypowym wizerunkiem Związku i pokazanie rzeczywistych korzyści z przynależności do NSZZ „Solidarność”.

Konferencje popularno-naukowe, które organizowaliśmy w tym roku, a także ekspertyzy przy okazji kampanii społecznych służą budowaniu wokół Związku środowiska eksperckiego. Jest to niezwykle ważne i wymaga kontynuacji. Ekspertyzy dotyczące m.in. rosnącego rozwarstwienia, elastycznego rynku pracy, poziomu wynagrodzeń, popytu wewnętrznego czy wreszcie działań antykryzysowych i wprowadzenia euro okazywały się trafne, mimo fali krytyki głoszonej przez zwolenników jedynej politycznie poprawnej liberalnej teorii gospodarki i ekonomii. W budżecie KK został wyodrębniony specjalny fundusz ekspercki, który ma służyć również przygotowaniu projektu Instytutu Związkowego. Jak ważny jest ten segment działalności związkowej na szczeblu ogólnokrajowym, niech świadczy fakt, że w ciągu 12 miesięcy Związek opiniował 250 projektów aktów prawnych.

W minionym roku kontynuowaliśmy działania zmierzające do polepszenia wymiany informacji szczególnie przy użyciu Internetu. Ukazało się w tym czasie 55 wydań Serwisu Informacyjnego Solidarności wraz z dodatkami tematycznymi, który trafia do systematycznie budowanej bazy mailowej (ok. 8 tysięcy adresów). Ponadto Serwis jest rozsyłany przez niektóre sekcje, regiony i organizacje zakładowe wg własnych baz adresowych. Uzupełnieniem Serwisu jest comiesięczny Biuletyn Informacyjny wraz z Notesem Związkowca rozsyłany do regionów i dużych organizacji zakładowych. Oczywiście, najważniejszym środkiem związkowego przekazu pozostaje niezmiennie „Tygodnik Solidarność”, który spotkał się z bardzo pozytywnym odbiorem ponad 3000 ankietowanych delegatów na zjazdy regionalne. Niestety, trzeba dodać, że w parze z pozytywną oceną poziomu pisma nie idzie zamawianie Tygodnika przez poszczególne struktury Związku. A jest to tym ważniejsze, im trudniej „przebić” się ze związkową informacją w mediach. W minionym roku briefingi i konferencje prasowe zaowocowały ponad 1200 publikacjami o działaniach „S” w tym 548 w mediach elektronicznych. Niemniej, to w oczywisty sposób za mało.

Została opracowana od podstaw nowa strona internetowa, zawierająca zupełnie nowe sposoby komunikowania – sondy, blogi, materiały multimedialne etc. Strona ta będzie systematycznie doskonalona i poszerzana w ciągu najbliższych miesięcy – m.in. o Wszechnicę Solidarności – pierwsze, największe internetowe archiwum zawierające zdigitalizowane historyczne zbiory dokumentów. Na razie zbiory te są systematycznie opracowywane w Archiwum KK – w minionym roku akcja zbierania materiałów archiwalnych zaowocowała prze-

kazaniem pamiątek i zbiorów przez 220 osób fizycznych i prawnych. Największy zbiór 2876 egz. wydawnictw „drugiego obiegu” przekazała nam Biblioteka Narodowa.

W celu poprawy obsługi wprowadzony został z informatyzowany system kancelaryjny w biurach KK. Jest to tym ważniejsze, że poprawia obsługę korespondencji – ponad 10 tysięcy listów i przesyłek przychodzących i blisko 5 tysięcy wychodzących rocznie.

Warto wreszcie podkreślić, że rozwojowi Związku służy rozbudowana działalność szkoleniowa – w minionym roku w 106 szkoleniach, warsztatach i seminariach brało udział 1816 osób. Zaczęło też przynosić owoce powołanie na początku kadencji Biura Programów Europejskich – na szczeblu krajowym realizowano programy różnego typu za łączną kwotę blisko 6 mln zł, a na następne 6 mln mamy szansę na mocy projektów złożonych do realizacji.

REALIZACJA UCHWAŁ XXII KZD

XXII KZD podjął 13 uchwał. O częściowej realizacji dwóch najważniejszych – nr 8 ws. godnej pracy i nr 10 ws. rozwoju Związku pisaliśmy wcześniej. Ze względu na swój całościowy, programowy charakter, realizacja tych uchwał musi być kontynuowana w następnych miesiącach. Uchwały 1- 7 oraz 9 dotyczą spraw statutowych i organizacyjnych i zostały zrealizowane. Uchwała nr 11 zakładała powołanie Zespołu, który opracuje zmiany w Uchwale finansowej. Zmiany takie zostały przygotowane i przedstawione delegatom Krajowego Zjazdu. Uchwała nr 12 ustanawiała sierpień Miesiącem Honorowego Krwiodawstwa NSZZ „Solidarność”. Jak corocznie, tylko niektóre regiony zaangażowały się w tę akcję. I wreszcie zrealizowana została uchwała nr 13 dotycząca sytuacji w organizacji zakładowej Delfo S.A.

PODSUMOWANIE

Reasumując:

1. po raz pierwszy w minionym roku doszło do dużych wspólnych akcji protestacyjnych wszystkich reprezentatywnych central związkowych; współpraca central związkowych nie zawsze przekładała się na skuteczność w poparciu weta prezydenta przez kluby opozycyjne – przyjęte veto w spr. ustaw zdrowotnych, odrzucone w spr. emerytur pomostowych; na pewno protesty doprowadziły do złagodzenia niektórych zapisów ustawy o emeryturach pomostowych, jednak zdaniem NSZZ „S” znalazły się w niej rozstrzygnięcia niekonstytucyjne; ostatecznie rozstrzygnię o tym Trybunał Konstytucyjny;
2. niewątpliwie w obecnej sytuacji politycznej tylko mobilizacja wszystkich członków, struktur i realny wpływ na opinię publiczną i bardzo stanowcza postawa w negocjacjach może skutecznie zatrzymać niekorzystne dla pracowników rozwiązania ustawowe, jak to się stało w przypadku projektowanych zmian kodeksu pracy w ramach tzw. pakietu Szejnfelda, lub komisji „Przyjazne państwo”.
3. potwierdziły się ekspertyzy i opinie Związku w spr. działań antykryzysowych (wynagrodzenia, euro, eksport, popyt wewnętrzny); konsekwentne stanowiska NSZZ „S” zmusiło rząd do podjęcia prac nad rozwiązaniami antykryzysowymi. Ustawa została przeforsowana w sposób odbiegający od intencji osiągniętego przy pakiecie antykryzysowym kompromisu między związkami i pracodawcami. O tym, czy będzie sukcesem, czy porażką, zdecyduje praktyka jej stosowania.

DOKUMENTY PRZYJĘTE NA XXIII KRAJOWYM ZJEŹDZIE DELEGATÓW NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

UCHWAŁA NR 1 XXIII KZD

ws. zmian w Statucie

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, działając na podstawie § 60 ust. 3 Statutu NSZZ „Solidarność”, wprowadza następujące zmiany w § 39 Statutu

NSZZ „Solidarność”.

1. Dodaje się nowy ust. 4 o następującym brzmieniu:

„4. W skład kongresu krajowego sekretariatu branżowego wchodzi delegaci wybierani przez władzę stanowiącą jednostek organizacyjnych Związku, należących do krajowego sekretariatu oraz osoby pełniące funkcje wymienione w § 35 ust. 4 pkt 2.”

2. Dotychczasowy ust. 4 otrzymuje numer 5.

UCHWAŁA NR 2 XXIII KZD

ws. zmian w Statucie

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, działając na podstawie § 60 ust. 3 Statutu NSZZ „Solidarność”, wprowadza następujące zmiany w § 50 ust. 2 pkt 1 Statutu NSZZ „Solidarność”.

1. Po wyrażeniu: „1) kandydatem może być” dodaje się następujące wyrażenie: **„członek Związku spełniający jeden z następujących warunków”**.
2. W literze „a” wyrażenie: „każdy członek” zastępuje się wyrażeniem: **„będący członkiem”**.
3. W literze „a”, po wyrazach: „która dokonuje wyboru” dodaje się następujące wyrażenie: **„spełniający wszystkie wymogi określone w uchwale Krajowego Zjazdu Delegatów,”**.
4. W literze „b” wykreśla się wyrażenie: „członek Związku”.
5. W literze „b”, po wyrazach: „której władza dokonuje wyboru” dodaje się następujące wyrażenie: **„spełniający wszystkie wymogi określone w uchwale Krajowego Zjazdu Delegatów,”**.

UCHWAŁA NR 3 XXIII KZD

ws. zmian w uchwale nr 1 XIX KZD z późniejszymi zmianami

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” wprowadza następujące zmiany w uchwale nr 1 XIX KZD z późniejszymi zmianami.

1. W § 11 dodaje się nowy ust. 4 o następującym brzmieniu:

„4. Szczegółowe postanowienia dotyczące zasad wyborczych, w tym Ordynację Wyborczą NSZZ „Solidarność” zawierającą reguły wyborcze obowiązujące w Związku, z wyjątkiem wyborów dokonywanych przez Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, uchwała Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”.

UCHWAŁA NR 4 XXIII KZD

ws. zmian w uchwale nr 1 XIX KZD z późniejszymi zmianami.

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” wprowadza następujące zmiany w § 1 uchwały nr 1 XIX KZD z późniejszymi zmianami.

1. Po wyrażeniu: „1) kandydatem może być” dodaje się następujące wyrażenie: **„członek Związku spełniający jeden z następujących warunków”**.
2. W punkcie 1 litera „a” wyrażenie: „każdy członek” zastępuje się wyrażeniem: **„będący członkiem”**.
3. W punkcie 1 litera „a”, po wyrazach: „która dokonuje wyboru” dodaje się następujące wyrażenie: **„spełniający wszystkie wymogi określone w uchwale Krajowego Zjazdu Delegatów,”**.
4. W punkcie 1 litera „b” wykreśla się wyrażenie: „członek Związku”.
5. W punkcie 1 litera „b”, po wyrazach: „której władza dokonuje wyboru” dodaje się następujące wyrażenie: **„spełniający wszystkie wymogi określone w uchwale Krajowego Zjazdu Delegatów,”**.
6. Dodaje się nowy punkt 2 o następującym brzmieniu:
„2) kandydat na następujące funkcje związkowe:
 - a) delegata do władzy stanowiącej, wymienionej w § 34 ust. 2 punkty od 3 do 7 Statutu NSZZ „Solidarność”,
 - b) członka władzy wykonawczej, wymienionej w § 34 ust. 3 punkty od 3 do 7 Statutu NSZZ „Solidarność”,
 - c) członka władzy kontrolnej, wymienionej w § 34 ust. 5 punkty od 3 do 7 Statutu NSZZ „Solidarność”,
 - d) ma obowiązek dołączyć do zgłoszenia ankietę osobową, zatwierdzoną uchwałą Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, wypełnioną zgodnie ze stanem faktycznym,”
7. Dotychczasowe punkty od 2 do 7 otrzymują numerację odpowiednio od 3 do 8.

UCHWAŁA NR 5 XXIII KZD

ws. zmian w Statucie

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, działając na podstawie § 60 ust. 3 Statutu NSZZ „Solidarność”, wprowadza następujące zmiany w § 61 ust. 1 Statutu NSZZ „Solidarność”.

Na końcu ust. 1 dodaje się dwa zdania o następującym brzmieniu: „Uchwały i decyzje podjęte z naruszeniem postanowień Statutu oraz innych aktów prawa wewnątrzwiązkowego są nieważne. Postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności określa uchwała Komisji Krajowej.”

UCHWAŁA NR 6 XXIII KZD

ws. wykonania przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność” obowiązku, o którym mowa w uchwale nr 5 XXIII KZD

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Komisję Krajową NSZZ „Solidarność” do podjęcia uchwały dotyczącej postępowania w sprawie stwierdzenia nieważ-

ności uchwał i decyzji podjętych z naruszeniem Statutu NSZZ „Solidarność” oraz innych aktów prawa wewnątrzwiązkowego, nie później niż dwa miesiące po zarejestrowaniu przez Sąd Rejonowy w Gdańsku zmiany w Statucie NSZZ „Solidarność” określonej uchwałą nr 5 XXIII KZD.

UCHWAŁA NR 7 XXIII KZD

ws. zmian w Statucie

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, działając na podstawie § 60 ust. 3 Statutu NSZZ „Solidarność”, wprowadza następujące zmiany w § 41 ust. 3 pkt 1 Statutu NSZZ „Solidarność”.

Na końcu punktu 1, przed przecinkiem, wyrażenie: „wydziałowej lub oddziałowej” zastępuje się wyrażeniem: „**wydziałowej, oddziałowej lub komisji koła**”.

UCHWAŁA NR 8 XXIII KZD

ws. upoważnienia Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” do dokonania zmian redakcyjnych w Statucie NSZZ „Solidarność”

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Komisję Krajową NSZZ „Solidarność” do niezwłocznego zgłoszenia w Krajowym Rejestrze Sądowym zmian w Statucie NSZZ „Solidarność”, przyjętych uchwałami nr nr 1, 2, 5, 7 XXIII Krajowego Zjazdu Delegatów w Białymstoku oraz upoważnia Komisję Krajową NSZZ „Solidarność” do wprowadzenia w nich, w uzgodnieniu z Komisją Statutową KZD, poprawek o charakterze formalno – redakcyjnym, w przypadku stwierdzenia błędów o takim charakterze.

UCHWAŁA NR 9 XXIII KZD

ws. nadania tytułu Zasłużony dla NSZZ „Solidarność”

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, działając na podstawie regulaminu przyjętego uchwałą na 7 XVI KZD, postanawia nadać następującym osobom tytuł Zasłużony dla NSZZ „Solidarność”:

1. ks. Witold Andrzejewski
2. ks. Stanisław Bełza
3. Zygmunt Błaż
4. Bogdan Brzeski
5. o. Jan Golonka
6. Jan Hap
7. ks. Kanonik Eugeniusz Jankiewicz
8. ks. Prałat Stanisław Jurek
9. Andrzej Juszczyk
10. o. Franciszek Bogdan Kapusta
11. Jerzy Kłosiński
12. Stanisław Kowalik
13. Piotr Krupot
14. Anna Marta Krzanowska – Bieda

15. Andrzej Krzywdziński
16. Leon Łochowski
17. ks. Tadeusz Magas
18. Waldemar Mikołowicz
19. Marek Muszyński
20. ks. Jan Pępek
21. Maciej Pietrzyk
22. Marek Rusakiewicz
23. ks. Biskup Kazimierz Ryczan
24. ks. Kanonik Czesław Sadłowski
25. ks. Alojzy Sitek
26. ks. Infułat Józef Sondej
27. Jan Szantula
28. Edward Szczurko
29. Zygmunt Szulc
30. Jadwiga Szymonik
31. Julita Świercz – Wieczyńska
32. Ewa Tomaszewska
33. Rafał Wieczyński
34. Ryszard Wroczyński

UCHWAŁA NR 10 XXIII KZD

ws. walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym

W związku z ogłoszeniem przez Komisję Europejską roku 2010 Rokiem Walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym, Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" zobowiązuje Komisję Krajową do inicjowania, monitorowania i wspomagania działań naszych organizacji związkowych w zakresie walki z tymi zjawiskami, a w szczególności do egzekwowania prawa do wyrównywania szans grupy najbardziej zagrożonej wykluczeniem na rynku pracy tj. osób niepełnosprawnych.

UCHWAŁA NR 11 XXIII KZD

ws. zmian organizacyjnych związku

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zwraca się do wszystkich jednostek organizacyjnych NSZZ „Solidarność” – zakładowych, branżowych i regionalnych o podjęcie i przeprowadzenie merytorycznej dyskusji nad potrzebnymi, uzasadnionymi zmianami w zakresie zadań realizowanych przez poszczególne jednostki związku, oszacowaniu kosztów realizacji tych zadań, analizie możliwości i źródeł ich finansowania.

Wnioski zawierające wszystkie wyżej wymienione elementy należy składać do Komisji Krajowej do końca 1-go kwartału 2010 roku.

W oparciu o nie Komisja Krajowa zaproponuje kalendarium oraz zorganizuje i przeprowadzi na poziomie krajowym dyskusję nad możliwościami i celowością wprowadzenia proponowanych zmian.

UCHWAŁA NR 12 XXIII KZD

ws. akcji „Zorganizowani mają lepiej”

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Komisję Krajową do kontynuowania w 2010 roku akcji „Zorganizowani mają lepiej”, oraz do opracowania programu akcji wraz z harmonogramem. Wszystkie jednostki organizacyjne Związku mają obowiązek czynnego włączenia się w wymienioną wyżej akcję.

UZASADNIENIE

Blisko 30 lat temu podjęliśmy walkę o godność pracy, o godność każdego pracownika, o jego bezpieczeństwo, o godziwe wynagrodzenie. Tak rodził się Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. Dziś walka o te same cele wymaga od nas nie mniejszej determinacji. Nasza skuteczność w tej walce jest uzależniona od naszej siły. Naszą siłą są członkowie NSZZ „Solidarność”.

Obowiązkiem, nas zorganizowanych w NSZZ „Solidarność” jest przekonywanie pracowników, którzy do związku nie należą, dlaczego warto być w naszym Związku.

Pracownikom potrzebne są związki zawodowe, bo to najskuteczniejsza forma ochrony, to narzędzie, dzięki któremu możemy czuć się bezpieczniej. Poprawa warunków pracy może się dokonać tylko wtedy, jeśli pracownicy będą licznie zorganizowani i gotowi do działania.

Zorganizowani w związek zawodowy pracownicy mają większe szanse obrony przed nieuczciwymi praktykami pracodawców, a dzięki poczuciu bezpieczeństwa i wspólnoty - mogą też pracować lepiej i wydajniej. Tylko silny i dobrze zorganizowany Związek jest w stanie prowadzić rzeczywisty dialog społeczny, niezbędny dla zrównoważonego rozwoju całego kraju zarówno w czasach rozkwitu jak i kryzysu gospodarczego.

UCHWAŁA NR 13 XXIII KZD

ws. roku Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego

NSZZ „Solidarność” niezależnie od roli i funkcji, które z konieczności historycznej musiał w różnych okresach wypełniać, był i jest niezależnym samorządnym związkiem zawodowym. Pragnąc to podkreślić i przypomnieć, w związku ze zbliżającą się 30-tą rocznicą podpisania porozumień sierpniowych, Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” w Białymstoku postanawia ustanowić rok 2010

Rokiem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „SOLIDARNOŚĆ”.

Jak wielokrotnie podkreślał Ojciec Św. Jan Paweł II NSZZ „Solidarność” jest ciągle ogromnie potrzebna Polsce i pracownikom: „Trzeba więc czynić wszystko, aby w naszym kraju przywrócić pracy ludzkiej jej właściwą rolę, jaką winna ona spełniać w demokratycznym społeczeństwie”.

STANOWISKO NR 1 XXIII KZD

ws. dyskryminacji związkowej

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” wyraża zdecydowany sprzeciw wobec pojawiających się coraz częściej przypadków dyskryminacji członków związków zawodowych oraz naruszania zbiorowych i indywidualnych praw związkowych. Delegaci sprzeciwiają się

także rosnącej tendencji eliminowania związków zawodowych jako partnerów społecznych. Olbrzymie zaniepokojenie wywołują także informacje o niekorzystnych dla pracowników zmianach w Kodeksie Pracy przygotowanych przez obecny rząd.

Opierając się na konstytucyjnych gwarancjach wolności organizowania się oraz na ratyfikowanych przez Polskę konwencjach Międzynarodowej Organizacji Pracy, domagamy się:

1. Ustawowego zaostrzenia sankcji za naruszanie praw związkowych, szczególnie za niezgodne z polskim prawem utrudnianie i blokowanie powstawania nowych organizacji związkowych i bezprawne zwalnianie osób zakładających organizacje związkowe,
2. wprowadzenia rozwiązań zawartych w europejskich porozumieniach ramowych na rzecz likwidacji dyskryminacji, lobbingu, przemocy i ograniczania stresu w pracy.

Stojąc na stanowisku, iż dialog społeczny jest istotnym gwarantem spokoju, harmonijnego rozwoju i budowania społeczeństwa obywatelskiego domagamy się:

1. Bezwzględного przestrzegania ustawowych gwarancji konsultacji z partnerami projektów ustaw oraz pisemnego uzasadniania przez organy administracji państwowej powodów odrzucania uwag Związku do opiniowanych dokumentów,
2. wzmocnienia reprezentatywności partnerów społecznych, w tym związków zawodowych poprzez:
 - a. wzmocnienie dialogu społecznego na poziomie krajowym, branżowych, wojewódzkim i powiatowym, zwłaszcza przez wzmocnienie roli Wojewódzkich Komisji Dialogu Społecznego, utworzenie Powiatowych Komisji Dialogu Społecznego oraz podjęcie dialogu w ramach zespołów branżowych funkcjonujących przy Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych,
 - b. przestrzeganie podpisanych umów i porozumień oraz wprowadzenie sankcji za ich łamanie,
 - c. zmianę ustawy o TK ds. S-G, aby jej działalność skutecznie realizowała idee dialogu społecznego i przynosiła wymierne efekty,
 - d. powołanie Rzecznika Dialogu Społecznego w celu skuteczniejszego rozwiązywania konfliktów i unikania długotrwałych i kosztownych postępowań sądowych,
 - e. poparcie dla stosowania dobrych praktyk i zasad społecznych w biznesie oraz uwzględnianie ich w ustawie o zamówieniach publicznych.

STANOWISKO NR 2 XXIII KZD

ws. łamanie praw pracowniczych i związkowych

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” stanowczo protestuje przeciwko toczącej się w Polsce antyzwiązkowej kampanii.

Wysuwa się fałszywe oskarżenia pod adresem związków zawodowych za brak dbałości o bezpieczne i higieniczne warunki pracy. Jednocześnie obecny liberalny rząd poprzez działania w ramach programu „Przyjaznego Państwa” tworzy klimat dla pracodawców do łamania podstawowych praw pracowniczych i związkowych.

Sz szczególnie rażąco są liczne przykłady szykanowania a nawet bezprawnego zwalniania z pracy działaczy związkowych. Wciąż mamy też do czynienia z rosnącą patologią nie wypłacania przez pracodawców wynagrodzeń za wykonywaną pracę.

Sytuacje te w wielu przypadkach tolerowane są przez przedstawicieli instytucji i służb, mających stać na straży prawa.

Ponadto żądamy od wszystkich instytucji i służb, których ustawowym obowiązkiem jest nadzór nad przestrzeganiem prawa, w tym przede wszystkim Państwowej Inspekcji Pracy do rzetelnego wypełniania swoich obowiązków.

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” wzywa rząd RP do przestrzegania europejskich zasad dialogu społecznego i zaniechania praktyk konfliktowania grup społecznych wg wczesnokapitalistycznych wzorców.

STANOWISKO NR 3 XXIII KZD

ws. obrony interesów pracowników Zakładów Hipolita Cegielskiego w Poznaniu.

Poznański „Ceglorz” - zakład, który przez wiele lat produkował silniki okrętowe na potrzeby nie tylko polskich stoczni, przeżywa dziś najtrudniejsze chwile swojego istnienia. Zwolnienia grupowe objęły już ponad pół tysiąca pracowników. Brakuje środków na wynagrodzenia. Jest realne zagrożenie, że firma przestanie istnieć, a pracę stracą wszyscy pracownicy HCP S.A. oraz pracownicy zatrudnieni w spółkach zależnych.

W tym szczególnym momencie nie można zapomnieć, że 53 lata temu, dokładnie 28 czerwca 1956 r., po raz pierwszy po II Wojnie Światowej robotnicy z „Ceglorza” upomnieli się o wolność i godność ludzi pracy. To oni rozpoczęli marsz ku wolności. Wówczas poląła się krew.

W 1980 r. - podobnie jak w 1956 r. – robotnicy z tej firmy stanęli do walki z komuną. Jako jedni z pierwszych, współtworzyli „Solidarność” w Poznaniu. Do dnia dzisiejszego Zakłady Hipolita Cegielskiego są nie tylko miejscem pracy dla tysięcy osób, ale są dla Poznańiaków, Wielkopolan, Polaków, symbolem troski o godność człowieka pracy.

Te słowa kierujemy przede wszystkim do właściciela „Ceglorza”. Do tych urzędników państwowych w rządzie, którzy widzą problemy tej firmy tylko przez pryzmat „zdrowej gry rynkowej”. Powinnością właściciela wobec takiej firmy jest czynienie starań, by przedsiębiorstwo działało na rynku.

Dziś, w dniu obrad Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”, zwracamy się do Premiera Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, o zmobilizowanie do podjęcia działań na rzecz programu ratunkowego dla zakładów Hipolita Cegielskiego w Poznaniu.

Delegaci KZD zwracają się również do wszystkich struktur Związku o udział w zaplanowanej na 23 października br. w Poznaniu ogólnopolskiej manifestacji w obronie interesów pracowników „Ceglorza” - w obronie godności nas wszystkich.

STANOWISKO NR 4 XXIII KZD

ws. prywatyzacji sektora stoczniowego

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, w ślad za wcześniejszymi wystąpieniami Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, domaga się powołania sejmowej komisji śledczej do wyjaśnienia procesów prywatyzacyjnych w sektorze stoczniowym w celu określenia odpowiedzialności poszczególnych ekip rządowych za likwidację tej branży w Polsce.

STANOWISKO NR 5 XXIII KZD

ws. sytuacji w służbie zdrowia i bezpieczeństwa zdrowotnego obywateli

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” protestuje przeciwko świadomemu łamaniu przez rząd konstytucyjnego prawa Polaków do równego dostępu do świadczeń zdro-

wotnych finansowanych ze środków publicznych. Na skutek błędnej polityki nieuwzględniającej realnych kosztów świadczeń i potrzeb pacjentów, opieka zdrowotna

w naszym kraju znalazła się w stanie skrajnej zapaści finansowej. Żadna z rządowych decyzji nie przyniosła oczekiwanej przez pacjentów poprawy. Wprost przeciwnie, zbyt małe limity na świadczenia wydłużają kolejki na zabiegi, a nawet pozbawiają Polaków prawa do leczenia w publicznej służbie zdrowia. Przerzucanie odpowiedzialności za kondycję finansową i bieżące funkcjonowanie szpitali i przychodni na ich dyrekcje oraz samorządy lokalne, bez przekazania stosownych środków, świadczy o nieudolnej próbie ucieczki rządu od narastających problemów i zaniedbań.

Polska służba zdrowia jest wciąż jedną z najniżej finansowanych w Europie. Ten katastrofalny stan pogłębiło nieuwzględnienie skutków kryzysu ekonomicznego dla finansowania świadczeń zdrowotnych. NSZZ „Solidarność” przestrzegał rząd, iż wraz z rosnącym bezrobociem maleć będą wpływy ze składek zbieranych przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Mimo zapewnień, iż „nie będzie oszczędzania na zdrowiu obywateli”, dziś rząd powszechnie przerzuca koszty leczenia na pacjentów. Wobec szpitali i personelu pełniącego misję ratowania życia i zdrowia stosuje się karę niepłacenia za procedury wykonane ponad wciąż malejące limity. Taki stan rzeczy musi prowadzić do nakręcania spirali zadłużenia szpitali, które ma uzasadniać ich prywatyzację. Tymczasem ten sztandarowy projekt rządzącej koalicji został odrzucony przez Prezydenta i Sejm, który podtrzymał prezydenckie weto. Nie ma na to również przyzwolenia społecznego, o czym doskonale wiedział rząd, odmawiając zgody na ogłoszenie w tej sprawie referendum.

Ostatnie decyzje, dotyczące tzw. koszyka gwarantowanych świadczeń zdrowotnych oraz zmiana algorytmu podziału środków finansowych na oddziały wojewódzkie NFZ są działaniami pozorowanymi, a jednocześnie potęgują chaos i niepokoje społeczne.

Pacjent staje się coraz bardziej zagubiony, mając poczucie, że jest zbędnym ogniwem w odhumanizowanym systemie.

W sytuacji realnego bankructwa polskiej opieki zdrowotnej Krajowy Zjazd Delegatów wzywa rząd i parlament do podjęcia natychmiastowych działań naprawczych, mających na celu dostosowanie poziomu finansowania ochrony zdrowia do rzeczywistych potrzeb społecznych.

Wielokrotnie zgłaszane przez NSZZ „Solidarność” i nadal aktualne postulaty dotyczą:

- ustanowienia krajowej sieci szpitali publicznych, w celu zabezpieczenia odpowiedniej do prognoz liczby hospitalizacji – szpitale te posiadałyby gwarancję umowy z NFZ, umożliwiającą hospitalizacje regionalne oraz krajowe - wysokospecjalistyczne;
- wprowadzenia ustawowych przepisów zwiększających odpowiedzialność organów założycielskich nad powierzonymi im zadaniami w zakresie ochrony zdrowia;
- wprowadzenia jednolitego elektronicznego krajowego monitoringu świadczeń zdrowotnych w celu uszczelnienia finansowania procedur medycznych;
- zapewnienia poprzez regulacje ustawowe, doskonalące obowiązujące przepisy, włączenie rzeczywistych kosztów pracy do ceny świadczeń medycznych

Równocześnie z działaniami wzmacniającymi kontrolę nad wydatkowaniem środków, uważamy za konieczne zwiększenie wysokości składki na ubezpieczenie zdrowotne z zachowaniem możliwości jej odpisu od podatku. Należy ujednoclić zasady odliczania składki na ubezpieczenia zdrowotne bez względu na formę zatrudnienia lub prowadzonej działalności gospodarczej. Powyższe działania powinny stanowić fundament kompleksowej reorganizacji systemu na rzecz zapewnienia pacjentom gwarantowanego konstytucyjnie równego dostępu do świadczeń medycznych w publicznej służbie zdrowia.

STANOWISKO NR 6 XXIII KZD

ws. sytuacji w branży energetycznej

Mając na uwadze interes obywateli RP, ochronę suwerenności i niezależności naszej ojczyzny, Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, wzywa rząd RP do zaprzestania szkodliwych działań prywatyzacyjnych, restrukturyzacyjnych i konsolidacyjnych realizowanych w sektorze energetycznym.

Domagamy się, uznania energetyki za sektor strategiczny i wstrzymania dzięki prywatyzacji, której jedynym celem jest zmniejszanie dziury budżetowej.

Nasze szczególne oburzenie dotyczy nieodpowiedzialnych i nieodwracalnych przemian w energetyce, które realizowane są wbrew obowiązującym porozumieniom i umowom społecznym.

Dalsze wyzbywanie się sektora energetycznego wpłynie negatywnie na poziom bezpieczeństwa energetycznego naszego kraju oraz przyczyni się do pogorszenia warunków życia Polaków. Dotychczasowe prywatyzacje i przemiany w energetyce doprowadziły jedynie do wzrostu cen energii elektrycznej, drastycznego zmniejszenia zatrudnienia oraz ograniczenia nakładów przeznaczonych na infrastrukturę energetyczną.

Sprzeciwiamy się z całą stanowczością takim działaniom.

STANOWISKO NR 7 XXIII KZD

ws. zmian w ustawie o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” stanowczo protestuje przeciwko niektórym zmianom proponowanym w ustawie o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych. Naszym zdaniem projekt zbyt daleko ingeruje w niezależną działalność kas oszczędnościowo-kredytowych.

NSZZ „Solidarność” był inicjatorem powstania spółdzielczych kas, a z blisko dwóch milionów członków SKOK, wielu jest członkami naszego Związku. Dlatego też apelujemy o niedopuszczenie do wejścia w życie tych przepisów, które ograniczają niezależność kas spółdzielczych doprowadzając w konsekwencji do wyeliminowania międzysektorowej konkurencji na rynku usług finansowych.

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zwraca uwagę projektodawcom, że przyjęcie takich rozwiązań zapisanych w ustawie dyskryminuje kasy na rynku usług finansowych, szczególnie wobec banków komercyjnych, a wejście w życie zapisów proponowanej ustawy ograniczy możliwość dalszego rozwoju kas i w konsekwencji doprowadzi do wyeliminowania ich z polskiego rynku usług finansowych. W przypadku przyjęcia zmian do ustawy, Krajowy Zjazd Delegatów zwraca się do Prezydenta RP o niepodpisywanie ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych.

STANOWISKO NR 8 XXIII KZD

ws. przywrócenia ulgi remontowej

Światowy kryzys gospodarczy nie ominął branży budowlanej. W Polsce, w ostatnim okresie, występuje istotne załamanie rynku budowlanego w tym budownictwa mieszkaniowego. Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” apeluje do parlamentarzystów i rządu RP o uruchomienie odpowiednich działań legislacyjnych dla tej branży, w tym przywrócenia ulgi remontowej. W Polsce ulga ta była powszechnie wykorzystywana także przez osoby o niskich dochodach. Co roku korzystały z niej miliony obywateli. System ulg podatkowych jest powszechnie stosowanym narzędziem oddziaływania na rozwój mieszkalnictwa w większo-

ści krajów europejskich. Takie działania przyczyniają się do poszerzenia rynku usług i materiałów budowlanych. Firmy budowlane, jak również przedsiębiorstwa powiązane z budownictwem jak: przemysł meblarski, drzewny, produkcji materiałów budowlanych itp., mają znaczący udział w zagospodarowaniu rynku pracy. Konieczne, więc są działania zmierzające do utrzymania poziomu zatrudnienia w całej branży budowlanej.

Przywrócenie ulgi remontowej będzie korzystne nie tylko dla obywateli, ale i dla budżetu państwa poprzez większy wpływ podatków pośrednich i bezpośrednich zawartych w cenach robót remontowych i materiałów budowlanych.

Krajowy Zjazd Delegatów oczekuje radykalnych działań rządu RP dla utworzenia właściwych warunków do dalszego funkcjonowania branży budowlanej.

STANOWISKO NR 9 XXIII KZD

ws. pakietu antykryzysowego

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” wyraża swoje zaniepokojenie związane z wprowadzaniem pod przykrywką kryzysu, nowej doktryny „Flexicurity”.

Zasady określone w tej doktrynie zagrażają podstawowym prawom pracowniczym zawartym w Kodeksie Pracy.

Główne zagrożenia wynikające z nowych zasad to m.in.:

1. Elastyczna forma zatrudnienia – promowanie umów cywilno – prawnych,
2. Elastyczność rynku pracy – pracodawca może swobodnie zwalniać i zatrudniać pracowników, składa się na to krótki okres wypowiedzania, relatywnie długi okres zatrudniania próbnego oraz niskie odprawy,
3. Elastyczność czasów pracy – dzielenie czasów pracy na krótsze okresy, płynność godzin, praca w ramach niepełnego etatu i systemu nadgodzin,
4. Wieloletowość i elastyczna organizacja pracy, praca u wielu pracodawców,
5. Elastyczność płac – w zależności od wydajności wyników.

Wobec powyższego Krajowy Zjazd Delegatów wnosi do Komisji Krajowej o podjęcie skutecznych działań, które spowodują zablokowanie wprowadzanych zmian w prawie pracy oraz wnosi o podjęcie przez władze NSZZ „Solidarność” współpracy z innymi europejskimi centralami związkowymi w celu podjęcia wspólnej, na skalę Unii Europejskiej, walki z niebezpieczną, XIX – wieczną, polityką pracodawców.

STANOWISKO NR 10 XXIII KZD

ws. usług medycznych w domach pomocy społecznej

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” stanowczo domaga się od rządu RP respektowania konstytucyjnych uprawnień do równego traktowania obywateli pod względem dostępności do publicznej służby zdrowia.

Obecne rozwiązania nie gwarantują mieszkańcom domów pomocy społecznej niezbędnej opieki pielęgniarstwa. Praca pielęgniarki i rehabilitanta w tego typu placówkach jest pozbawiona formalnej podstawy prawnej. Kilkuletnie rozmowy w tym zakresie nie przyniosły rozwiązań. Mieszkańcy domów są zmuszani do ponoszenia dodatkowych kosztów za należne im usługi pielęgnacyjne.

Domagamy się usankcjonowania zasad udzielania pomocy opiekuńczo-pielęgniarstwa i funkcjonowania pielęgniarki w domach pomocy społecznej.

STANOWISKO NR 11 XXIII KZD

ws. ulgi podatkowej

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” wnosi do Komisji Krajowej o przeprowadzenie inicjatywy ustawodawczej w sprawie zwolnienia z opodatkowania dochodów z tytułu emerytury, renty oraz zasiłków przedemerytalnych w sytuacji, gdy wysokość tych świadczeń jest niższa niż minimalne wynagrodzenie.

STANOWISKO NR 12 XXIII KZD

ws. równego statusu pracowników samorządowych

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” domaga się od rządu RP podjęcia odpowiednich działań legislacyjnych w celu odejścia od różnicowania zasad wynagradzania pracowników samorządowych.

Ustawa o pracownikach samorządowych określa prawa obowiązki i odpowiedzialność wszystkich pracowników zatrudnionych w jednostkach samorządowych. Jednocześnie dokonuje podziału pracowników na dwie grupy, zatrudnionych w urzędach oraz zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych tych urzędów. Rozporządzenie wydane na bazie ustawy określa dwie tabele płacy minimalnej na poszczególnych stanowiskach. Przy tych samych wymogach kwalifikacyjnych, na tym samym stanowisku pracy, pracownicy jednostek mają stawkę niższą od pracowników urzędów. Na tej podstawie pracownik samorządowy w zależności od tego, gdzie jest zatrudniony, otrzyma mniejsze lub większe wynagrodzenie. Takie rozwiązanie przyjęte przez parlament stanowi dyskryminację tego samego podmiotu, jakim jest pracownik samorządowy.

STANOWISKO NR 13 XXIII KZD

ws. wynagradzania pracowników samorządowych

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” oczekuje od rządu RP przygotowania i wdrożenia w życie systemowych rozwiązań dotyczących wzrostu wynagrodzeń pracowników sfery samorządowej.

W chwili obecnej rozwiązania ustawowe nie gwarantują pracownikom samorządowym wzrostu wynagrodzeń nawet o wskaźnik inflacji. Niejednokrotnie bywa tak, że pracownicy nawet przez kilka lat nie mieli zwaloryzowanych płac. Dotyczy to szczególnie pracowników jednostek organizacyjnych takich jak pomoc społeczna.

STANOWISKO NR 14 XXIII KZD

ws. stanowiska MKZZ przed Konferencją Klimatyczną COP15 w Kopenhadze

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” oczekuje podpisania porozumienia pomiędzy centralami związkowymi szczebla europejskiego i krajowego w sprawie warunków wdrażania Pakietu Klimatyczno-Energetycznego przed rozpoczęciem jego realizacji.

W stanowisku MKZZ, w formie dostosowanej do porozumienia globalnego, powinien zostać określony w szczególności sposób rekompensaty utraconych miejsc pracy w miejsce mających powstać nowych tzw. „zielonych miejsc pracy”. Równie istotnym jest pozostawienie w dyspozycji przedsiębiorców opłat emisyjnych, które pozwolą na tworzenie funduszy inwestycyjnych.

Niezmiernie ważnym jest usunięcie ze stanowiska MKZZ bezwzględnego poparcia też IPCC (Międzyrządowy Panel ds. zmian klimatu) budzących kontrowersje zawarte m.in. w

stanowisku Komitetu Nauk Geologicznych PAN w sprawie zagrożenia globalnym ociepleniem z dnia 12.02.2009, a także postulatu przyspieszenia przejścia do gospodarki tzw. „niskowęglowej”, polegającej na wyeliminowaniu węgla jako źródła energii.

Ponadto dla zachowania obiektywizmu i pełnej swobody wyrażania opinii na konferencjach związkowych dot. zmian klimatycznych na równi powinni uczestniczyć eksperci IPCC oraz naukowcy kwestionujący dominujący wpływ działalności ludzkiej na globalne ocieplenie.

Brak możliwości wyegzekwowania od państw spoza UE stosowania rozwiązań Pakietu doprowadzi do wystąpienia zjawiska tzw. „wycieku węgla” (carbon leakage) przez przeniesienie produkcji wysokoemisyjnych wyrobów poza granice UE. Dotyczy to producentów energii, klinkieru (cementu), wapna, koksu, surowki żelaza lub stali surowej, szkła, wyrobów ceramicznych, papieru lub tektury powodując likwidację miejsc pracy w tych gałęziach przemysłu.

Tylko spełnienie wyżej wymienionych postulatów pozwoli NSZZ „Solidarność” zaakceptować warunki realizacji Pakietu Klimatyczno-Energetycznego.

STANOWISKO NR 15 XXIII KZD

ws. przemysłu zbrojeniowego

Przemysł zbrojeniowy jest kluczowym elementem systemu bezpieczeństwa państwa. Zatrudnieni w nim pracownicy mają umiejętności i wiedzę i doświadczenie niespotykane w innych branżach. Przemysł zbrojeniowy, z uwagi na swoje znaczenie dla każdego państwa, jako jedyna branża w UE jest wyłączona z ograniczeń dotyczących udzielania pomocy publicznej.

Polska nigdy nie była wspierana wystarczającą „pomocą militarną” ze strony swoich sojuszników i z uwagi na szeroko rozumiane własne bezpieczeństwo, dla zachowania niezależnej zdolności obronnej powinna i musi wspierać własny przemysł zbrojeniowy.

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” domaga się od rządu RP podjęcia natychmiastowych działań, które uchronią przed upadłością polski przemysł zbrojeniowy.

STANOWISKO NR 16 XXIII KZD

ws. sytuacji w oświacie

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” wyraża serdeczne podziękowania nauczycielom, pracownikom administracji i obsługi za wszystko, co robią dla kształcenia i wychowania młodego pokolenia Polaków.

Mamy świadomość, jak trudne jest to zadanie w sytuacji permanentnego niedofinansowania edukacji, na którą przeznaczają się u nas mniej niż 3% PKB a więc znacznie poniżej standardu obowiązującego w większości krajów Unii Europejskiej. Trudności te pogłębia polityka władz oświatowych, wprowadzająca elementy chaosu organizacyjnego i prawnego, co powoduje frustrację środowiska rodziców i nauczycieli.

Krajowy Zjazd Delegatów zwraca uwagę na:

- brak należytego przygotowania procesu wdrażania obowiązku szkolnego od szóstego roku życia,
- niewłaściwe przygotowanie procesu wdrażania zmian programowych (spór o nauczanie najnowszej historii Polski, problem podręczników i zaniżanie wymagań dla siedmiolatków w klasach pierwszych szkół podstawowych, itd.),
- brak gwarancji opieki przedszkolnej dla wszystkich dzieci sześci- i pięcioletnich,

- wprowadzenie oszczędności poprzez dodanie nieodpłatnych godzin, które muszą realizować nauczyciele przy braku warunków do ich realizacji (kosztem nauczycieli, którzy muszą realizować dodatkowe niepłatne zajęcia w warunkach uniemożliwiających ich realizację),
- zagrożenie „dziką prywatyzacją” skutkująca zamykaniem i łączeniem szkół,
- nadmierne zwiększanie liczby uczniów w oddziale szkolnym lub przedszkolnym w szkołach prowadzonych przez niektóre jednostki samorządu terytorialnego,
- przypadki naruszeń zasad dialogu społecznego: łamanie zasad związanych z negocjowaniem regulaminów wynagrodzeń dla nauczycieli i odchodzenie od opiniowania projektów organizacji szkół.

Krajowy Zjazd Delegatów, w związku z trudną sytuacją polskiej szkoły, apeluje do pracowników oświaty, rodziców, przedstawicieli organów prowadzących oraz do środków społecznego przekazu o pomoc w monitorowaniu i przeciwdziałaniu decyzjom szkodzącym polskiej szkole.

List do Jego Świątobliwości Benedykta XVI

JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚĆ

Benedykt XVI – Papież

W a t y k a n

Umiłowany Ojciec Święty,

Z Białegostoku, stolicy Ziemi Podlaskiej, która oddała na służbę Bogu i Ojczyźnie wielkich synów Narodu Polskiego, delegaci zgromadzeni na XXIII Krajowym Zjeździe NSZZ „Solidarności” przesyłają Waszej Świątobliwości z serca płynące synowskie pozdrowienia - Szczęść Boże!

Podczas dwudniowych obrad będziemy rozmawiać o problemach związanych z pojawiającym się kryzysem i jego negatywnymi, społecznymi skutkami. Kryzys ekonomiczny stanowi poważne zagrożenie dla stabilności zatrudnienia i przyszłości wielu ludzi na świecie. Dekady deregulacji oraz nadmierna chciwość niewielkiej grupy ludzi zepchnęły świat w najgłębszą recesję od 1930 roku.

Pragniemy wspomnieć, że u początku „Solidarności” był protest polskich robotników o prawo do pracy, o godność człowieka, o wolność. Był to protest o wartości, które tkwią w wierze w Boga. „Solidarność” zawsze uważała, że brak szacunku dla człowieka prowadzić będzie do pogwałcenia godności ludzkiej pracy. W obronie człowieka, który jest w centrum naszego zainteresowania i troski włączyliśmy się w obchody Światowego Dnia Godnej Pracy. Tym samym odpowiadamy na apel Twojego, Ojciec Święty, wielkiego Poprzednika Jana Pawła II, który 1 maja 2000 roku, z okazji Jubileuszu ludzi pracy wystosował apel o „globalną koalicję na rzecz godnej pracy”.

Czcigodny Ojciec Święty,

Dziękujemy za orędzie skierowane także do nas, w postaci Encykliki *Caritas in Veritate* - o integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie, a przede wszystkim za cenne wskazówki dotyczące roli, jaką związki zawodowe mają do spełnienia w globalizującym się świecie. Pragniemy zapewnić, że w swoim działaniu byliśmy i nadal będziemy otwarci na tradycyjne nauczanie Kościoła, proponujące rozdział funkcji pomiędzy związkiem zawodowym i polityką.

Wskazówki wynikające z nauki społecznej Kościoła, a zwłaszcza z encykliki *Caritas in Veritate* jasno wskazują nam drogę działania. Jak słusznie nam wskazałeś, Drogi Ojciec Święty, to rozróżnienie pozwoli związkom zawodowym rozpoznać w społeczeństwie obywa-

telskim najbardziej sprzyjające środowisko do ich potrzebnego działania w obronie i promocji świata pracy, szczególnie na korzyść pracowników wykorzystywanych i nie reprezentowanych, których trudnej sytuacji często nie dostrzegają czy rozdartego społeczeństwa.

Przybywając z pielgrzymką do Polski zwróciłeś się do nas z zawołaniem: *trwajcie mocni w wierze*. Dzisiaj, w przededniu 25 rocznicy zamordowania ks. Jerzego Popiełuszki, zwracamy się do Ciebie Umiłowany Ojczyźnie Święty o błogosławieństwo i modlitwę w naszej intencji, abyśmy nie ustali w drodze, wierząc, że męczeńska śmierć *skromnego robotnika winnicy pańskiej* zrodzi wielkie owoce wiary.

Na koniec prosimy o Twoje Apostolskie błogosławieństwo, abyśmy potrafili wspólnie z pracodawcami udźwignąć odpowiedzialność za drugiego człowieka, budując jednocześnie nowy i wspólny porządek gospodarczy, w którym na pierwszym miejscu będzie człowiek.

Kazanie wygłoszone podczas Mszy świętej w intencji uczestników XXIII Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”

Czytania:

Flp 2, 1-4; Mt 13, 1-9

„Oto siewca wyszedł siał” (Mt 13,3)

Panie Prezydencie Najjaśniejszej Rzeczypospolitej!

Księżę Arcybiskupie Metropolito Białostocki!

Bracia Kapłani!

Panie Przewodniczący Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”!

Szanowni uczestnicy XXIII Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”!

Bracia i Siostry, uczestnicy Ofiary Eucharystycznej sprawowanej w Archikatedrze Białostockiej!

„Oto siewca wyszedł siał”! Ewangelia dzisiejszego dnia przynosi obraz Jezusa Chrystusa – Siewcy Prawdy, Dobra, Miłości, Solidarności. To On, szerokim gestem, jak siewca na przygotowanym do zasiewu polu, rozsiewa ziarno. Niegdyś swój siew wykonywał osobiście – w swej ziemskiej ojczyźnie, pośród współczesnych mu ludzi. Po Jego chwalebny Zmartwychwstaniu ten ewangeliczny siew czyni Kościół, który idzie do ludów, narodów, ludzkich serc. Czym jest to ziarno tak szczerze rozsiewane przez niezmordowanego siewcę? Co stanowi jego istotę? To ziarno słowa Bożego: zasad, norm, obowiązków, jakie Bóg stawia przed człowiekiem, to ziarno wiary w najgłębszy, nadprzyrodzony sens i cel ludzkiego życia,

I. Wspólnota otwarta na Boży siew

To ziarno Bożego słowa pada na grunt różnych serc. Tak jak różne było podłoże, o którym mówi ewangeliczna przypowieść o siewcy. Pada to ziarno na twarde, ubity grunt drogi. Symbolizuje on serca twarde, niedostępne, nieufne, obojętne na Boży siew. Pada na miejsca skaliste, których natura nie pozwala na to, aby słowo zapuściło korzenie. Czyż nie takie są serca niestałe, szybko zrażające się trudnościami i niepowodzeniami? Pada wreszcie na ziemię żyzną, na glebę serc wytrwałych, wiernych, ufnych, otwartych. Wzrasta plonem urodzaju, obfitego, zwielokrotnionego. Nie zagłuszą go ciernie, nie wydziobią ptaki niebieskie.

Oto siewca, Jezus Chrystus, wyszedł siał. Oto Kościół niesie światu siew Słowa Bożego na odmianę oblicza ziemi, na duchowy wzrost, na ugruntowanie ewangelicznych zasad. Ma ten siew służyć, każdemu z nas, także wspólnotom ludzkiej pracy, narodów i ojczyzn.

Powracamy dziś do tej godziny historii ojczystej – wielu z nas tu zgromadzonych dobrze ją pamięta – kiedy narodziła się „Solidarność” – ta niezwykła wspólnota polskiej nadziei.

Niezależny Związek Zawodowy „Solidarność”! Wspólnota otwarta na Boży siew. Wspólnota ludzi podejmujących trud refleksji nad polską pracą, nad wartością ojczyzny, stająca w obronie praw pracowniczych. Podejmująca wielki trud odnowy oblicza polskiej ziemi, wołanie tysięcy o chleb i wolność.

II. Miłosierdzia znak świetlany

Bądźcie pozdrowieni członkowie NSZZ „Solidarność”, przybyli do Białegostoku na swój XXIII Zjazd Delegatów!

Bądźcie pozdrowieni w tej świątyni Pańskiej, Archikatedrze Białostockiej, do której przyszlście – bo taki przecież jest styl waszego Związku – aby sprawy, które będą tematem waszych obrad, zakorzenić w rzeczywistości Bożej, przedstawić je Chrystusowi – Siewcy Słowa Bożego, w Nim szukać oparcia i dobrej rady dla decyzji, wniosków, postulatów, jakie staną się plonem waszego Zjazdu.

Wybraliście z rozmysłem właśnie Białystok jako miejsce waszego spotkania. Zrobiliście to dlatego, ponieważ stąd, z Ziemi Białostockiej, pochodzi Sługa Boży ks. Jerzy Popiełuszko, kapłan wierny, siewca Bożych prawd w środowisku polskiej pracy, symbol wierności Bogu, Polsce, „Solidarności”.

Od Jego pomnika przyszlście do tej Archikatedry, w której przemawia do nas – mocno i wyraźnie – swoisty rys religijności Ziemi Białostockiej. Piękna kopia – poświęcił ją 27 listopada 1977 roku kardynał Karol Wojtyła – Matki Miłosierdzia z wileńskiej Ostrej Bramy. To właśnie ta miłosierna miłość, promieniująca od Ostrej Bramy kształtowała religijną wrażliwość ludzi tej ziemi. Od pokoleń Jej Wizerunek towarzyszy ich losom, drogom życia. Matka Miłosierdzia stawała się znakiem nadziei i ufności. Opiekunką dobrego plonu tego Bożego Siewu w sercach ludzi tej ziemi. To Ona, napelniona łaską przez Boga (por. Łk 1,28), nowa Ewa i Matka żyjących, w swym radosnym Magnificat sławiła Wszechmocnego Pana oraz „miłosierdzie Jego z pokolenia na pokolenie„ (Łk 11, 50) – miłosierdzie, które nie ustaje.

I drugi motyw, który chciałabym przybliżyć, szczególnie tym, którzy może są tutaj po raz pierwszy. W Białymstoku przez długie powojenne lata mieszkał błogosławiony ks. Michał Sopoćko, spowiednik świętej Siostry Faustyny Kowalskiej, niestrudzony apostoł Bożego Miłosierdzia. W ubiegłym roku, właśnie tu, w Białymstoku, został wyniesiony do chwały błogosławionych. Jego życie było przeniknięte prawdą o Bożym miłosierdziu. „To była jego najgłębsza duchowa postawa. To była jego osobista „pieśń”. To był szczególny rys jego chrześcijańskiej i kapłańskiej tożsamości (słowa kardynała Stanisława Dziwisza podczas beatyfikacji).

Białystok – Miasto Miłosierdzia!

Otwórzcie, drodzy delegaci na XXIII Zjazd „Solidarności” wasze serca na tchnienie Bożego miłosierdzia, które nie ustaje.

III. Droga Białostockiej „Solidarności”

Umiłowani!

Każde spotkanie ludzkich wspólnot – a stanowicie jedną z nich – ożywia pamięć przebytej drogi. Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, jaki po raz pierwszy ma miejsce w Białymstoku, wyzwala wspomnienia, przywołuje obrazy z białostockiej drogi „Solidarności”, z tamtych porywów wichru wolności, który ogarnął – to już niemal trzydzieści lat temu – tę ziemię, moją rodzinną ziemię.

Droga białostockiej Solidarności miała swoją barwę, swoje specyficzne motywy. Mówię o tym, bo byłem jej świadkiem i przez kilka miesięcy uczestnikiem jako kapelan regionu Białystok. Towarzystwem później jej drodze z oddali, z Rzymu.

Ta białostocka Solidarność dużą uwagę przywiązywała do utwierdzania tożsamości narodowej, do budowania jedności ludzi tej ziemi. Ludzi, którzy nieśli wspomnienie sowieckiej i niemieckiej okupacji, i heroizmu podziemia niepodległościowego, i agresywnej komunistycznej indoktrynacji. To był czas bitwy o prawdę. O historii ojczystej, szczególnie tej najnowszej, przez długie lata zakłamywanej, o Polsce tamtego czasu, o ludziach tej ziemi, ich aspiracjach, pragnieniach tęsknotach.

Drogi białostockiej Solidarności kierowały się często Kościołowi. Wspominam niezapomniane religijne, związkowe i narodowe uroczystości na placu przy ul. Leszczykowej, przy trzech brzoźowych krzyżach. Miał tam stać pomnik Solidarności, wyraz pamięci o tych, którzy cierpieli za prawdę i sprawiedliwość, za wolność Narodu i godność człowieka. To tam białostocka „Solidarność” tłumnie obchodziła święto Konstytucji 3 Maja – głosiłem wtedy kazanie, oddawała modlitewny hołd Prymasowi Tysiąclecia, obchodziła I rocznicę Porozumień Sierpniowych, święciła sztandar Regionu. Sztandar, który wyrósł z natchnionych słów Ojca Świętego Jana Pawła II: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi”. I ta radość spotkania – pośród działaczy Związku – ludzi prawych, idących przez życie Bożymi drogami, oświetlających je światłem Ewangelii.

Nie zawiodła białostocka „Solidarność” w stanie wojennym, nie podniosła rąk, nie skapitulowała. Internowana, więziona, żyła. Podziemny „Biuletyn Informacyjny – jeden z pierwszych w kraju – wydawnictwa, tajne struktury, szkolenia. Szli ludzie Solidarności pod brzoźowe krzyże po mszach świętych odprawianych w budującym się kościele pod wezwaniem Świętego Kazimierza. Modlitwa kruszyła żelazo i system zniewolenia.

Pozdrawiam was, przyjaciele z białostockiej Solidarności. Zaniósłem jej pamięć, tam, na Wybrzeże, do Gdańska, do Gdyni, do tamtych historycznych miejsc, skąd powiał wiatr od morza – zwycięski wiatr, który rozpoczął proces historycznych zmian, które ogarnęły kraje Europy Środkowo-Wschodniej.

Wobec uczestników Zjazdu przywołałem kilka nazwisk spośród tych, przed którymi otwały się już bramy wieczności. Ks. prałat Witold Pietkun, żarliwy obrońca prawa do krzyża w polskiej szkole, wspomagał strajkujących podczas tzw. kryzysu bydgoskiego, Ks. Stanisław Suchowolec, kapelan podziemnej „Solidarności”, duchowy brat ks. Jerzego Popiełuszki, skrytobójczo zamordowany w 1989 roku. Ks. Wojciech Pełkowski – młodo zmarły kapelan ludzi pracy. Pan Michał Pietkiewicz, który na zjeździe Solidarności w gdańskiej Olivii upomniał się o los Polaków na Wschodzie, doktor Andrzej Lussa, redaktor podziemnej prasy, prezydent Białegostoku w Polsce Niepodległej, który z wielką energią zabieg, aby Białystok stał się miastem, w którym uzewnętrzniać się będzie polskość i wierność Chrystusowemu dziedzictwu. Ledwie pięć nazwisk spośród wielu tych, co już odeszli do Pana. Ofiarujmy im dzisiaj naszą modlitwę pamięci i wdzięczność. Z ich służbą Prawdzie, Polsce, Solidarności.

IV. Mówił za Was ludzie Solidarności

Umiłowani!

Oto siewca przyszedł siał. Wasz Zjazd Delegatów – pamiętamy o tym – ma miejsce w wigilię historycznej daty, wpisanej na trwałe w świadomość milionów: 16 października 1978 roku. Dzień wyboru na Stolicę Piotrową kardynała Karola Wojtyły, kapłana, który w swym życiu poznał, smak pracy, tej fizycznej, wyczerpującej...

Jan Paweł II – Papież wolności. Naszej, polskiej wolności.

Myślmy także o nim jako duchowym ojcu „Solidarności”, jej protektorze, entuzjaście, obrońcy, kiedy przyszła na nią zła godzina. Jakże wiele jest na to świadectw w Jego słowach, postawie, czynach!

Zajaśniała świeca solidarności w oknie papieskiego pokoju, kiedy przyszedł stan wojenny, kiedy próbowano zniszczyć i złamać „Solidarność”.

Pamiętamy chwile, kiedy mówił za was, ludzi Solidarności, którym wtedy ten głos odebrano. Przypominał, że „Solidarności” nie może zabraknąć nigdzie, gdzie ludzie pracy

potrzebują pomocy w obronie swej godności, że solidarność wciąż, dla kolejnych pokoleń, stanowi zadanie, które trzeba podjąć, i wyzwanie, przed którym nie sposób się uchylić. A także to, że nie „możemy iść dalej naprzód – nie może być mowy o żadnym postępie, jeśli w imię społecznej solidarności nie będą realizowane do końca prawa każdego człowieka. Jeśli nie znajdzie się w życiu społecznym przestrzeni dla jego talentów i inicjatyw,. A nade wszystko dla jego pracy”(Gdynia, 11 czerwca 1987).

Wracamy wciąż do słów Jana Pawła II. Mijający czas, zmieniający się kontekst polityczny i społeczny, nie przyćmił ich znaczenia. Czasami jeszcze bardziej, jeszcze ostrzej, wydobył ich trafność, ich przenikliwość, ich mądrość. Czerpcie dalej z tego ożywczego źródła.

V. Trzeba wciąż zdawać egzamin z wolności

Wasz Zjazd będzie poświęcony rozmowie, dyskusji, formułowaniu ocen aktualnego stanu interesujących was spraw i problemów, także jutra „Solidarności”.

W programie spotkania uwzględnione zostały konkretne tematy, m.in.: ocena prowadzonej przez Związek kampanii „Solidarność” na kryzys”, zapoznanie się z rezultatami prac prowadzonych w Komisji Trójstronnej. Macie się zastanowić nad tym co należy czynić w sytuacji kryzysu. Mając pewność, że obrona każdego miejsca pracy powinna stać się polską racją stanu.

Wasze spotkanie odbywa się w dniach, kiedy z całą ostrością, powiedzieć można z brutalnością, przed polską opinią publiczną stanęły kwestie związane z moralną stroną uprawiania polityki, ze sprzeniewierzeniem się standardom, z przekreśleniem pierwiastka etycznego, jako naczelnej zasady służby publicznej.

Znowu warto i trzeba przypominać tamte słowa wypowiedziane przez Jana Pawła II w czasie pielgrzymki do Ojczyzny w 1991 roku: „Egzamin z naszej wolności jest przed nami. Wolności nie można tylko posiadać. Trzeba ją stale zdobywać, Zdobywa się ją, czyniąc z niej dobry użytek”.

Zdobywa się ją, czyniąc z niej dobry użytek!

NSZZ „Solidarność” ze względu na swoją rolę, jaką odegrał w zdobywaniu przez Polskę wolności, ma szczególne prawo by oceniać, – w wymiarze rozwiązań gospodarczych i społecznych, także relacji między pracodawcami a pracownikami – jaki użytek czyni się z tego wielkiego daru wolności w wymiarze spraw społecznych, w wymiarze rozwiązań, które dotyczą środowiska polskiej pracy.

Z dużym niepokojem słuchaliśmy tych ocen polskiej rzeczywistości pracy, jakie przedstawił Pan Janusz Śniadek podczas dorocznej, już dwudziestej siódmej, pielgrzymki ludzi pracy na Jasną Górę, do tronu Matki Miłości i Sprawiedliwości Społecznej. Kiedy mówił, że „wymuszane na rządzie działania antykryzysowe są dalekie od (...) postulatów solidarnego dźwignia ciężarów kryzysu, nie tylko przez pracowników, ale również przez pracodawców i budżet”.

Kiedy wskazywał na nader niepokojące zjawiska, przybierające charakter swoistych plag, zagrażających jutru Polski. Ogromne rozwarstwienie płac, sprawiające m.in. to, że wiele osób mimo tego, że posiadają prace jest zagrożonych ubóstwem, rekordowe niedożywienie dzieci, dodam: także ubóstwo rodzin wielodzietnych, załamanie się polityki parorodzinnej państwa....

I związane z tym niebezpieczeństwo dalszej, podejmowanej w różny sposób i różnymi środkami, kruczaty antyzwiązkowej, postępującego deprecjonowania ich roli, pozbawiania pracowników instrumentu obrony swych praw i pracowniczej godności. Także tworzenie klimatu dla tego bolesnego zjawiska, kiedy idea społecznej solidarności zastępowana jest hasłem egoizmu, kiedy zysk staje się jedyną wartością i miernikiem organizacji pracy i stosunków w niej panujących.

Umiłowani!

Wasza refleksja nad polską pracą, nad jej standardami moralnymi, organizacyjnymi, wasza walka o jej godność i prawość, stanowi także – wiecie o tym dobrze – przedmiot troski Kościoła. O roli związków zawodowych, o potrzebie ich działania „w obronie i promocji świata pracy, zwłaszcza na korzyść pracowników wykorzystywanych i nie reprezentowanych, których trudnej sytuacji często nie dostrzegają o oczy roztargnionego społeczeństwa” mówi Ojciec Święty Benedykt XVI w swej ostatniej encyklice, *Caritas in veritate* – o integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie”.

Tej miłości w prawdzie, której świadkiem stał się Jezus Chrystus. Tej miłości w prawdzie, która „stanowi zasadniczą siłę napędową rozwoju każdego człowieka i całej ludzkości”. Encyklika papieska stanowi krytyczną analizę m.in. iluzji neoliberalnego modelu kapitalizmu, zasadzek globalizacji, także tej sytuacji – doświadczanej w wymiarze spraw ojczystych – kiedy „faktycznej zależności między ludźmi i narodami nie odpowiada etyczne współdziałanie sumień i umysłów”. Wraca Ojciec Święty do tego przesłania Ewangelii o którym wielu dziś skłonnych jest zapomnieć: „człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boże, odkupiony krwią Baranka – Jezusa Chrystusa – jest zawsze celem – nigdy środkiem”.

Zawsze celem – nigdy środkiem!

VI. Przesłanie z Gdańska

Refleksji dotyczącej uwarunkowań osoby ludzkiej, w różnych społecznych kontekstach, poświęcone były 1 Katolickie Dni Społeczne dla Europy, jakie odbywały się w Gdańsku, z udziałem przedstawicieli Konferencji Episkopatów Unii Europejskiej, także zaangażowanego w problematykę społeczną laikatu.

Podkreślano podczas tego gdańskiego spotkania, że solidarność jest bezustannym wyzwaniem, w różnych aspektach życia ludzkiego. Wiele uwagi poświęcono też refleksji solidarności w ramach funkcjonowania Unii Europejskiej z punktu widzenia społecznej nauki Kościoła.

Mówiono też o potrzebie zbliżenia się świata pracy do Kościoła. Bowiem świat pracy czerpie moc ducha z Ewangelii, z Kościoła. W przestrzeń laicyzującego się świata, wyzbywającego się poczucia sacrum – wnosi ewangeliczne, chrześcijańskie wartości. Takie zbliżenie było przecież doświadczeniem „Solidarności”. Tamtej z lat 1980-1981, ze stanu wojennego, także dzisiejszych dni. Jej etosu prospołecznego, wspólnotowego, obywatelskie, ewangelicznego. Mówi o nich w pierwszym czytaniu św. Paweł Apostoł w Liście do Filipian: „Niech każdy ma na oku tylko swoje własne sprawy, ale też i drugich!” (Flp 2, 4)

Takie zbliżenie, taka współpraca Kościoła i związków zawodowych, także na gruncie instytucjonalnym, strukturalnym, pomóc może w realizacji celów, w większej efektywności i skuteczności aplikacji zamierzeń, projektów, w materię życia!

Kościół idzie drogami człowieka ku Bogu. Uświęca, uczy, wychowuje, zabiegając także o jego dobro, pomyślność, rozwój moralny i materialny. Głosi prymat ducha przed materią, osoby przed rzeczą, etyki przed techniką, kultury przed polityką i ekonomią, narodu przed państwem. Głosi świętość życia ludzkiego, broni praw i godności osoby ludzkiej, rodziny, wolności religijnej. Uczy i kształtuje wyobraźnię miłosierdzia.

Wielu dziś tego nie dostrzega. Wielu zapomina o wielkiej wielowiekowej roli Kościoła w ukształtowaniu kultury i cywilizacji europejskiej. Wielu chciałoby zminimalizować obecność Chrystusa w przestrzeni europejskiego domu, odsunąć do lamusa solidarność ludzi i wspólnot z Jego droga.

Ta droga jest także waszą drogą, bracia z Solidarności. To także wasze zadanie, nasycać ewangelicznymi wartościami świat pracy ludzkiej, nie pozwolić, aby górę wzięły zasady przeciwne chrześcijańskiej etyce, chrześcijańskiej drodze.

Drodzy Delegaci! Drodzy związkowcy!

Zostawiam wam tych kilka myśli Biskupa, który kiedyś był z wami, pełnił wobec was kapelańską posługę, i dalej jest z wami.

Przyjmijcie słowa wdzięczności za waszą drogę, za waszą wierność ideałom Sierpnia 1980 i Polski Niepodległej, za wasz manifestowany tak często związek z rzeczywistością wiary. Niech on się pogłębia, niech trwa.

Sztandarów nie zwijajcie! Jeszcze nie czas! Powtarzam raz jeszcze dziś te słowa, które wypowiedziałem 31 sierpnia 2009 r. w Bazylice św. Brygidy w Gdańsku.

Przed Wami czas orki, zasiewu...

Trwajcie w oczekiwaniu na plon!

„Podnieście głowy i nabierzcie ducha” (Łk 21, 28).

Na koniec przywołam słowa Ojca świętego Benedykta XVI z jego ostatniej encykliki: „Miłość w Prawdzie, której Jezus Chrystus stał się świadkiem przez swoje życie ziemski, a zwłaszcza przez swoją śmierć i zmartwychwstania, stanowi zasadniczą siłę napędową prawdziwego rozwoju każdego człowieka i całej ludzkości”.

Życzę, aby ta miłość w prawdzie towarzyszyła waszemu spotkaniu, tu w Białymstoku, Mieście Miłosierdzia.

Oto siewca wyszedł siał!

Za chwilę będzie wśród nas!

Pan Jezus już się zbliża, już puka do mych drzwi, Pobiegnę Go przywitać, Z radości serce drży...

Amen.

- *Ks. Abp Sławoj Leszek Głódź Metropolita Gdański*

PANELE DYSKUSYJNE PODCZAS OBRAD ZJAZDU

Delegaci razem z ekspertami - dr Barbarą Fedyszak Radziejowską, dr Ryszardem Bugajem, prof. Juliuszem Gardawskim i Stephanem Portet zastanawiali się nad: organizacją strukturą i rozwojem Związku wobec oczekiwań pracowników; społeczną gospodarką rynkową oraz rolą "Solidarności" w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego.

Przedstawiamy niektóre tematy paneli dyskusyjnych, które odbyły się w trakcie drugiego dnia obrad. Chcielibyśmy, aby dyskusje zjazdowe przełożyły się na debatę w strukturach Związku.

ETYKA PRACY – POMOC CZY PRZESZKODA W BUDOWIE SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO

Społeczeństwo obywatelskie czy też jak chce Karol Popper społeczeństwo otwarte jest niezbędne dla mnie, dla mojego regionu i mojej ojczyzny. To ono pozwoli zbudować rzeczywistą wolność, wyzwolić prawdziwą aktywność i uzyskać także z tego określone korzyści pro domo i pro publico bono. Musimy więc nauczyć się wszyscy, czym jest społeczeństwo obywatelskie, musimy nauczyć się je współtworzyć i z niego korzystać. Społeczeństwa obywatelskiego nie da się zadekretować i ustanowić. Rośnie ono wraz z naszą świadomością powoli, ale jest koniecznym uzupełnieniem państwa demokratycznego i jednocześnie jego konstytuującym składnikiem.

Wrogiem społeczeństwa obywatelskiego były i są totalitaryzmy wszelkiej maści z dwudziestowiecznymi faszyzmem i komunizmem na czele. Ale wrogiem społeczeństwa obywatelskiego jest także nadmiar indywidualizmu. Wg Poppera nadmiar konkurencji i niedosta-

tek współpracy może dramatycznie pogłębić nierówności, destabilizować sytuację i niszczyć załączki społeczeństwa obywatelskiego.

Cechami konstytutywnymi społeczeństwa otwartego są bez wątpienia:

- upodmiotowienie obywateli w wymiarze społecznym, ekonomicznym i kulturalnym;
- autonomiczne instytucje oddolne zaspokajające dążenie do samorozwoju;
- ukształtowanie trwałych wzorców postępowania zawierających w sobie poczucie współodpowiedzialności, solidarności, wzajemnego szacunku, zaufania, wreszcie gotowości do współpracy i działania na rzecz dobra wspólnego.

Wszystkie te cechy są jednocześnie fundamentem budowy wspólnoty. Dlatego istnieje ścisły związek pomiędzy społeczeństwem obywatelskim i wspólnotą czy też wspólnotami, ponieważ w praktyce społeczeństwo obywatelskie budowane jest w oparciu o różne wspólnoty – rodzinną, środowiskową, gminną, a także – pracowniczą.

Jaki związek ma tak rozumiana wspólnota z etyką w ogóle, a z etyką pracy w szczególności? Budowania wspólnoty na wzajemnym zaufaniu, woli współpracy i działania na rzecz wspólnego dobra nie da się – jak już wspomniałem – odgórnie zadekretować. Są to wszak pojęcia bardziej właściwie etyczne niż prawne. Związek z etyką i światem wartości podstawowych jest więc oczywisty. Podobnie jest z etyką pracy.

Dyskutując o społeczeństwie obywatelskim w zbyt małym stopniu dostrzegamy rolę, jaką pełni w tym właśnie środowisko pracy. To w nim przecież spędzamy często połowę (i więcej) naszego aktywnego życia, to ono rzutuje na nasze postawy, sytuację ekonomiczną, stan zdrowia i poziom emocji. To praca (a raczej jej brak) stawia część z nas raptem na marginesie, wyklucza i powoduje, że tracimy wiarę w jakiegokolwiek wartości, w sens działania, w prawo i demokratyczne państwo. To relacje panujące w środowisku pracy rzutują na nasze zachowania także poza nim. Badania prowadzone przez Pomorski Instytut Demokratyczny nad przemocą w pracy i mobbingiem dowodzą jasno – chore środowisko pracy to rak, który toczy nie tylko tkankę przedsiębiorstwa, ale skutecznie przerzuca się inne obszary życia społecznego – rozbijając rodziny, rodząc agresję, burząc związki międzyludzkie, a więc godząc w fundament społeczeństwa obywatelskiego.

Jak więc tę wspólnotę tworzyć?

Może najpierw prowokacyjnie odpowiedzmy na pytanie jak jej nie tworzyć?

Otóż niewątpliwie wspólnoty pracowniczej nie stworzymy w oparciu o strach i formalne zakazy i nakazy, nie stworzymy jej także – wbrew obiegu opinii – w oparciu o teorię wspólnego wroga. Wspólnotę – mówi Arendt – tworzy akceptacja wspólnego celu i/lub wspólnych wartości, nigdy związki o naturze niewolniczej.

Budując wspólnotę pracowniczą w oparciu o kanony etyki pracy musimy uwzględnić ów wspólny cel – rozwój firmy, ale i rozwój jej pracowników. Etyka pracy polega na uwzględnieniu indywidualnego i społecznego charakteru pracy, etyka pracy stosowana w praktyce oznacza, że praca nie jest li tylko towarem na sprzedaż, a pracownik kółkiem w maszynie czy bitem w komputerze. „Przez pracę człowiek bardziej staje się człowiekiem” – te słowa wypowiedziane przez Jana Pawła II oddają personalistyczny charakter pracy, podkreślając zarazem jej wymiar etyczny. I dalej – ostatecznym celem pracy jest zawsze człowiek, jego dobro i jego integralny rozwój. Jak interpretować i jak stosować te słowa w dobie maksymalizacji zysków, wymuszanej konkurencją minimalizacji kosztów etc.? Wrócimy do tego za chwilę.

Wymiar etyczny tworzy też solidaryzm pracy. Każdy człowiek spełnia się i doskonali przez działanie i uczestnictwo w działaniu innych, czyli przez współdziałanie – pisze Jan Paweł II w książce „Osoba i czyn”.

Pracownik musi widzieć, rozumieć i akceptować sens i cel swojej pracy, musi być jej podmiotem. Musi wreszcie działać w zespole mającym podobny cel i tworzącym wspólnotę.

Wtedy będzie aktywnym i kreatywnym uczestnikiem wspólnoty pracowniczej, a zarazem – obywatelskiej społeczności. Pracownik musi znać związek swojej pracy z zyskiem, wreszcie musi mieć możliwość samodoskonalenia. Z tak rozumianego kapitału ludzkiego (a nie zasobu ludzkiego) wbrew pozorom można też uzyskać pokaźną „stopę zwrotu”. Stephen Young, na którego książkę pt. „Etyczny kapitalizm” jeszcze kilka razy będę się powoływał, przytacza amerykańskie badania prowadzone na giełdowych firmach w latach 1965-2000. Oto wartość akcji firm, które wg przyjętych reguł stosowały zasady etyki biznesu wzrosła w tym okresie nawet o 901%, podczas gdy na drugim biegunie wzrost wartości nie przekroczył 74%. Londyński Instytut Etyki Biznesu w opublikowanych w 2003 roku badaniach podkreśla, że firmy stosujące kodeksy etyki osiągały stosunek zysków do obrotów o blisko 20% lepszy niż pozostałe. Wiele zachodnich koncernów z zasad etyki stosowanych w praktyce czyni swoisty oręż marketingowy mający świadczyć o podobnym podejściu tych firm do klienta i produktu, który oferują. Przykładem na naszym terenie jest koncern Skanska, promujący się także kodeksem etycznym przyjętym we wszystkich krajach, w których ma swoje oddziały. Nawet biorąc poprawkę na względność tego typu badań i kontrowersje wynikające z kategoryzacji co jest etyczne, a co nie, trzeba uznać, że – znowu cytując w dobrej wierze Younga – najbardziej dochodowy jest taki biznes, który łączy cnotę społeczną z interesem. Zdaję sobie sprawę, że trudno w naszej jakże jeszcze siermiężnej rzeczywistości prowadzić firmy wyłącznie zgodnie z tym, co James Collins – badacz przedsiębiorczości, określił mianem „**ducha i**”. Oto wg niego firmy odnoszące sukcesy to takie, które mają zdolność działania zgodnie z duchem koniunkcji łącząc cel i zysk, ciągłość i zmianę, wolność i odpowiedzialność, pracę i kapitał, etykę i biznes. U nas jakże często panuje **tyrania albo**, gdy firma czuje się zmuszona wybrać – albo zysk, albo bezpieczeństwo pracy, albo etyka, albo biznes, a niekiedy – albo istnienie firmy, albo zapłata pracownikom. **Tyrania albo** jest zabójcza dla społeczeństwa obywatelskiego, bowiem prędzej czy później usprawiedliwia najpodlejsze wyścigi szczurów. Firmy stosujące „ducha i” są i dobrze się mają także na naszym pomorskim rynku – jak choćby promująca swój wizerunek pod hasłem „stocznia to ludzie” – Gdańska Stocznia Remontowa, a obecnie cała Grupa Remontowa. Sądzę, że ten ostatni przykład może również być potwierdzeniem, jak wiele tego typu firma może zrobić na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego – lokalnego i regionalnego.

Czy więc etyka pracy jest pomocna w budowie społeczeństwa obywatelskiego? Nie tylko pomocna. Niezbędna. Właściwe kształtowanie relacji w środowisku pracy, które decyduje często o naszych zachowaniach poza nim, ma kluczowe znaczenie dla budowy pomorskiego społeczeństwa obywatelskiego. Warto zwrócić na to szczególną uwagę i podjąć ten temat ze szczególną mocą właśnie tu i teraz – w miejscu, w którym rodziła się ponad ćwierć wieku temu „Solidarność” – z ludzkiej aktywności, odwagi i potrzeby bezkompromisowego etycznego działania w obronie człowieka. Nie mam żadnych wątpliwości, że w idee „Solidarności” wpisuje się idea społeczeństwa obywatelskiego opartego także na godności i podmiotowych relacjach w środowisku pracy.

• Jacek Rybicki

NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” WARUNKIEM BUDOWY SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO

Rzeczywistą podstawą funkcjonowania demokracji jest istnienie społeczeństwa obywatelskiego, czyli pozapaństwowej struktury społecznej, która dzięki swym formom organizacyjnym umożliwia prezentowanie najważniejszych grupowych interesów, jak i komunikowania się pomiędzy tymi grupami a władzą.

Z politycznego punktu widzenia /a więc punktu widzenia władzy/ waga istnienia społeczeństwa obywatelskiego sprowadza się do utrzymania stabilności systemu, bez której ustrój demokratyczny nie może na dłuższą metę funkcjonować. W trudnych warunkach lat osiemdziesiątych pod czujnym i nieustannym okiem komunistycznej władzy dzięki Solidarności rodziło się w Polsce społeczeństwo obywatelskie. Można powiedzieć, że w Polsce bez Solidarności nie mielibyśmy ani wolności, ani demokracji, ani społeczeństwa obywatelskiego.

Niestety wielu o tym zapomina czy wręcz stara się pomijać rolę Solidarności w budowie wolnej, niepodległej Polski /Przykładem były niedawne obchody 20 rocznicy wyborów i powstania rządu Tadeusza Mazowieckiego/.

W budzeniu ducha narodowej solidarności szczególną rolę odegrał Sługa Boży Jan Paweł II. Nie byłoby Solidarności bez Jego proroczych słów: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze Ziemi, tej Ziemi”. Nie byłoby Solidarności bez papieża Polaka.

W budowie społeczeństwa demokratycznego ważną rolę powinny pełnić partie polityczne. Solidarność często była i jest oskarżana o to, że nie jest związkiem zawodowym a partią polityczną. Ocena będzie zapewne różna. Osobiście nie zgadam się z takimi opiniami. Co innego jest prowadzić działalność partyjną, a co innego oddziaływać na życie polityczne.

Do relacji Związek - polityka w pełni odnoszą się słowa encykliki Jana Pawła II „Laborem exercens” o pracy ludzkiej napisanej w dniu 14 września 1981 roku, 90 lat po ogłoszeniu pierwszej encykliki społecznej „Rerum Novarum” papieża Leona XIII, zawarte w uchwale programowej XV Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”:

...” działalność związków zawodowych wkracza niewątpliwie w dziedzinę „polityki” rozumianej jako roztropna troska o dobro wspólne. Równocześnie jednak zadaniem związków nie jest uprawianie „polityki” w znaczeniu, jakie się powszechnie nadaje temu słowu dzisiaj.

Związki nie mają charakteru partii politycznych walczących o władzę i nie powinny podlegać decyzjom partii politycznych ani też nie mieć ścisłych związków z nimi. W takiej bowiem sytuacji łatwo tracą łączność z tym, co jest ich właściwym zadaniem, to znaczy zabezpieczeniem słusznych uprawnień ludzi pracy w ramach dobra wspólnego całego społeczeństwa, stają się natomiast narzędziem do innych celów.”

Dalej w uchwale programowej czytamy:

„Związek powinien być otwarty na współpracę z bliskimi ideowo partiami politycznymi dla realizacji swoich celów programowych w duchu cytowanej wyżej encykliki będzie zabiegał o to, by w parlamencie i samorządach znalazły się osoby wspierające program Związku a także deklarujące tworzenie prawa pracy przyjaznego dla pracobiorców, zwalczanie bezrobocia, ochronę rodzin przed ubóstwem, wprowadzenie prorodzinnych podatków.

Związek nie będzie współpracował z partiami postkomunistycznymi i liberalnymi”.

Do tego można jeszcze dopisać pamiętne słowa Ojca Świętego Jana Pawła II skierowane do Solidarności w 2003 roku.

„Solidarność”, wkraczając w pewnym etapie bezpośrednio w świat polityki i podejmując odpowiedzialność za rządzenie krajem, siłą rzeczy musiała zrezygnować z obrony interesów pracowników w wielu sektorach życia ekonomicznego i publicznego. Niech mi będzie wolno powiedzieć, że dziś „Solidarność”, jeśli naprawdę pragnie służyć narodowi, winna wrócić do swoich korzeni, do ideałów, jakie przyświecały jej jako związkowi zawodowemu.

Dzisiaj po doświadczeniach, gdy Związek był bezpośrednio zaangażowany w Akcji Wyborczej Solidarność, mamy wystarczające zabezpieczenia statutowe, aby w pełni realizować niezależność Związku od udziału w bezpośrednim rządzeniu krajem. To nie oznacza, że Związek ma się całkowicie odciąć od polityki, bo każde działanie o dobro wspólne, o które walczy Solidarność, jest w większym, czy w mniejszym zakresie polityką.

Przytoczę fragment wspomnianej uchwały programowej:

„Gospodarka rynkowa daje szansę zaspokojenia potrzeb indywidualnych i społecznych, jednak wolny rynek pogłębia nierówności i wymaga stworzenia reguł, które zagwarantują sprawiedliwy podział dóbr i usług koniecznych dla harmonijnego wzrostu ekonomicznego i społecznego. NSZZ „Solidarność” wpływa na kształt polityki społeczno-gospodarczej, aby stworzyć gospodarkę opartą na uczciwej konkurencji i tworzącą miejsca pracy dobrej jakości. Sam nie jest partią polityczną walczącą o władzę, lecz jako niezależna reprezentacja pracowników traktuje politykę jako roztropną troskę o dobro wspólne.

Dla skuteczniejszej realizacji swoich celów jest otwarty na współpracę z partiami politycznymi i będzie zabiegać o to, by w parlamencie i samorządach znalazły się osoby, które podzielą program Związku”.

Pytanie jak w praktyce zrealizować wspomniane zasady mając w pamięci doświadczenie ostatnich kilkunastu lat, gdy wielu ludzi zdradziło Solidarność.

Nie ma prostej drogi, ale myślę, że najlepszą receptą jest szukanie takich ludzi, którzy chcą te zasady realizować. Mamy takich ludzi, choć nie zawsze umiemy do nich dotrzeć i z nich korzystać.

W budowie społeczności obywatelskiej bardzo ważną rolę powinien odgrywać dialog społeczny.

Jak on dzisiaj wygląda, to wszyscy widzimy.

W poprzedniej kadencji Sejmu rozpoczęliśmy prace nad umową społeczną. Byłem jednym z autorów tych prac. Nie udało się jej wdrożyć w życie.

Różne były przyczyny, brakło czasu, czasem dobrej woli wszystkich stron umowy.

Temat jest dzisiaj otwarty i aktualny. Czy do zrealizowania? Wydaje się, że będzie trudno. Szczególnie po ostatnich doświadczeniach z pakietem ustaw antykrzysowych.

Kluczem do budowania społeczeństwa obywatelskiego jest przywrócenie dialogu społecznego opartego na poszanowaniu wszystkich stron.

Na pewno warto wrócić do tworzenia umowy społecznej.

- Stanisław Szwed

OBYWATELSKIE WYZWANIA DLA NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Zobowiązanie do solidarności

Zasada solidarności, jako jedna z trzech podstawowych zasad, które kształtują życie społeczne zobowiązuje jednostki i społeczności ludzkie do uwzględnienia obydwu tych krańców życia społecznego, tj. dobra wspólnego i dobra osoby ludzkiej. Została ona (zasada solidarności) umiejscowiona w różnych dokumentach nauki społecznej kościoła oraz ujęta w ramy normatywne, zarówno na poziomie prawodawstwa krajowego, jak i unijnego.

Odpowiedzi na pytanie: czy jesteśmy zobowiązani do solidarności, powinniśmy poszukać w dokumentach katolickiej nauki społecznej. Jestem przekonany, że znamy przynajmniej kilka dokumentów (w zarysie bardzo ogólnym), które odnoszą się do zasady solidarności¹ zaczynając od tzw. kwestii społecznej Leona XIII po dokumenty Jana Pawła II.

Co ona (zasada solidarności) oznacza? Przede wszystkim równość w godności i prawach. Po drugie jedność w działaniu. Po trzecie współdziałanie wobec dobra wspólnego. Papież Jan Paweł II w przemówieniu do Zgromadzenia Ogólnego NZ stwierdził: *Dobro wspólne istnieje zawsze w życiu każdej społeczności, nawet każdej zbiorowości.*

Tym samym jesteśmy zobowiązani do solidarności; solidarności w działaniu na zasadzie *jeden za wszystkich, wszyscy za jednego* (to była nasza siła), solidarności w pracy na rzecz rozwoju (rozwoju każdego człowieka i całego człowieka²).

Tak więc jesteśmy „niejako skazani” na zobowiązanie do solidarności. Bowiemy na tej zasadzie oparta jest „Solidarność”, jako związek zawodowy. Stosując zasadę solidarności przetrwaliśmy trudny okres stanu wojennego.

Patrząc poprzez pryzmat uregulowań normatywnych należy zacząć od aktu najwyższej rangi, jakim jest ustawa zasadnicza czyli Konstytucji RP³. W Statucie NSZZ „Solidar-

¹ *Rerum novarum, Sollicitudo rei socialis, Konstytucja duszpasterska Gaudium et spes, Centesimus annus,*

² Paweł VI, Encyklika *Populorum progressio.*

ność” zapisano, że związek prowadzi działalność w obronie godności, praw i interesów pracowniczych, opierając swoje działania na gruncie etyki chrześcijańskiej i katolickiej nauki społecznej.

O zasadzie solidarności jest mowa w unijnym prawie pierwotnym. Termin solidarność pojawia się w Traktacie ustanawiającym Wspólnotę Europejską, przede wszystkim w art. 2 czy też 10 TWE, który odnosi się do solidarności między państwami członkowskimi. Biorąc pod uwagę przebieg prac nad ratyfikacją Traktatu Lizbońskiego należy spodziewać się, że również Karta Praw Podstawowych, jako źródło prawa pierwotnego, będzie regulowała zasadę solidarności⁴.

Odpowiedzią na pytanie, czy jesteśmy zobowiązani do solidarności, niech będą słowa Jana Pawła II wypowiedziane w homilii podczas Mszy świętej dla ludzi pracy w Gdańsku⁵:

„Jeden drugiego brzemiona noście” – to zwarte zdanie Apostoła jest inspiracją dla międzyludzkiej i społecznej solidarności. Solidarność – to znaczy: jeden i drugi, a skoro brzemień, to brzemień niesione razem, we wspólnocie. A więc nigdy: jeden przeciw drugiemu. Jedni – przeciw drugim. I nigdy „brzemień” dźwigane przez człowieka samotnie. Bez pomocy drugich. Nie może być walka silniejsza nad solidarność. [Właśnie chcę o tym mówić, więc pozwólcie wypowiedzieć się papieżowi, skoro chce mówić o Was, a także w pewnym sensie za Was.] Nie może być program walki ponad programem solidarności. Inaczej – rosną zbyt ciężkie brzemiona. I rozkład tych brzemion narasta w sposób nieproporcjonalny.

Gorzej jeszcze: gdy mówi się: naprzód „walka” – choćby w znaczeniu walki klas – to bardzo łatwo – drugi, czy drudzy pozostają na „polu społecznym” przede wszystkim jako wrogowie. Jako ci, których trzeba zwalczyć, których trzeba zniszczyć. Nie jako ci, z którymi trzeba szukać porozumienia – z którymi wspólnie trzeba obmyślać: jak „dźwigać brzemiona”. „Jeden drugiego brzemiona noście”.

NSZZ „Solidarność” a arystotelesowska koncepcja społeczeństwa obywatelskiego

NSZZ „Solidarność” od początku swojego powstania/istnienia budował stosunki społeczne na bazie prawdy, szacunku dla ludzkiej godności, wolności i patriotyzmu. Katolicka nauka społeczna pozostaje nadal źródłem wiedzy, na której Związek buduje ład społeczny.

„Solidarność” w sensie zbiorowości, kładzie nacisk na takie cechy obywatelskie jak: troska o dobro wspólne, sprawiedliwość sądów, odwaga. To decydowało o naszej sile w okresie walki z państwem totalitarnym. Otwartym pozostaje pytanie: czy cechy te są naszą siłą w dobie rządów liberalistów?

Arystoteles nazywał społeczeństwo obywatelskie *koinonia politikae*. Zdaniem Stagiryty, członkowie takiego społeczeństwa (obywatelskiego) są aktywnymi uczestnikami życia politycznego państwa. W ich przekonaniu dobro państwa jest największą wartością. Społeczeństwo wyrzeka się swoich prywatnych interesów, poświęcając się budowaniu państwa, budowaniu/działaniu dla dobra wspólnego.

Innymi kategoriami ważnymi dla arystotelesowskiej koncepcji społeczeństwa obywatelskiego były przyjaźń łącząca ludzi, oraz podobieństwo, które skłania ich do wspólnego życia (gdyż chcą żyć z podobnymi sobie). Wymienione cechy, tworzące naturę ludzką, predestynowały człowieka do życia we wspólnocie politycznej. To z kolei oznaczało, że człowiek jest „wolny do polityki”, a więc wolny, żeby uczestniczyć w życiu politycznym.

Tak więc odpowiadając na postawione w panelu pytanie o miejsce „Solidarności” do aktywności obywatelskiej, rozumianej w sposób arystotelesowski, możemy postawić tezę, że NSZZ „Solidarność” w znaczący sposób przyczyniła się do powstania zrębów społeczeństwa obywatelskiego. Bowiem siłą „Solidarności” było i nadal jest to, że społeczeństwo obywatel-

³ Społeczna gospodarka rynkowa oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych stanowi podstawę ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej.

⁴ Rozdział IV Solidarność.

⁵ Gdańsk, 12 czerwca 1987 r.

skie, to nic innego jak porozumienie wspólnotowe wolnych i równych obywateli, a więc takie, o którym pisał Arystoteles. Pozwoliło to na odrzucenie przez społeczeństwo obowiązującego w naszym kraju – w latach 1945 – 1989 - układu typu autorytarnego, w którym wszelkie dziedziny życia podporządkowane były państwu i partii (PZPR). Paradoksalnie, autorytaryzm ten, nie był ani pełny, ani całościowy, ani konsekwentny. Dzięki silnej pozycji Kościoła, który cieszył się i nadal cieszy autorytetem w społeczeństwie, mogliśmy, jako opozycja antykomunistyczna, zmniejszać naszą zależność od państwa i PZPR.

Tym samym zaczęły wówczas kształtować się fundamenty społeczeństwa obywatelskiego, którego symbolem była właśnie „Solidarność”. Będę nieskromny, mówiąc, że my, tutaj obecni, odegraliśmy historyczną rolę w stopniowym przekształcaniu Polski w społeczeństwo obywatelskie. To znaczy takie, w którym państwo zostało pozbawione dominującego wpływu na życie pojedynczego obywatela i społeczności lokalnych. Oczywiście nie przyszło nam to łatwo. Proces dochodzenia do powstania społeczeństwa obywatelskiego został okupiony licznymi ofiarami wśród ludzi. Ginęli, za prawo do wolności zrzeszania się: robotnicy, rolnicy, inteligencja, studenci i duchowieństwo.

Szczególnym przykładem rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w Polsce, były wybory samorządowe, które odbyły się w roku 1990. Wyborom tym „Solidarność” oddała swój sztyld, poświęciła swoje struktury i szerokie zaplecze intelektualne. To my, ludzie „Solidarności”, jesteśmy „sprawcami” odrodzenia się tradycji Samorządnej Rzeczypospolitej.

Po okresie transformacji systemowej, a więc na przełomie 1989/1990 roku, współtworząc samorząd terytorialny, daliśmy impuls do uformowania się społeczeństwa obywatelskiego, które dzięki idei „Solidarności” cechuje się następującymi właściwościami:

- osiąga wysoki poziom organizacji społecznej,
- kieruje się pozytywnym stosunkiem do innych ludzi i innych społeczeństw,
- jest tolerancyjne i otwarte na racjonalne argumenty, inne kultury i postawy, z jednym wszak warunkiem. Postawy te winny uwzględniać ład moralny.

Właściwości te, jak pokazuje historia nie paraliżują działalności państwa czy ograniczają jego możliwości pozytywnego i nacechowanego dobrą wolą działania.

Zakładamy, że aby społeczeństwo obywatelskie mogło w pełni funkcjonować, to wola (władztwo) państwa musi być popierane przez co najmniej większość tego społeczeństwa. Innymi słowy, to społeczeństwo obywatelskie daje legitymizację do sprawowania tego „władztwa” przez grupę najaktywniejszych obywateli.

Konsekwencją utworzenia społeczeństwa obywatelskiego, które posiada pewien wzór osobowy, pochodzący z tradycji i doświadczenia historycznego, na przykład francuskiego *solidnego mieszkańca*, amerykańskiego *self – made – mana* czy angielskiego *gentlemana*, jest utworzenie kolejnej płaszczyzny aktywności, a mianowicie dialogu obywatelskiego i równoległe z nim funkcjonującego, posiadającego ramy prawne – dialogu społecznego. Ale to już temat na inną debatę.

Tak więc „Solidarność” posiada już swoje miejsce w budowaniu dobra wspólnego, budując w dalszym ciągu społeczeństwo obywatelskie. To z naszych szeregów, co jakiś czas odchodzą ludzie aby pełnić funkcje radnych, prezydentów miast, burmistrzów, na funkcji prezydenta państwa kończąc.

Przecież w różnych konfiguracjach społeczno-politycznych funkcjonujemy. Należy to, po prostu kontynuować. A więc być aktywnym w wyborach samorządowych zarówno na szczeblu gminnym, jak i wojewódzkim. Samorządna Rzeczypospolita jest naszą, naturalną bazą dla rozwoju idei, którą Arystoteles nazywał *koinonia politikae* - społeczeństwa obywatelskiego.

Aktywność „Solidarności” w przestrzeni politycznej

Jestem przekonany, że o aktywności NSZZ „Solidarność” w przestrzeni politycznej należy dyskutować, chociażby po to, aby mieć wyrobiony punkt widzenia. Mam jednak świadomość, że może to wywołać burzliwą dyskusję, której puentą zapewne będzie: *Nie mieszajmy się do polityki. Doświadczenia z okresu funkcjonowania Akcji Wyborczej Solidarność były dla nas wystarczającą lekcją!*

Ja, na powyższy temat mam swoją własną ocenę, której – na potrzeby naszej debaty - nie będę przybliżał. Ale skoro mamy taki temat debaty, to spróbujmy poprowadzić dyskurs w oparciu o model tzw. umowy społecznej – czyli kontraktu zawartego między podmiotami.

Uważam, że możemy śmiało powiedzieć, iż znaczenie to (umowa społeczna) w Polsce nabrało istotnego znaczenia wcześniej niż o tym myśleli filozofowie francuskiego Oświecenia. To w Polsce okresu Średniowiecza – przypomnijmy to dla historycznej prawdy – uformowało się tzw. *Państwo Zgody*. Pojęcie to znalazło swoje miejsce w uchwalonej w 1505 r. konstytucji *Nihil novi*. Konstytucja ta wprowadziła i utrwaliła praktykę obowiązkowej umowy władcy z dwoma głównymi stanami ówczesnego polskiego społeczeństwa, tzn. senatorskim i szlacheckim, która to umowa określała m.in. tzw. wolności obywateli i zobowiązania władcy względem tych obywateli⁶.

W powojennej historii Polski XX w. zawierano wiele tzw. umów społecznych, a do najsłynniejszej zaliczyć możemy Porozumienia Sierpniowe 1980 r., które zrodziły „Solidarność”. Potem Jaruzelski „zrobił swoje” i zawarte umowy zerwał, wprowadzając stan wojenny.

Nie mieliśmy szczęścia do zawieranych przez „Solidarność” umów społecznych. A może po prostu nie mieliśmy szczęścia do partnerów, z którymi te umowy zawieraliśmy⁷.

Umów społecznych, czy porozumień zawarto w ostatniej dekadzie XX w. kilka; oprócz wspomnianego Paktu o przedsiębiorstwie państwowym w trakcie przekształcania możemy wymienić: *Porozumienie Rady Ministrów i Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" w sprawie reguł postępowania przy rozwiązywaniu sporów między administracją państwową i NSZZ "Solidarność" (1992 r.)*, *Pakiet gwarancji socjalnych obywateli (1995 r.)*, *Pakt dla rolnictwa i obszarów wiejskich (1999 r.)*.

Zawarto również kilka porozumień/umów na poziomie regionalnym: *Kontrakt Regionalny dla województwa katowickiego (1995 r.)*, *Zasady prowadzenia rokowań i rozstrzygania sporów – dwustronne porozumienie o charakterze proceduralnym zawarte w 1996 roku przez NSZZ "Solidarność" Regionu Mazowsze i Warszawskie Porozumienie Związków Zawodowych ze Związkiem Pracodawców Przemysłu Warszawskiego, czy też trójstronne porozumienie zawarte w 1996 r. przez Wojewodę Zielonogórskiego, Organizację Pracodawców Regionu Zielonogórskiego, Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" i Radę Wojewódzką OPZZ w celu poprawy warunków pracy i jakości życia w województwie zielonogórskim.*

Warto w tym miejscu przytoczyć wypowiedzi liderów trzech reprezentatywnych central związkowych, którzy podczas Międzynarodowej Konferencji *Pakty społeczne – szansą na sukces* (Warszawa 24 stycznia 2007 r.), którzy podkreślali, właściwie funkcjonujący dialog społeczny powinien być fundamentem Umowy Społecznej, która z kolei musi stać się płaszczyzną kooperacji, a nie konfrontacji wspólnej wizji budowania dobrobytu w Polsce.

Nawiązując do powyższego należy zadać pytanie: *Z kim powinniśmy budować dobrobyt w Polsce?*

Myślę, że odpowiedzią powinno być, że z ugrupowaniami politycznymi (na poziomie ogólnopolskim), z którymi zawrzemy umowę społeczną. Natomiast na poziomie lokalnym z organizacjami samorządowymi itp., gdzie zawrzemy nasze, lokalne postulaty.

⁶ W. Pańków, *Nowa umowa społeczna*, Pismo dialogu społecznego nr 1/2006.

⁷ Jako przykład możemy podać zawarty, ale mocno zmieniony, co do naszych intencji „Pakt o przedsiębiorstwie państwowym w trakcie przekształcania”. Innymi przykładami mogą być zawierane tzw. umowy społeczne, które nie doczekały się ścieżki legislacyjnej.

Aby taka umowę zawrzeć musimy opracować model na podstawie którego będziemy w przyszłości funkcjonować. Nie można mieć ciastko i zjeść ciastko. Ta metafora pokazuje, że aby osiągnąć końcowy sukces należy wejść w porozumienia z partiami politycznymi przed wyborami, akceptując ewentualne poparcie dla programu, który będzie zgody z naszym programem. Może nie w 100%. Pozostaje tylko problem dotrzymywania umów. Ale jak wiemy z przestrzeganiem zasady *pacta sunt servanda* problemy mieli nie tylko politycy ostatniej dekady lub trzech ostatnich dekad.

Reasumując NSZZ „Solidarność” swoje zaangażowanie w przestrzeń polityczno-gospodarczą powinna prowadzić wielowątkowo:

1. Zawieranie umów/kontraktów na poziomach lokalnych (wybory samorządowe). W kolejności następczej, desygnowanie na listy wyborcze swoich przedstawicieli.
2. Zawieranie porozumień na poziomie ogólnopolskim oraz desygnowanie na listy wyborcze swoich przedstawicieli (jak w pkt. 1).
3. Odbudowanie relacji z organizacjami: pracodawców, rolników, studentów, a następnie ich okresowa ocena. Następnym krokiem powinno być podpisanie umowy o współdziałaniu/współpracy.
4. Zawieranie umów z władzą samorządową szczebla gminnego, wojewódzkiego a także z rządem.

Nie należy bać się tzw. permanentnego negocjowania umów/paktów. Można, a nawet należy bać się naszej zachowawczości lub inaczej ostrożności w przedmiotowym obszarze.

• Dr Jan Mosiński

KONSTYTUCJA RP A REALIZACJA SPOŁECZNEJ GOSPODARKI RYNKOWEJ W POLSCE

XXIII KZD NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Art.20 Konstytucji zawiera zapis:

Społeczna gospodarka rynkowa oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych stanowi podstawę ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej.

Teza, jaką chciałabym, a raczej zmuszona jestem w tym wystąpieniu wykazać, to:

Państwo Polskie nie realizuje konstytucyjnej zasady ustrojowej, jaką jest prowadzenie społecznej gospodarki rynkowej.

W sferze publicznej nie prowadzi się debaty, która miałaby dookreślić, czym dla nas jest ten rodzaj gospodarki i jak winna być realizowana. Zaś rezultaty widoczne w badaniach GUS wskazują na kierunek zmian sprzeczny ze społeczną gospodarką rynkową, a dokładniej eliminujący takie jej aspekty, jak solidarność. Doświadczenia z prac Komisji Trójstronnej ds. Społeczno – Gospodarczych i jej wojewódzkich odpowiedników wskazują na niedocenia nie współpracy partnerów społecznych i nie respektowanie roli partnerów społecznych przez władze państwowe.

Pozwolę sobie zwrócić uwagę na fakt, że społeczna gospodarka rynkowa nie oznacza „rozdawnictwa”, które przez opcję liberalną przypisywane jest każdemu działaniu, uwzględniającemu cele społeczne, a oznacza przypisywanie większej roli wspieraniu samodzielności ekonomicznej przy zachowaniu zasady pomocniczości. Pójście w tym kierunku winno owocować poszerzaniem się klasy średniej, a zmniejszaniu grup bardzo ubogich i całkowicie samodzielnych ekonomicznie i grup o najwyższych dochodach. Oznacza to większą spójność społeczną. Jest ona uznawana za wartość także w Unii Europejskiej, wyraźnie wskazana w Strategii Lizbońskiej, jako jeden z jej celów. Dostęp do własności i pracy służy realizacji społecznej gospodarki rynkowej.

Dane z dwóch obszarów ułatwią nam spojrzeć na tę kwestię w sposób bardziej obiektywny.

Są to: rozpiętość dochodów z pracy i zakres ubóstwa oraz zmiany w czasie w tych obszarach.

Płace poniżej płacy przeciętnej w Polsce w roku 2006 otrzymywało 65,6%, podczas gdy w krajach Europy Zachodniej tylko 60%.

Wynagrodzenia 10% grupy osób najniżej zarabiających wynosiły:

- Rok 1996 – 47,3% płacy przeciętnej,
- Rok 1999 – 43,4% płacy przeciętnej,
- Rok 2002 – 41,8% płacy przeciętnej,
- Rok 2004 – 42,2% płacy przeciętnej,
- Rok 2006 – 39,2% płacy przeciętnej.

Tak więc w przedstawionym okresie czasu w relacji do płacy przeciętnej spadły o ponad 8%.

Wynagrodzenia 10% grupy osób najwyżej zarabiających wynosiły:

- Rok 1993 – 493,3% płacy w grupie najniżej zarabiającej,
- Rok 1995 – 607,8% płacy w grupie najniżej zarabiającej,
- Rok 1997 – 644,8% płacy w grupie najniżej zarabiającej,
- Rok 1999 – 737,6% płacy w grupie najniżej zarabiającej,
- Rok 2001 – 694,0% płacy w grupie najniżej zarabiającej,
- Rok 2004 – 625,6% płacy w grupie najniżej zarabiającej,
- Rok 2006 – 786,2% płacy w grupie najniżej zarabiającej.

W 1993 roku rozpiętość w wynagrodzeniach tych grup była ok. pięciokrotna. Natomiast w 2006 była już niemal ośmiokrotna. Tyle z danych z GUS.

Jak to wygląda na tle innych krajów?

Z raportu OECD wynika, że dziś Polacy z grupy o najwyższych wynagrodzeniach otrzymują 14 razy więcej, niż ci z grupy o najniższych wynagrodzeniach. W Wielkiej Brytanii jest to ok. 10, w Niemczech 7,5 raza więcej, w Czechach 5,5, na Słowacji 6,1, na Węgrzech 7 razy. W Europie Polska ma największą rozpiętość wynagrodzeń. Z przykrością muszę zestawić te dane z faktem, że gdy w Unii Europejskiej 19% dzieci dotyka niedożywienie, Polska – także w tej kwestii rekordzista – przekracza tę średnią podwójnie – wg Europejskiego Instytutu ds. Rodziny liczba dzieci w Polsce, dotkniętych niedożywieniem wynosi 38%.

Likwidacja ubóstwa była jednym z celów Strategii Lizbońskiej. Znowu nie przez „rozdawnictwo”, ale przez upowszechnianie dostępu do pracy dobrej jakości, przez dostęp do edukacji, przez kształcenie ustawiczne, szkolenia dla pracowników, tracących pracę. Środki z Funduszu Dostosowania do Globalizacji (na szkolenia i utrzymanie w trakcie pozyskiwania nowych umiejętności – na okres 2 lat) otrzymali robotnicy kastylijscy tracący pracę w zakładach motoryzacyjnych, likwidowanych w związku z kryzysem. Czy polskie władze wystąpiły o podobną pomoc dla zwalnianych grupowo robotników z Huty Szkła w Krośnie?

Gdzie więc jest respektowanie zasady solidarności? Nie chodzi przecież o wynagradzanie równe za pracę świadczoną w różnym wymiarze i wymagającą różnych umiejętności, ale o zachowanie umiaru w różnicowaniu płac i o nie zaniżanie wynagrodzeń pracowników o niskich dochodach, lecz o godziwe ich wynagradzanie. ,

Popatrzmy także na realizację zobowiązania do współpracy z partnerami społecznymi. Jak wyglądało wykonanie zawartego w Komisji Trójstronnej Pakietu Kryzysowego? Czy tak samo potraktowano zapisy gwarancyjne dla pracowników, jak te sprzyjające pracodawcom lub rządowi? Czy naszych przedstawicieli dopuszczono do głosu na posiedzeniu Komisji Sejmowej, by mogli powiedzieć, że przedstawione przez rząd rozwiązania łamią symetrię zapisów wynegocjowanych w Komisji Trójstronnej?

Tak więc z atrybutów społecznej gospodarki rynkowej realizuje się jedynie to, co służy wolnościom gospodarczym, a pomija to, co gwarantuje spójność społeczną, co daje szansę godnego życia wszystkim. W praktyce więc Art. 20 Konstytucji RP jest ustawicznie łamany.

Tekst przygotowany w oparciu o:

1. Dane GUS,
2. Dane OECD,
3. „Wzrost wynagrodzeń i coraz większe ich zróżnicowanie” - Prof. Zofii Jacukowicz,
4. „Społeczna gospodarka rynkowa jako podstawa ustroju gospodarczego Polski” – Prof. Aniela Dylus

• *Ewa Tomaszewska*

SOLIDARNOŚĆ WIATREM W ŻAGLE GOSPODARKI

Wzrost PKB w II kwartale wyniósł 1,4% w skali roku (wyrównany sezonowo w cenach stałych w stosunku do roku 2000). Jak można twierdzić, że nie mamy kryzysu, jeśli w analogicznym okresie 2008 r. wzrost PKB wynosił 5,6%?

Z deficytem wynoszącym 6% PKB w 2009, to jest na poziomie deficytu, jaki notuje się obecnie we Francji, Polska wyprzedza w sposób wyraźny większość krajów europejskich... nadal notuje się wzrost gospodarczy, jednak już przychody podatkowe spadły, a udział eksportu nie może wyjaśnić tego paradoksu.

Ludziom trudno jest zrozumieć, że Polska ma dobrą sytuację ekonomiczną w porównaniu z innymi krajami Europy. Media i politycy mówią o statystycznych miarach rozwoju, a przecież PKB i ocena standardu życia przeciętnego Polaka to dwie zupełnie różne sprawy. PKB to jednak tylko wskaźnik statystyczny – nie żyjemy z PKB. Przerazające jest nie tylko rosnące bezrobocie, ale także rozpoczynający się proces destrukcji miejsc pracy w pewnych sektorach. To prawdziwy znak kryzysu.

Polska jest jak żaglowiec, który płynie siłą rozpędu. W zeszłym roku płynął dość szybko, jednak wiatr ucichł. Nadal płyniemy, gdyż mieliśmy gospodarkę opartą na wietrze, którym jest popyt krajowy i konsumpcja gospodarstw domowych. Republiki bałtyckie czy Irlandia miały gospodarki przypominające statki o silnikach spalinowych, a ropę dostarczały im podmioty zagraniczne. Gdy zabrakło paliwa, stanęły. Model ekonomiczny promowany przez skrajnych liberałów jest w ruinie. Bardzo ciekawie jest sięgnąć po dokument fundacji Balcerowicza zatytułowany „Ile dzieli Polskę od cudu gospodarczego?” z zeszłego roku. Stwierdzono w nim, że Polska powinna pójść drogą krajów nadbałtyckich lub Irlandii. Teraz widzimy, że to, co promował, przyparło te kraje do muru. Interesujące, że już wtedy wielu ekonomistów mówiło o poważnych problemach wspomnianych państw.

Obecnie, przy bezwietrznej pogodzie mamy inercję gospodarki. Od początku kryzysu w Polsce nie zostało prawie nic zrobione, żeby jej zapobiec, i jeśli nadal będziemy bierni – statek zatrzyma się. Nie bez znaczenia jest też to, że Polska dostaje największe w Unii Europejskiej środki w ramach różnych funduszy strukturalnych i społecznych. Jaki byłby rozwój Polski bez nich? W skali roku wnoszą one aż ok. 1,5% PKB – jeśli je odejmiemy, to co nam zostanie?

Polacy odczuwają kryzys przede wszystkim w postaci wzrostu bezrobocia. Odbije się on także na ich wynagrodzeniach. Przystój w produkcji oznacza w Polsce zupełnie coś innego niż w Luksemburgu czy innych zamożnych krajach. Tam otrzymuje się wtedy 90-100% wynagrodzenia, u nas spadek jest często ogromny. Poza tym, nie można nawet porównywać

spadku wynagrodzenia o 10% w Polsce i na przykład we Francji. Poziom oszczędności gospodarstw domowych jest we Francji na poziomie 20% PKB, podczas gdy w Polsce wynosi poniżej 5%. Zatem te utracone 10% wynagrodzenia jest po prostu często niezbędne.

Odpowiedzi na kryzys jest w Europie sporo, ale należy pamiętać, że kraje, które są najbardziej na kryzys odporne (poza Polską), to te o dobrze rozwiniętej polityce socjalnej, gdzie solidarność społeczna odgrywa znaczącą rolę. Te modele ekonomiczne udowodniły swoją wyższość nad modelami liberalnymi, jak angielski czy irlandzki. Kryzys wykazał również wyższość tych modeli ekonomicznych, w których wzrost gospodarczy opiera się na równowadze między popytem zewnętrznym i wewnętrznym oraz wzrostem gospodarczym samofinansującym się w dużym stopniu dzięki oszczędnościom gospodarstw domowych.

Przykre doświadczenia związane z życiem na kredyt, jak chociażby amerykańskie subprime, są następstwem prób ignorowania oczywistego faktu, a mianowicie: nierówności społeczne nie sprzyjają zapewnieniu rynków zbytu przedsiębiorcom, deweloperom, producentom... obecny kryzys to przede wszystkim kryzys niewypłacalności pewnych grup społecznych.

Wprawdzie najbardziej zamożni zgodzili się na redystrybucję poprzez kredyty części bogactw zgromadzonych dzięki niesprawiedliwemu podziałowi dóbr między sferą pracy i sferą kapitału, ale również w sferze pracy jako takiej (coraz bardziej nierówny wzrost wynagrodzeń), a także w wyniku polityki znacznie ograniczającej podział bogactwa... Redystrybucja w postaci kredytów jest niestety zbyt kosztowna dla najmniej zamożnych, a oprocentowanie powoduje, że nierówności nadal się pogłębiają.

Model ten na naszych oczach zakończył się niepowodzeniem. Ci, którzy jeszcze wczoraj chwalili gospodarki krajów bałtyckich czy Irlandii, które doświadczyły serii porażek, a którzy dziś chwalą dobre wyniki polskiej ekonomii podtrzymywanej przez popyt wewnętrzny, powinni przyznać, że podwyżki płac z ostatnich lat mają zbawienny wpływ na gospodarkę, a także wyrazić obawy co do prób zdyskredytowania tej dynamiki, gdyż może to prowadzić do iluzorycznej wizji wzrostu gospodarczego zasilanego zadłużeniem gospodarstw domowych, czy wręcz do katastrofy jaką byłby bardzo niski wzrost gospodarczy.

Wyraźne różnice w europejskich strategiach przeciwdziałania kryzysowi sprowadzają się do kwestii ochrony nie tylko miejsc pracy, ale i siły nabywczej. Niemcy i Francja wybrały ochronę zatrudnienia i siły nabywczej, nawet za cenę rosnącego deficytu, co dla gospodarki niemieckiej oznacza poważną zmianę. Spadek liczby miejsc pracy w tych krajach był relatywnie mniejszy niż w Irlandii czy też w USA. Przede wszystkim udało się zapobiec obniżeniu zasiłków i ograniczeniu polityki socjalnej, co pozwoliło uniknąć absolutnej zapaści lokalnego rynku. Kraje te nie podjęły w tej dziedzinie żadnych radykalnych działań, wybrały klasyczne rozwiązania pozwalające zamortyzować negatywne zjawiska. Zasiłki dla bezrobotnych i pomoc socjalna w Danii (zasiłki mieszkaniowe i inne) pozwalają bezrobotnym utrzymać 77% ich przychodów netto, w Irlandii 71%, w Niemczech 62%, we Francji 60%. Przy czym w Danii z uprawnień do zasiłku można korzystać nawet 4 lata. Polityki zatrudnienia różnią się wielkością wydatków na nie przeznaczanych, wynoszących od 0,43% PKB w USA, 0,48% w Wielkiej Brytanii, 2,16% we Francji i 2,81% w Danii, ale również wielkością wydatków pasywnych (55% we Francji, 72% w USA) czy zachętami do powrotu na rynek pracy (wydatki aktywne) wynoszącymi 66% w Wielkiej Brytanii. Na przestrzeni wielu lat, eksperci chwalili zalety wydatków aktywnych krytykując niekorzystny wpływ wydatków pasywnych. Należało przejść od Welfare do Workfare i « sprawić, by praca była opłacalna ». Kryzys postawił pod znakiem zapytania te dogmaty i przyszedł czas na pytania i analizę, a nie tylko na ideologię. W raporcie dotyczącym «perspektyw zatrudnienia 2009 » opublikowanym ostatnio przez OCD stwierdza się, że w « większości krajów, czynniki mające charakter stabilizatorów automatycznych (składki i pomoc społeczna) wywierają silniejszy wpływ niż ograniczone w czasie decyzje budżetowe na utrzymanie popytu i poziomu zatrudnienia ». We Francji, « system redystrybucji pozwala ograniczyć o ponad 3/4 rozmiar ubóstwa bezrobotnych, a w krajach OECD o 54% ». Inaczej mówiąc, trudno jest odpowiedzieć na sytuację kryzysową za pomocą

narzędzi wdrażanych jedynie w czasie kryzysu. Działania w dłuższej perspektywie wydają się mieć znaczenie decydujące. Tak jest w przypadku pracy w ograniczonym wymiarze czasu – to tej formie zatrudnienia w znacznym stopniu zawdzięcza się niewielki wzrost bezrobocia we Francji i w Niemczech.

Słynne Kurzarbeit są powodem, dla którego bezrobocie w Niemczech nie wzrosło, a nawet spadło. Rozwiązanie to pozwala przedsiębiorstwom ograniczyć czas pracy i kompensować na poziomie 60% do 67% spadek poziomu wynagrodzeń w okresie 12 do 24 miesięcy w zależności od potrzeb. Działania te pozwoliły podobno uniknąć likwidacji 430 000 miejsc pracy. We Francji wynagrodzenia są kompensowane na poziomie 60% płacy brutto. Udało się zachować około 250 000 zagrożonych likwidacją miejsc pracy. W większości przypadków pracodawcy uzupełniają wynagrodzenia w taki sposób by zachować 80% pensji bazowej. U podstaw tych wszystkich działań leży przekonanie, że zlikwidowane miejsce pracy jest bezpowrotnie stracone. Działania te będą więc mogły okazać się korzystne jedynie w długiej perspektywie, w tym na poziomie struktury przemysłowej. Bo ten aspekt również musi znajdować się w centrum uwagi. Cytowane rozwiązania, nie będąc w żadnym wypadku hamulcem dla przedsiębiorstw, dają wyraźny efekt dźwigni, jeśli chodzi o inwestycje, i to właśnie między innymi wyjaśnia dlaczego Niemcy są największym eksporterem w Europie, a Francja jednym z pierwszych krajów wybieranych przez inwestorów zagranicznych. Kwestie socjalne i rozwój ekonomiczny idą w parze.

Kryzys poddał w wątpliwość wiele innych tez, w tym tę o wyższości emerytalnych funduszy inwestycyjnych nad publicznym systemem emerytalnym. I tutaj również system redystrybucji okazał się skuteczniejszy. Kryzys ponadto wykazał słabość modelu duńskiego, który nie poradził sobie ze wzrostem bezrobocia (które podwoiło się w sektorze publicznym, w prywatnym wzrosło ośmiokrotnie). Polityka szkoleń okazała się mało skuteczna, co zmusiło rząd do utworzenia 5000 miejsc pracy dla stażystów by zapewnić zatrudnienie młodym bezrobotnym.

Pozostaje otwarte jedno pytanie, dotyczące deficytu budżetowego, a mianowicie: w jaki sposób kraj, którego system polityki socjalnej pozwolił zapobiec negatywnym skutkom kryzysu, płacąc za to wysoką cenę, poradzi sobie w przyszłości z takim obciążeniem. Wzrost podatków wydaje się nieunikniony, bo jedna z lekcji, którą dał nam kryzys mówi, że rachunek wcześniej czy później zostanie wystawiony, jak w chwili obecnej w Irlandii.

Finansowanie powrotu do koniunktury oraz finansowanie wydatków, które poniesiono w kryzysie, każą ponadto wierzyć w nową redystrybucję bogactwa, co powinno sprzyjać popytowi na produkty i usługi, a także finansom publicznym i zrównoważonemu rozwojowi.

- *Stéphane Portet, dyrektor S.Partner / Grupa Syndex (www.syndex.pl)*

WYDARZENIA MIESIĄCA

Posiedzenia, opinie, spotkania prezydium i Komisji Krajowej

6 października – odbyło się posiedzenie prezydium Komisji krajowej NSZZ „Solidarność”. Prezydium zaakceptowało uzgodniony przez reprezentatywne organizacje pracodawców i związków zawodowych tekst polskiego tłumaczenia Europejskiego porozumienia ramowego dotyczącego Nękania i Przemocy w Miejscu Pracy z dnia 26 kwietnia 2007 r. i postanowiło przystąpić do negocjacji mających na celu wdrożenie w Polsce tego porozumienia.

14 października – odbyło się posiedzenie prezydium Komisji Krajowej w Białymstoku. Prezydium podtrzymało negatywną opinię o przygotowanym przez Ministerstwo Skarbu Państwa projekcie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji z dnia 16 września, wyrażoną w decyzji Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” nr 168/09 do rządowego projektu z dnia 4 września 2009. Rozmawiano także nt. przygotowań do XXIII Krajowego Zjazdu Delegatów.

15-17 października – obradował Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" w Białymstoku. W obradach udział wzięło 344 delegatów. Delegaci uczestniczyli w uroczystości otwarcia wystawy poświęconej księdzu Jerzemu Popiełuszcze. Podczas homilii metropolita gdański przypomniał historię białostockiej "Solidarności" i swoje z nią związki. - Zniosłem pamięć o tej "Solidarności" na Wybrzeże - mówił. Odnosząc się do obecnej sytuacji w Polsce, metropolita gdański powiedział, że NSZZ "Solidarność" ze względu na swoją rolę ma szczególne prawo, oceniać relacje między pracodawcami i pracownikami. Sławoj Leszek Głódź przypomniał, że ciągle wielkim problemem i wstydem współczesnej Polski jest ubóstwo rodzin pracowniczych, rodzin wielodzietnych, niedożywienie dzieci. Arcybiskup skrytykował również antyzwiązkową krucjatę i pozbawianie pracowników prawa do obrony swoich praw. - Idea społecznej solidarności zastępowana jest egoizmem. Pracą rządu zysk. Wasza refleksja na polską pracę stanowi przedmiot troski kościoła - zapewnił metropolita gdański. Na koniec metropolita gdański powtórzył słowa, które wypowiedział podczas uroczystości 31 sierpnia w Gdańsku: - Sztandarów nie zwijajcie, jeszcze nie czas! W drugim dniu zjazdu odbyły się dyskusje w panelach. Do dyskusji z delegatami zaproszeni zostali eksperci: dr Barbara Fedyszak-Radziejowska, prof. Juliusz Gardawski, dr Ryszard Bugaj oraz Stephen Portet. Delegaci przyjęli m.in. stanowisko w sprawie ratowania zakładów Cegielskiego w Poznaniu i prywatyzacji przemysłu stoczniowego. Zdecydowali również o kontynuowaniu akcji "Zorganizowani mają lepiej" czy utworzeniu "czarnej listy pracodawców" łamiących przepisy bhp.

27 października – odbyło się posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Prezydium negatywnie zaopiniowało projekt ustawy Komisji Nadzwyczajnej „Przyjazne Państwo” o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Według Prezydium zmiana może ograniczyć prawa ubezpieczonych pracowników. Prezydium poparło i rekomenduje opinie Rady Sekcji Krajowej Pracowników Skarbowych NSZZ „Solidarność” o projekcie rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie określenia stanowisk urzędniczych wymaganych kwalifikacji zawodowych, stopni służbowych urzędników służby cywilnej, mnożników do ustalenia wynagrodzenia oraz szczegółowych zasad ustalania i wypłacania innych świadczeń.

Współpraca zagraniczna

19 października - obradowała w Brukseli grupa robocza EKZZ ds. integracji na rynku pracy. NSZZ „Solidarność” reprezentowała Ewa Kędzior.

19-21 października - Światowa Konferencja Kobiet zorganizowana przez MKZZ obradowała w Brukseli. Gremium to zbiera się co 4 lata, a obrady poprzedzają kongres MKZZ. Podczas Konferencji przygotowywane są wnioski i rekomendacje, które stanowią podstawę polityki MKZZ – a co za tym idzie organizacji afiliowanych – odnośnie sytuacji kobiet na rynku pracy i w związkach zawodowych. Tematem tegorocznej konferencji było hasło "Godna praca, god-

ne życie dla kobiet: związki zawodowe – przykład w dążeniu do ekonomicznej i socjalnej sprawiedliwości i równości". W Konferencji udział wzięły: Danuta Wojdat, Anna Wolańska z Komisji Krajowej i Elżbieta Żdziebło z Sekcji Kobiet.

20 października - w ramach prac Sekcji ds. Zatrudnienia, Spraw Socjalnych i Obywatelstwa zebrała się w Brukseli grupa studyjna ds. opieki wczesnodziecięcej i edukacji. W programie spotkania wysłuchano zaproszonych urzędników Dyrekcji Generalnej UE, przedstawicieli Parlamentu Europejskiego, OECD, UNESCO, EUROFOUND, świata nauki i innych organizacji w kwestii będącej przedmiotem obrad oraz dyskusja nad treścią opinii. Uczestniczką obrad z ramienia NSZZ „Solidarność” była Katarzyna Bartkiewicz.

20–21 października - obradował w Sztokholmie Komitet Wykonawczy EKZZ, poświęcony m.in. wypracowaniu stanowiska w sprawie zmian klimatycznych. Udział w obradach z ramienia NSZZ „Solidarność” wzięli: Janusz Śniadek i Andrzej Matla.

23 października - obradował w Dublinie na swym 83. posiedzeniu zarząd Europejskiej Fundacji ds. Poprawy Warunków Pracy i Życia. W obradach udział wzięli Bogdan Olszewski.

Protesty, manifestacje, spory, akcje strajkowe, porozumienia w zakładach pracy

2 października - w Radomiu protestowali przedstawiciele "Solidarności" z całego kraju w obronie praw pracowniczych i związkowych. Bezpośrednią przyczyną protestu jest bezprawne wypowiedzenie umowy o pracę Kazimierzowi Staszewskiemu, szefowi Komisji Zakładowej w ZTE Radom i członkowi Komisji Krajowej NSZZ "S". Staszewski otrzymał wypowiedzenie na początku września. Oficjalnym powodem zwolnienia była "utrata zaufania". Tymczasem przewodniczący "S" w ZTE Radom upominał się o prawa pracowników i wskazywał nieprawidłowości w działalności firmy. Zdaniem przedstawicieli radomskiej "S" w firmie mogło dochodzić do wymuszania na pracownikach sprzedaży udziałów i rezygnacji z członkostwa w Związku.

6 października – ponad 400 związkowców z „Solidarności” z gliwickich zakładów zbrojeniowych Bumar – Łabędy piketowało przed Śląskim Urzędem Wojewódzkim. Pracownicy protestowali przeciwko zwolnieniom grupowym w Bumarze, gdzie pod koniec roku zatrudnienie ma stracić ok. 800 pracowników. Związkowcy skierowali do premiera Donalda Tuska petycję, w której domagają się od szefa rządu podjęcia natychmiastowych decyzji, chroniących Bumar przed likwidacją.

6 października - reprezentanci pracowników Stoczni Marynarki Wojennej w Gdyni spotkali się z przedstawicielami Agencji Rozwoju Przemysłu, sprawującej nadzór właścicielski nad stocznia. Delegacji strony pracowniczej przewodniczył Krzysztof Dośła, przewodniczący Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”. W jej skład wchodził liderzy oby związków zawodowych, działających w stoczni oraz Rady Pracowników. Po stronie ARP zabrakło prezesa Wojciecha Dąbrowskiego, którego zastępował Andrzej Szortyka, członek zarządu. W związku z tym niemożliwe było kontynuowanie omawiania spraw, zapoczątkowane na poprzednim spotkaniu. ARP poinformowało pracowników SMW, że bezpośredni nadzór właścicielski na stocznia przejmie Departament Projektów Specjalnych. ARP zgodziła się także, że stocznia nie powinna być dzielona na spółki, co zakłada plan restrukturyzacji zarządu SMW. Strona pracownicza zwróciła uwagę, że nadal nie są wypełniane obietnice, sformułowane przez MON na spotkaniu 24 sierpnia br., dotyczące zminimalizowania społecznych skutków przemian w stoczni. Przedstawiciele ARP uchylili się także od udzielenia odpowiedzi na temat dodatkowych odpraw dla zwalnianych pracowników, motywując to przeszkodami prawnymi. Ustalono, że rozmowy będą kontynuowane.

9 października - przed siedzibą Interchem S.A. w Gdyni protestowali związkowcy z "Solidarności" przeciwko łamaniu praw pracowników. Zwolnieni za działalność związkową, pracownicy zwrócili się o pomoc do prezydenta Lecha Wałęsy, pierwszego przewodniczącego NSZZ "Solidarność. Interchem S.A. to kolejny przykład bezprawnego zwolnienia z pracy pracownika za założenie związku zawodowego. Łukasz Woźniak, przewodniczący Tymczasowej Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" w Interchemie został bezprawnie zwolniony wkrótce po

zarejestrowaniu organizacji. W ślad za nim pracodawca zwolnił kolejnych 8 osób, będących członkami Związku. Do dziś do TKZ zapisało się ponad 30 pracowników. Organizatorem pikietki był Zarząd Regionu Gdańskiego NSZZ "Solidarność".

20 października - w Gorlicach odbyła się manifestacja, której organizatorem była KM NSZZ „Solidarność” Kuźni „Glinik” i Międzyzakładowy Związek Zawodowy Pracowników FM „Glinik” S.A. Pod siedzibą zarządu Kuźni „Glinik” zebrali się licznie pracownicy zakładu, by wyrazić swoje rozgoryczenie sytuacją w jakiej znalazła się spółka. Przedstawiciele protestujących złożyli na ręce dyrektora spółki petycje, w których żądali wycofania procedury zwolnień grupowych oraz podania się dyrekcji do dymisji.

23 października - o godz. 11.00 w Poznaniu tysiące związkowców NSZZ „Solidarność” z całej Polski rozpoczęło demonstrację w obronie pracowników zakładów H. Cegielski-Poznań SA. Demonstranci wyruszyli trasą, jaką przemierzali robotnicy „Cegielskiego” w 1956 roku – spod zakładu do byłego KW PZPR. Na terenie „Cegielskiego” na początku manifestacji odbył się wiec, na którym przywódcy związkowi stwierdzili, że zwolnienia w poznańskiej firmie to kolejny element w dominie, które uruchomił kryzys w przemyśle stoczniowym. Organizacja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” w zakładach H. Cegielski-Poznań SA. postuluje, by grupowe zwolnienia w ich firmie były traktowane na podobnych zasadach jak w stoczniach Gdyni i Szczecina. W ciągu najbliższego miesiąca w H. Cegielski-Poznań SA pracę straci 537 osób. Związkowcom udało się wywalczyć, by w tej grupie znalazło się 40 pracowników, którzy przechodzą na emeryturę oraz gwarancję nie zwalniania małżeństw, by nie pozbawiać całych rodzin środków do życia. Wśród zwalnianych około 200 osób stanowić będą pracownicy umysłowi. We wrześniu pracownicy Cegielskiego dostali wypłaty ratami. W październiku też będzie problem z terminowością w wypłacie wynagrodzeń. Po redukcja zatrudnienia w spółce pracować będzie około 800 osób.

23 października - zakończyła się procedura zwolnień grupowych w tczewskim Flextronicsie. 140 zamiast 664 pracowników zostało zwolnionych we wrześniu i październiku – to efekt negocjacji Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” z pracodawcą. Poza tym 150 osób odeszło z firmy w ramach programu dobrowolnych odejść, na specjalnych warunkach. Pracodawca w trakcie niedawnego spotkania z załogą roztaczał przed pracownikami wizję dynamicznego rozwoju tczewskiego zakładu, co związane jest z nowymi projektami, których realizacja ma się niebawem rozpocząć. Ma to wpłynąć pozytywnie zarówno na zatrudnienie jak i na zarobki pracowników.

23-24 października - obradująca w Grotnikach k. Łodzi Rada Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" omówiła sytuację w oświacie w konsekwencji zmian w Karcie Nauczyciela i Ustawie o systemie oświaty. Rada podjęła uchwałę o wystąpieniu za pośrednictwem Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" do Prezydenta, Premiera i Parlamentu RP z inicjatywą ustawodawczą mającą na celu likwidację swoistego bubla prawnego, jakim jest art. 42 ust. 2 pkt. 2 Karty Nauczyciela, stanowiący o realizacji przez nauczycieli dodatkowych, niepłatnych godzin zajęć edukacyjnych z uczniami. Wprowadzeniu w życie tego przepisu towarzyszy chaos prawny i organizacyjny. Struktury NSZZ "S" oraz indywidualni nauczyciele będą wysyłać do Rządu protesty w tej sprawie. Sekcja Krajowa zajmie się także problemem pojawiających się przypadków nie wypłacania wynagrodzenia za nadgodziny np. podczas rekolekcji, wyjazdów na wycieczki, "zielone szkoły", zajęcia sportowe, za Dzień Edukacji Narodowej i w innych przypadkach, gdy nauczyciel jest gotowy do świadczenia pracy a nie może zrealizować godzin z przyczyn leżących po stronie pracodawcy.

27 października - zakończył się protest głodowy pracowników Zakładu Linii Kolejowych w Gliwicach. Protestujący zdecydowali się przyjąć propozycje zarządu dotyczące funkcjonowania ZLK po reorganizacji. Zarząd zaproponował włączenie gliwickiego zakładu w struktury tarnogórskiego ZLK. Równolegle będą jednak działać dwie siedziby tego ZLK - w Tarnowskich Górach i Gliwicach. Powołany zostanie pełnomocnik ds. utworzenia nowych jednostek organizacyjnych. Według zarządu jego zadaniem będzie "racjonalne rozdzielanie pracy pomiędzy obie siedziby". Docelową siedzibę zakładu określi zarząd ZLK, po ocenie funkcjono-

wania ZLK w dwóch lokalizacjach. Zgodnie z zapewnieniami dyrekcji, ewentualne zmiany miejsca pracy załogi gliwickiego ZLK nie będą powodowały pogorszenia się warunków dojazdu do pracy. Związkowcy uzyskali też zapewnienie, że nikt z uczestniczących w proteście nie będzie z tego powodu szykanowany. Wszyscy głodujący zostali już przebadani przez lekarza. Dostali zalecenia co do sposobu odżywiania się. Lekarze rodzinni zdecydują, czy mogą jutro stawić się w pracy.

27 października - zakończył się proces prywatyzacji Zakładu Produkcyjno - Remontowego Energetyki w Jedliczu. Minister Skarbu Państwa pomimo sprzeciwu Związków Zawodowych działających w ZPRE Jedlicze podpisał umowę sprzedaży 85% udziałów należących do Skarbu Państwa na rzecz spółki „Voltex” S.A. z siedzibą w Lubinie. Podczas wcześniejszych rozmów nie doszło do podpisania przez strony pakietu socjalnego i obowiązywać będą zapisy pakietu złożonego w Ministerstwie przez firmę „Voltex” S.A. W w/w pakiecie zawarte są gwarancje zatrudnienia przez okres 2 lat, również przez 2 lata mają obowiązywać w spółce dotychczasowe zasady polityki płacowej.

28 października - związki zawodowe, w tym NSZZ "Solidarność", działające w Zakładzie Tłoczni „Chemar” Sp. z o.o. w Kielcach wynegocjowały i podpisały z inwestorem Chemar Power and Industrial Services Sp. z o.o. Pakiet Gwarancji Pracowniczych. Inwestor m.in. gwarantuje pracownikom zatrudnienie przez okres 30 miesięcy. W przypadku niewypełnienia tego zobowiązania pracownik otrzyma odszkodowanie w wysokości równej liczbie miesięcy pozostających do zakończenia okresu gwarancji zatrudnienia pomnożonej przez kwotę miesięcznego wynagrodzenia liczonego jak za urlop wypoczynkowy. Inwestor zobowiązuje się do podwyższenia wynagrodzenia o 200 zł brutto każdemu pracownikowi z mocą od pierwszego dnia kolejnego miesiąca kalendarzowego następującego po dniu zapłaty. Gwarantuje również nagrodę roczną w kwocie łącznej 8,5% zysku rocznego dla wszystkich pracowników oraz zobowiązuje się w okresie gwarancji zatrudnienia do podwyższenia wynagrodzenia zasadniczego każdemu pracownikowi o 5%.

Inicjatywy, uroczystości, konferencje organizowane przez NSZZ „Solidarność”

7 października - po raz drugi związki zawodowe na całym świecie obchodziły Światowy Dzień Godnej Pracy. Tegoroczna edycja poświęcona była kryzysowi i jego społecznym skutkom. Godna praca musi znaleźć się w ceryntum działań rządowych lub spowodować ponowny wzrost gospodarczy i budować globalną gospodarkę nowego typu, stanowiącą na pierwszym miejscu człowieka.

8-11 października – w Gdańsku odbyły się I Katolickie Dni Społeczne dla Europy pod hasłem „Solidarność – wyzwaniem dla Europy”. Uczestnikami spotkania były osoby duchowne, naukowcy, działacze społeczni, związkowcy, politycy oraz młodzież z całej Europy.

19 października – przypadła 25. rocznica męczeńskiej śmierci księdza Jerzego. W kościele św. Stanisława Kostki na Żoliborzu o godz. 17 odbył się koncert słowno-muzyczny. O 18.00 została odprawiona Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem Abpa Kazimierza Nycz. "Módlmy się, byśmy byli wolni od lęku, zastraszenia, ale przede wszystkim od żądzy odwetu i przemocy". Tymi słowami ksiądz Jerzy Popiełuszko zakończył ostatnią publiczną modlitwę w swoim życiu - rozważania wokół bolesnych tajemnic różańca św. Odbyło się to w Bydgoszczy. W drodze powrotnej samochód wiozący księdza został zatrzymany przez funkcjonariuszy SB.

Z OBRAD PREZYDIUM KK

POSIEDZENIE Z DN. 14.10.2009 R.

Decyzja Prezydium KK nr 189/09

ws. opinii o projekcie ustawy Ministra Skarbu Państwa o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji z dnia 16 września 2009

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” podtrzymuje negatywną opinię o przygotowanym przez Ministerstwo Skarbu Państwa projekcie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji z dnia 16 września, wyrażoną w decyzji Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” nr 168/09 do rządowego projektu z dnia 4 września 2009.

Decyzja Prezydium KK nr 190/09

ws. przedstawicieli NSZZ „Solidarność” w Zespole TK ds. funduszy strukturalnych UE

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w ramach uaktualnienia składu członków Zespołu TK ds. funduszy strukturalnych UE zgłasza Józefa Mozolewskiego i Mariana Krzaklewskiego do wyżej wymienionego zespołu.

Decyzja Prezydium KK nr 191/09

ws. wręczenia znaczków NSZZ „Solidarność”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wyraża zgodę dla Ambasady RP w Lizbonie na wręczenie znaczków NSZZ „Solidarność” zaproszonym gościom na wystawę pt. „Dekada Solidarności: 1979-1989” z okazji 20. rocznicy demokratycznych wyborów zainicjowanych przez NSZZ „Solidarność”.

Decyzja Prezydium KK nr 192/09

ws. zgody na użycie nazwy i znaku NSZZ „Solidarność”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” na wniosek Burmistrza Miasta Lublińca przy akceptacji Zarządu Regionu Częstochowskiego, wyraża zgodę na użycie nazwy i znaku graficznego NSZZ „Solidarność” w nazwie *Aleja NSZZ „Solidarność”* trasy miejskiej w Lublińcu.

Decyzja Prezydium KK nr 193/09

ws. zgody na użycie nazwy i znaku NSZZ „Solidarność”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wyraża zgodę na użycie nazwy i znaku graficznego NSZZ „Solidarność” na wydanych przez Centrum Opatrzności Bożej kalendarzach na rok 2010.

Decyzja Prezydium KK nr 194/09

ws. zgłoszenia udziału przedstawiciela społecznego w postępowaniu karnym

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, działając na podstawie art. 90 § 1 k.p.k. zgłasza udział NSZZ „Solidarność” w postępowaniu karnym w charakterze przedstawiciela społecznego w sprawie o sygnaturze akt II K 944/09, toczącej się przed Sądem Rejonowym w Żarach. Jednocześnie Prezydium KK upoważnia pracownika Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Krzysztofa Woźniewskiego do reprezentowania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” przed Sądem Rejonowym w Żarach w powyższej sprawie.

Decyzja Prezydium KK nr 195/09

ws. dotacji finansowych

(do użytku służbowego)

POSIEDZENIE Z DN. 27 PAŹDZIERNIKA 2009 R.

Stanowisko Prezydium KK nr 196/09

ws. określenia zasad reprezentatywności organizacji zakładowych

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" podtrzymuje stanowisko wyrażone w piśmie z dnia 05 maja 2008r. do Przewodniczących Zespołów Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych, ds. Prawa Pracy i Układów Zbiorowych oraz ds. Rozwoju Dialogu Społecznego w następujących punktach:

1. Wprowadzenie rozwiązania polegającego na ustanowieniu dwukrotnie wyższego progu procentowego liczby pracowników zrzeszonych w zakładowej organizacji związkowej niezrzeszonej w ogólnokrajowej organizacji związkowej reprezentatywnej w rozumieniu ustawy o TK ds. SG w stosunku do stopnia uzwiązkowienia wymaganego w przypadku jednostek należących do centrali związkowych reprezentowanych w TK ds. SG. Np. w przypadku utrzymania dotychczasowego 7 % progu dla tych jednostek stopień uzwiązkowienia dla pozostałych organizacji powinien zostać podniesiony do 15 %. Należy zachować warunek, że w przypadku gdy żadna z zakładowych organizacji związkowych nie osiągnęła progu procentowego wymaganego dla uzyskania statusu reprezentatywnej organizacji związkowej status ten przysługuje najliczniejszej organizacji związkowej.
2. Wprowadzenie zasady, że tylko jedna zakładowa organizacja związkowa funkcjonująca u danego pracodawcy może korzystać z obniżonego progu procentowego z tytułu przynależności do danej ogólnokrajowej organizacji związkowej reprezentowanej w TK ds. SG. W przypadku nieuwzględnienia tego postulatu nowelizacja zasad reprezentatywności zakładowej nie spełni zakładanego celu jakim jest konsolidacja ruchu związkowego na poziomie zakładu pracy. Mniej liczne zakładowe organizacje związkowe funkcjonujące u danego pracodawcy przystępując do jednej z konfederacji reprezentowanych w TK ds. SG będą mogły skorzystać z obniżonego progu procentowego uzwiązkowienia.

Struktura reprezentacji pracowników na poziomie zakładu pracy nie ulegnie w konsekwencji zmianie.

3. Zmianę przepisów określających kompetencje zakładowych organizacji związkowych w sprawach zbiorowych praw i interesów pracowników takich jak zawieranie układów zbiorowych pracy i innych porozumień zbiorowych, uzgadnianie regulaminów pracy i wynagradzania oraz wszczęcie sporu zbiorowego. Takie kompetencje powinny przysługiwać wyłącznie reprezentatywnym zakładowym organizacjom związkowym. Powyższe rozwiązanie zostało zastosowane w ustawie o informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji i sprawdziło się.
4. Uprawnienia do wszczynania sporu zbiorowego powinny posiadać tylko reprezentatywne organizacje związkowe.
5. Wprowadzenie w ustawie o związkach zawodowych ograniczenia możliwości przynależności pracownika tylko do jednej organizacji związkowej obejmującej swoim działaniem danego pracodawcę.
6. Wprowadzenie zmiany w ustawie o związkach zawodowych, która umożliwi zrzeszanie się w związkach zawodowych osobom czerpiącym środki utrzymania z pracy wykonywanej na innej podstawie niż stosunek pracy.
7. Wprowadzenie zmian określających reprezentatywność organizacji pracodawców. Status reprezentatywnej organizacji pracodawców powinny posiadać tylko organizacje posiadające zdolność układową. Powinno się też zastąpić zasadę uzależniającą reprezentatywność organizacji pracodawców od liczby pracowników zatrudnionych u poszczególnych pracodawców zrzeszonych w danej organizacji, zasadą określającą minimalną liczbę pracodawców zrzeszonych w tej organizacji.
8. Wprowadzenie zmian w prawie, poprzez zaostrzenie sankcji karnych stosowanych wobec pracodawców łamiących konstytucyjne prawo do zrzeszania się w związkach zawodowych.

Stanowisko Prezydium KK nr 197/09

ws. pakietów socjalnych

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" pozytywnie ocenia propozycję Rządowego Centrum Legislacji dotyczącą zmiany ustawy o związkach zawodowych, której celem ma być uregulowanie prawne istniejącej praktyki zawierania porozumień przez związki zawodowe z podmiotem nie będącym pracodawcą w rozumieniu kodeksu pracy.

Jednocześnie Prezydium KK stwierdza, że propozycja redakcji art. 26² ustawy o związkach zawodowych dokonana przez Rządowe Centrum Legislacji (aby zgodna była z uzasadnieniem celu nowelizacji) wymaga modyfikacji art. 26¹ ustawy o związkach zawodowych oraz ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych tak, aby jednoznacznie z nich wynikała możliwość zawierania przez związki zawodowe porozumień dotyczących bądź przejścia zakładu pracy bądź uprawnień pracowniczych w związku z prywatyzacją z np. inwestorem (podmiotem nie będącym pracodawcą).

Alternatywnie można skreślić z proponowanego art. 26² ustawy o związkach zawodowych sformułowania "na podstawie odrębnych przepisów".

W obecnej propozycji Rządowego Centrum Legislacji sformułowanie "na podstawie odrębnych przepisów" nie wyjaśnia podstawowego zagadnienia - uregulowania faktycznie istniejącej praktyki zawierania porozumień z podmiotem nie będącym pracodawcą w rozumieniu kodeksu pracy.

Decyzja Prezydium KK nr 198/09

ws. opinii o projekcie rozporządzenia PRM w sprawie określenia stanowisk urzędniczych wymaganych kwalifikacji zawodowych, stopni służbowych urzędników służby cywilnej, mnożników do ustalania wynagrodzenia oraz szczegółowych zasad ustalania i wypłacania innych świadczeń przysługujących członkom korpusu służby cywilnej

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" popiera i rekomenduje opinię Rady Sekcji Krajowej Pracowników Skarbowych NSZZ "Solidarność" o projekcie rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie określenia stanowisk urzędniczych wymaganych kwalifikacji zawodowych, stopni służbowych urzędników służby cywilnej, mnożników do ustalania wynagrodzenia oraz szczegółowych zasad ustalania i wypłacania innych świadczeń przysługujących członkom korpusu służby cywilnej (...)

Opiniowane rozporządzenie powinno być przedmiotem obrad Zespołu Doradczego Trójstronnej Komisji ds. pracowników samorządowych oraz służby cywilnej. Zadaniem tego Zespołu jest bowiem, wypracowanie i uzgadnianie rozwiązań dotyczących pracowników samorządowych oraz służby cywilnej, a w szczególności: wynagrodzeń, wytycznych ocen kwalifikacyjnych, wartościowania stanowisk pracy, przepisów szczególnych z zakresu prawa pracy oraz środków na funkcjonowanie.

Decyzja Prezydium KK nr 199/09

ws. opinii o projekcie rozporządzenia MPiPS w sprawie określenia szczegółowych informacji przekazywanych do ZUS przez instytucje obsługujące wpłaty składek na ubezpieczenia społeczne w zleceniu płatniczym oraz formacie zlecenia płatniczego w formie dokumentu elektronicznego

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" nie wnosi uwag do projektu rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie określenia szczegółowych informacji przekazywanych do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przez instytucje obsługujące wpłaty składek na ubezpieczenia społeczne w zleceniu płatniczym oraz formacie zlecenia płatniczego w formie dokumentu elektronicznego.

Decyzja Prezydium KK nr 200/09

ws. opinii o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" negatywnie opiniuje projekt ustawy Komisji Nadzwyczajnej "Przyjazne Państwo" o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Zmiana niewątpliwie ułatwi życie płatnikom składek, jak zapisano w uzasadnieniu, jednak może ograniczyć prawa ubezpieczonych pracowników.

W świetle przepisów ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Art. 67 ust. 4) rodzi się wątpliwość, czy przekazywanie pracownikom raz na kwartał dokumentów potwierdzających, między innymi, podleganie ubezpieczeniu zdrowotnemu i tym samym prawa do bezpłatnej opieki zdrowotnej, skutecznie nie ograniczy dostępu ubezpieczonych do usług medycznych. Zmiana może także ograniczyć pracownikom bezproblemowe, w ramach obowiązujących przepisów, uzyskanie Europejskiej Karty Ubezpieczenia Zdrowotnego, wydawanego przez poszczególne oddziały NFZ.

Decyzja Prezydium KK nr 201/09

ws. opinii o projekcie założeń ustawy MPiPS o zmianie ustawy o działach administracji rządowej

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" negatywnie opiniuje projekt założeń ustawy Ministra Pracy i Polityki Społecznej o zmianie ustawy o działach administracji rządowej.

Podstawowym mankamentem projektu założeń jest brak uzasadnienia proponowanych zmian, co uniemożliwia merytoryczną ich ocenę. Propozycje zmian w Dziale spraw rodziny pozostają w oderwaniu i sprzeczności z pozostałymi Działami administracji rządowej dotyczącymi zagadnień polityki społecznej. Projektowane zapisy na pewno nie spowodują usprawnienia działań administracji rządowej i mogą wprowadzić trudności interpretacyjne. Obecne brzmienie Art. 28a ustawy wyczerpuje zagadnienia Działu administracji rządowej: Rodzina.

Decyzja Prezydium KK nr 202/09

ws. wniosku do KFS o refundację kosztów transportu

(do użytku służbowego)

Decyzja Prezydium KK nr 203/09

ws. pokrycia kosztów transmisji uroczystej Mszy Świętej

(do użytku służbowego)

Decyzja Prezydium KK nr 204/09

ws. wykonania medali wraz z odznaką Zasłużony dla NSZZ „Solidarność”

(do użytku służbowego)

Decyzja Prezydium KK nr 205/09

ws. zgody na użycie znaku graficznego NSZZ "Solidarność"

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" wyraża zgodę na użycie nazwy znaku graficznego NSZZ "Solidarność" w podręczniku do historii w gimnazjum - *Historia i społeczeństwo. Świat wokół nas*, w tekście o powstaniu NSZZ "Solidarność".

DZIAŁ DS. POLITYKI SPOŁECZNEJ

WSKAŹNIKI GUS

Wskaźniki cen towarów i usług konsumpcyjnych

Wyszczególnienie	IX 2009			I-IX 2009
	XII 2008=100	IX 2008= 100	VIII 2009=100	I-IX 2008= 100
OGÓŁEM	103,1	103,4	100,0	103,5
Żywność, napoje bezalkoholowe i alkoholowe oraz wyroby tytoniowe	103,0	104,7	99,9	105,3
Żywność i napoje bezalkoholowe	101,9	103,6	99,8	104,3
Napoje alkoholowe i wyroby tytoniowe	107,6	109,4	100,3	109,7
Odzież i obuwie	92,9	92,4	101,7	92,2
Mieszkanie	104,5	106,4	100,2	107,8
Użytkowanie mieszkania i nośniki energii	105,3	107,6	100,2	109,4
w tym nośniki energii	105,3	108,9	100,3	111,9
Wyposażenie mieszkania i prowadzenie gospodarstwa domowego	101,8	102,0	100,2	102,0
Zdrowie	102,9	103,3	100,3	103,1
Transport	107,4	99,0	99,2	95,9
w tym paliwa do prywatnych środków transportu	113,3	95,1	98,7	89,9
Łączność	99,9	99,8	100,0	99,8
Rekreacja i kultura	103,2	103,0	99,5	102,1
Edukacja	101,6	102,8	101,1	103,7
Restauracje i hotele	103,6	104,6	100,3	105,3
Inne towary i usługi	102,8	103,2	100,2	102,3

Budownictwo mieszkaniowe w okresie I-IX 2009 r.

Formy budownictwa	2009				
	IX			I-IX	
	liczba mieszkań	IX 2008=100	VIII 2009=100	liczba mieszkań	I-IX 2008=100
Mieszkania oddane do użytkowania					
Ogółem	13455	108,6	121,5	114711	106,7
Spółdzielcze	931	89,0	190,0	5210	82,3
Indywidualne	5755	96,4	109,7	50635	98,2
Przeznaczone na sprzedaż lub wynajem	5865	112,1	121,3	53959	118,5
Pozostałe ^{b)}	904	650,4	180,4	4907	120,6
Mieszkania, których budowę rozpoczęto					
Ogółem	15371	87,6	111,6	109882	76,2
Spółdzielcze	304	36,3	42,6	3241	67,8
Indywidualne	9047	96,1	99,7	73915	91,8
Przeznaczone na sprzedaż lub wynajem	5466	84,3	151,3	29881	54,9
Pozostałe ^{b)}	554	69,1	148,1	2845	62,9
Mieszkania, na realizację których wydano pozwolenia					
Ogółem	16828	80,9	113,3	138566	76,8
Spółdzielcze	211	93,0	66,4	3211	72,9
Indywidualne	9199	90,4	104,8	80020	90,4
Przeznaczone na sprzedaż lub wynajem	5674	62,3	107,6	49224	61,6
Pozostałe ^{b)}	1744	135,5	361,8	6111	80,1

a/ zakładowe, komunalne, społeczne czynszowe.

**Przeciętne zatrudnienie i wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw
we wrześniu 2009 r.**

Wyszczególnienie	IX 2009			I-IX 2009
	w liczbach bezwzględnych	VIII 2009 = 100	IX 2008 = 100	I-IX 2008 = 100
Sektor przedsiębiorstw				
Zatrudnienie w tys.	5266,5	99,9	97,6	99,1
Przeciętne wynagrodzenie ogółem (brutto) w zł	3283,18	100,4	103,3	104,6
w tym bez wypłat z zysku	3280,09	100,4	103,3	104,6

SZKOLENIA ZWIĄZKOWE

WIZERUNEK

Druga część dla Podbeskidzia

W dniach 7-8 października odbyła się w Szczyrku (hotel „Skalite”) druga część szkolenia z zakresu wizerunku działacza związkowego dla członków Zarządu Regionu Podbeskidzie – z przewodniczącym Marcinem Tyrną na czele i odpowiadającym m.in. za szkolenia Janem Polakiem łącznie.

Zajęcia, tak jak podczas części pierwszej (która miała miejsce w marcu), prowadzone były w dwóch grupach przez dwie trenerki krajowego Działu Szkoleń: Marię Kościńską i Agnieszkę Kuraś-Steczyńską.

Celem szkolenia było pogłębienie wiedzy dotyczącej komunikacji interpersonalnej oraz wykorzystanie jej w codziennej

działalności związkowej. Zajęcia miały charakter wykładów oraz ćwiczeń praktycznych – również z wykorzystaniem kamery. Uczestnicy ćwiczyli umiejętności retoryczne (takie jak: przemawianie na zebraniach i zgromadzeniach, odpowiadanie na trudne pytania, kompetentne słuchanie – tzw. słuchanie aktywne). Analizowano umiejętność panowania nad emocjami, dyskutowano nad sposobami radzenia sobie ze stresem; poruszono także temat kreowania wizerunku Związku.

W sumie w szkoleniu wzięły udział 24 osoby.

- AKS

NEGOCJACJE

Szkolenie dla Wielkopolski Południowej

W dniach 7-9 października, w Gołuchowie (zabytkowy kompleks dawnej ordynacji Czartoryskich), odbyło się szkolenie negocjacyjne. Tradycyjnie składało się z części teoretycznej oraz praktycznych ćwiczeń.

W zajęciach wzięło udział 18 działaczy związkowych z terenu regionu; prowadził je Jan Plata-Przechlewski z Działu

Szkoleń KK. Na odnotowanie zasługuje zdyscyplinowanie i aktywność grupy.

Szkolenie otworzył przewodniczący Zarządu Regionu Jan Mosiński, zamknął – jego zastępca Grzegorz Majchrzak. Na początku i końcu zajęć obecny był również regionalny szef szkoleń – Zenon Borowski.

- jpp

ROZWÓJ ZWIĄZKU

Metalowcy organizują się

W dniach 7-9 października, w CS „Dal” na gdańskim Przymorzu, odbyło się trzydniowe szkolenie z zakresu rozwoju związku dla organizacji związkowych skupionych w Sekretariacie Metalowców.

W szkoleniu uczestniczyło 19 działaczy reprezentujących osiem organizacji związkowych z następujących zakładów: LZAE „Lumel” Zielona Góra, „Altrad” Siedlce, „Gillette International” Łódź, „Philips Lighting” Piła, „Sandvik” Katowice, SKF Poznań, „Indesit” Łódź, „Nitroerg” Krupski Młyn.

Zajęcia prowadził Janusz Zabiega z krajowego Działu Szkoleń.

Spotkanie rozpoczęło od przedstawienia się uczestników i krótkiej charakterystyki stanu uzwiązkowienia w reprezentowanych na szkoleniu zakładach. Omówiono niezbędne działania, które należy realizować, aby wysiłki na rzecz rozwoju organizacji zakładowych dawały najszybszy i lepszy efekt.

Po zapoznaniu się z przedstawioną przez prowadzącego propozycją strategii działania na rzecz rozwoju związku w zakładzie – uczestnicy napisali plany rozwoju dla swoich organizacji. Zaplanowano pozyskanie ok. 220 nowych członków.

• JZ

INFORMACJE RÓŻNE

MIA 25 ROCZNICA MĘCZEŃSKIEJ ŚMIERCI SŁUGI BOŻEGO KS. JERZEGO POPIEŁUSZKI

Władza ludowa w PRL popełniła wiele zbrodni. Większość z nich była dobrze ukrywana. Jeżeli nawet społeczeństwo dowiadywało się o nich, to i tak najczęściej nie mogło poznać jej bezpośrednich sprawców. Tak byłoby też z zabójstwem ks. Jerzego Popiełuszki, gdyby nie szczęśliwa ucieczka jego kierowcy.

Wieczorem **19 października 1984 r.** funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa przebrani za milicjantów z drogówki zatrzymali samochód, którym powracał z Bydgoszczy do Warszawy ks. Jerzy Popiełuszko. Kierowcy, Waldemarowi Chrostowskiemu, założono na ręce kajdanki i posadzono w milicyjnym samochodzie. Na szczęście udało mu się wyskoczyć z pędzącego auta. Dzięki temu informacje o uprowadzeniu księdza nie zostały jak zwykle zamknięte w esbeckich teczkach. Jeszcze tego samego dnia wieczorem Radio Wolna Europa podało wiadomość o porwaniu ks. Jerzego przez SB. Po kilkunastu dniach, 30 października, odnaleziono jego ciało w Wiśle pod Toruniem. Mordercami

byli funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa PRL, oficerowie SB: Grzegorz Piotrowski, Leszek Pękala, Waldemar Chmielewski. W trakcie procesu okazało się, że dowodził nimi Adam Pietruszka. Niestety w sądzie nie udało się wykazać, że zbrodnię tę inspirowały konkretne osoby pracujące w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Ksiądz Jerzy Popiełuszko urodził się 14 września 1947 roku we wsi Okopy koło Suchowoli na Podlasiu. Jego rodzice, Marianna i Władysław, prowadzili gospodarstwo rolne. W 1966 r. wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Warszawie, które ukończył w 1972 r. W tym samym roku odebrał święcenia kapłańskie z rąk księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Jako duszpasterz pracował w parafiach: pw. Świętej Trójcy w Zabkach i pw. Matki Bożej Królowej Polski w Aninie oraz pw. Dzieciątka Jezus na Żoliborzu. W posłudze duszpasterskiej szczególnie upodobał sobie pracę z dziećmi i młodzieżą. Ks.

Jerzy zaczął jednak chorować i w 1979 r. po kilkutygodniowym pobycie w szpitalu nie powrócił już do zwyczajnej pracy wikariusza. Ostatnim miejscem r., była parafia pw. św. Stanisława. posługi ks. Jerzego, od 20 maja 1980

W sierpniu 1980 r. podczas strajków na Wybrzeżu powstawała „Solidarność”. Protestowała także załoga Huty Warszawa. Robotnicy poprosili władze duchowne, by przysłały im księdza. Mszę na terenie zakładu odprawił ks. Jerzy. Później wspominał wydarzenia tamtego historycznego dnia:

„Tego dnia i tej mszy św. nie zapomnę do końca życia. Szedłem z ogromną treścią. Już sama sytuacja była zupełnie nowa. Co zastanę? Jak mnie przyjmą? Czy będzie gdzie odprawiać? Kto będzie czytał teksty? Śpiewał? Takie, dziś może naiwnie brzmiące pytania, nurtowały mnie w drodze do fabryki. I wtedy przy bramie przeżyłem pierwsze wielkie zdumienie. Gęsty szpaler ludzi – uśmiechniętych i spłakanych jednocześnie. I oklaski. Myślałem, że ktoś ważny idzie za mną. Ale to były oklaski na powitanie pierwszego w historii tego zakładu księdza przekraczającego jego bramy. Tak sobie wtedy pomyślałem – oklaski dla Kościoła, który przez trzydzieści lat wytrwale pukał do fabrycznych bram. Niepotrzebne były moje obawy – wszystko było przygotowane: ołtarz na środku placu fabrycznego i krzyż, który potem został wkopany przy wejściu, przetrwał ciężkie dni i stoi do dzisiaj otoczony ciągle świeżymi kwiatami, i nawet prowizoryczny konfesjonał. Znaleźli się także lektorzy. Trzeba było słyszeć te męskie głosy, które niejednokrotnie przemawiały niewyszukanymi słówkami, a teraz z namaszczeniem czytały święte teksty. A potem z tysięcy ust wyrwało się jak grzmot: Bogu niech będą dzięki! Okazało się, że potrafią też i śpiewać o wiele lepiej niż w świątyniach.

Od tego dnia ks. Jerzy stał się kapłanem i prawdziwym przyjacielem protestujących robotników. Uczestniczył z nimi we wszystkich ważniejszych wydarzeniach związanych z „Solidarnością”. Po wprowadzeniu stanu wojennego rozpoczął celebrowanie słynnych w całym kraju 26 Mszy za Ojczyznę. Pierwsza odbyła się 28 lutego

1982 r. Brał czynny udział w komitetach, które zajmowały się pomocą dla więzionych i internowanych. Stał się już za życia legendą walki o wolność i prawdę w ówczesnej Polsce.

Wróg państwa

Po internowaniu kilku tysięcy działaczy „Solidarności” ośrodkami sprzeciwu wobec reżimu Jaruzelskiego stały się parafie. Działalność ks. Jerzego, wykraczająca poza zwykłą posługę kapłańską, stała się bardzo niewygodna dla władz PRL. Do kościoła pw. św. Stanisława Kostki przyjeżdżali ludzie z całej Polski. Nieustannie przedstawiciele władz wysyłali pisma urzędowe do hierarchów Kościoła z zarzutami, że kazania głoszone przez ks. Jerzego „godzą w interesy PRL”. We r. Anna Jackowska, zastępca prokuratora wojewódzkiego w Warszawie, wrześniu 1983 wszczęła śledztwo w sprawie nadużywania wolności sumienia i wyznania na szkodę PRL, a 12 grudnia – postawiono ks. Jerzemu zarzuty. Ks. Popiełuszko był zatrzymywany przez organa bezpieczeństwa 13 razy. Został nawet aresztowany na dwa dni, a zwolniony po interwencji przedstawicieli episkopatu u samego generała Kiszczaka.

Ks. Jerzy był zastraszany przez SB. Posunięto się nawet do prowokacji i podrzucano mu do mieszkania nie tylko ulotki i materiały zdelegalizowanej „Solidarności”, ale także broń i materiały wybuchowe.

Ks. Prałat Teofil Bogucki tak powiedział o ks. Jerzym Popiełuszcze w rok po jego śmierci: „Miał wielu przyjaciół, którzy jakoś przeczuwali grożące mu niebezpieczeństwo i chcieli mu w jego odważnej misji stale towarzyszyć. Nie żądał jednak żadnej ofiary, która wiązałaby się z jego działaniem. Wyzbył się lęku. Pracował właściwie w pojedynkę. Jedno miał na uwadze – dobro Kościoła i Ojczyzny. Pragnął nieść pomoc potrzebującym, towarzyszyć szukającym, współcierpieć z cierpiącymi, kochać niekochanych, pokrzywdzonych. Nie ograniczał się do pracy w parafii. Ogarniał swym zasięgiem wiele ugrupowań społeczno-politycznych, próbował stworzyć jakąś unię narodową. Tym należy tłumaczyć jego szerokie kontakty z niewierzącymi. Był zawsze otwarty na drugiego czło-

wieka, nie wybierał, nie selekcjonował ludzi. Wielu pod jego wpływem odnalazło sens życia w małżeństwie, w rodzinie, w środowisku pracy”.

Męczeństwo ks. Jerzego

Funkcjonariusze SB byli dla pojmanego bardzo brutalni. Zamknęli go w bagażniku samochodu. Kilkakrotnie zatrzymywali się i bili księdza. Związali go mocno i zakneblowali. Fragmenty aktu oskarżenia: „Do nóg przywiązano worek z kamieniami, a następnie (Leszek Pękala) przystąpił do zakładania księdzu Popiełuszce pętli na szyję. Pętlę założył w ten sposób, że jej końcówki, które biegły wzdłuż grzbietu, przywiązywał do podkurczonych nóg ks. Jerzego Popiełuszki. Taki sposób założenia pętli powodował, że przy próbie prostowania nóg zaciskała się ona na szyi ks. Jerzego Popiełuszki”. Wreszcie zdecydowali się utopić go w wodach Wisły. Oprawcy nie wiedzieli nawet, czy wrzucają do rzeki żywego człowieka.

Beatyfikacja

Pierwszy etap procesu beatyfikacyjnego ks. Jerzego Popiełuszki rozpoczął się 8 lutego 1997 r., a zakończył 8 lutego 2001 roku.

Trwał on w diecezji cztery lata. Członkowie Trybunału Beatyfikacyjnego przesłuchali 41 świadków. Z tego zrodził się dokument liczący 900 stron. Zawierał on także opinie teologów i biegłych w sprawach archiwalnych i historycznych. Dokument ten został przetłumaczony na

język włoski. Oprócz przesłuchiwania świadków gromadzono systematycznie dokumenty dotyczące Księdza Jerzego. W rezultacie przygotowano materiały niezbędne do zakończenia procesu beatyfikacyjnego na szczeblu diecezjalnym.

53 sesja diecezjalnego etapu procesu beatyfikacyjnego Sługi Bożego księdza Jerzego Popiełuszki, która stanowiła zakończenie procesu, odbyła się 8 lutego 2001 r. Po zakończeniu sesji protokoły zostały podpisane, co oznaczało, że dokumenty mogły zostać przekazane do Rzymu. W uroczystości uczestniczyli: ksiądz prymas Józef Glemp, biskupi: Piotr Jarecki i Tadeusz Pikus, 40 księży oraz dziesiątki pocztów sztandarowych z Mazowsza i całej Polski. Była tam również obecna matka ks. Jerzego Popiełuszki, krewni i przyjaciele.

Ojciec Święty Jan Paweł II 7 czerwca 1991 r. we Włocławku w swojej homilii nawiązał do życia i śmierci ks. Jerzego. Przedstawił go jako świadka Chrystusa i ewangelicznej prawdy. Przestrzegął przed ograniczeniem jego postęgi głównie do wymiaru politycznego. Wyjaśniał: „Trzeba go widzieć i czytać w całej prawdzie jego życia. Trzeba go czytać od strony tego wewnętrznego człowieka (...). Tylko ten właśnie człowiek wewnętrzny mógł być świadkiem, takim świadkiem naszych trudnych czasów, naszego ostatniego dziesięciolecia, jakim był”.

- *Olga Zielińska – „Magazyn”*

ARTYKUŁ MIESIĄCA

SOLIDARYZM CZY EGOIZM

Krucjata przeciwko związkom ma osłabić pracowników. Chodzi o to, by ludzie byli bardziej bezbronni, by bez sprzeciwu przyjmowali oszczędności rządu i pracodawców robione tylko kosztem pracowników.

Z Januszem Śniadkiem, przewodniczącym NSZZ Solidarność rozmawia Barbara Madajczyk-Krasowska

- Protesty zaczęły i kończą rok sprawozdawczy. Czy to najtrudniejszy czas dla Solidarności w ostatnich latach?

- Dzisiejsza sytuacja jest bardzo trudna i jest dużym wyzwaniem dla Solidarności, a jest tym boleśniejsza, że następuje po okresie prosperity gospodarczej. Jeszcze niedawno pod hasłem „Niskie płace barierą rozwoju” walczyliśmy o sprawiedliwszy podział rosnącego dochodu narodowego, większą partycypację pracowników we wzroście gospodarczym, żeby wzrost płac obejmował w miarę możliwości wszystkich. To się skończyło. Do Polski nieubłaganie dotarł kryzys. Obecną, trudną sytuację potęguje antyzwiązkowa krucjata.

- Kto ją prowadzi?

- Elity gospodarcze i polityczne. W podtekście tej nagonki jest spór o to, jaką drogą ma pójść Polska. Czy chcemy budować Polskę solidarną, czy będziemy budować Polskę według formuły: nierówność motorem postępu; toczy się spór - solidaryzm czy egoizm. Ta krucjata przeciwko związkom ma osłabić pracowników. Chodzi o to, by ludzie byli bardziej bezbronni, by bez sprzeciwu przyjmowali oszczędności rządu i pracodawców robione tylko kosztem pracowników.

- W mijającym roku sprawozdawczym doszło do zjednoczenia ruchu związkowego, przynajmniej w akcjach protestacyjnych...

- Prowadzenie wspólnych akcji protestacyjnych jest faktem, natomiast mówienie o zjednoczeniu jest przesadą. Świadczą o tym chociażby różne działania ZNP, które

nauczycielska Solidarność nazwała wręcz zdradą. Zachowanie ZNP przy okazji emerytur pomostowych i później nie pozwala mówić nawet o zbliżeniu.

- Ale doszło do precedensu, pierwszy raz w historii Solidarności przewodniczący trzech central („S”, OPZZ, Forum) okupowali siedzibę Ministerstwa Pracy.

- Bez przesady, to nie był precedens, bo już wcześniej występowaliśmy razem na manifestacji pracowników służby zdrowia.

- Ale wtedy nie spędziliście wspólnej nocy.

- (śmiech) Przed rokiem w ministerstwie pracy po prostu kontynuowaliśmy swoją obecność na plenarnym posiedzeniu komisji trójstronnej, na które nie przyszedł premier. Czekaliśmy na pana premiera 24 godziny, niestety daremnie. Ale za to zwróciliśmy uwagę opinii publicznej na sabotowanie przez premiera dialogu społecznego.

- Udało się podwoić w stosunku do pierwszej wersji projektu rządowego listę uprawnionych do wcześniejszych emerytur osób, które pracują w szczególnych warunkach i w szczególnym charakterze, ale wspólna batalia związków o pomostówki została przegrana. Warto było?

- Czy warto było? Nie mieliśmy innego wyjścia. Musieliśmy walczyć, bo to jest nasza misja. Rolą związku było przystąpić do walki, nawet jeśli ta była skazana na porażkę. Bez presji i tych dni protestu, rząd nie byłby zmuszony do jakichkolwiek ustępstw i szukania kompromisu. Nabralby przekonania, że inne działania antypracownicze też może podejmować bezkarnie.

- Paradoksalnie ekonomiści, niektórzy publicyści chwalą obecny rząd za pomostówki, podkreślają, że to jedyna wprowadzona przez ten rząd reforma. Nie ma więc dobrego klimatu dla związków zawodowych, nie tylko ze strony rządu.

- Uderzając w związki, uderza się we wszystkich pracowników. Polska staje się krajem antypracowniczym, krajem dla bogatych. Głos środowisk pracowniczych, jeśli w ogóle pojawia się w mediach, to raczej w roli tarczy, do której się strzela. Działamy w skrajnie wrogim środowisku, bo kwestionuje się dialog społeczny i standardy socjalne funkcjonujące w całej Europie. Polska jest daleko w tyle za tymi standardami nie tylko w sensie nominalnym wynikającym z wysokości dochodu narodowego, ale również w odniesieniu do wynagrodzeń. Z rosnącym rozwarstwieniem płac staramy się walczyć, dążąc do podniesienia płacy minimalnej z 40 do 50 procent średniej płacy krajowej. W Europie szereg krajów ma płacę minimalną na poziomie 50 proc., ale są i takie, gdzie ta płaca sięga 60 procent średniej krajowej.

- Rośnie bezrobocie, padły stocznie, jest bardzo duży deficyt budżetowy, a w badaniach społecznych Platforma Obywatelska jest liderem. Rozumie Pan ten fenomen?

- Tłumaczę tę sytuację brakiem alternatywy. Po prostu na scenie politycznej nie ma ugrupowań, które potrafiłyby zaproponować przekonujący, alternatywny program, który pociągnąłby większość obywateli. Słabość sceny politycznej przesądza o sile i rezultatach Platformy. Nieustanna wojna na śmierć i życie z przeciwnikami politycznymi, przeróżne prowokowane konflikty i spory są metodą na funkcjonowanie i rządzenie.

- Odpryski tej walki uderzają w Solidarność. Niektórzy politycy PO przyklejają Solidarności łatkę przybudówki PiS.

- Tę łatkę przyczepiają nam wrogowie Solidarności, którzy w sytuacji, gdy nie mają argumentów, sięgają po stereotyp związku uwikłanego w politykę. Jako przewodniczący związku nie mam zamiaru uczestniczyć w wojnie między partiami. Ale żadne epitety i posądzenia o intencje polityczne nie powstrzymają mnie przed formułowaniem postulatów zgodnych z oczekiwaniami członków związku. Natomiast jest faktem, że program, który formułuje PiS, też nie do końca spełnia nasze oczekiwania w zakresie polityki społecznej. Jednak nie będę stawiał zarzutów PiS-owi, w sytuacji, gdy

mamy do czynienia z doktrynerstwem liberalnym Platformy.

- Czy afera hazardowa spowoduje spadek notowań PO?

- Po dwudziestu latach od odzyskania niepodległości ludzie ze szczytów władzy rozmawiają grypsersą z osobami zajmującymi się hazardem i spotykają się z nimi w sprawie regulacji ustawowych dotyczących budżetu państwa. To jakiś czarny sen. Ta sprawa dzięki Bogu wyszła na jaw. Jakie jeszcze ustawy realizujące interes nie publiczny, ale różnej koterii już przyjęto albo dopiero trafią do sejmu. Dla mnie to szokujące. Na pewno pryska uporczywie lansowany mit wysokich standardów etycznych PO i jej liderów. Co gorsze premier, uderzając w szefa CBA, próbuje stworzyć kastę nietykalnych. Wysyła do wszystkich funkcjonariuszy i urzędników państwowych prosty komunikat. Każdy kto wykryje lub oskarży działacza Platformy o nieuczciwość może być oskarżony o motywacje polityczne. „Szef CBA musi reprezentować nieskazitelny poziom etyczny” - mówi premier. Wymagania wobec niego mogą być mniejsze.

- W okresie sprawozdawczym doszło do precedensu. A mianowicie, wspólnego ze związkami zawodowymi i pracodawcami wypracowania projektu ustawy antykryzysowej.

- Tak zwana ustawa antykryzysowa to projekt rządowy nie szanujący kompromisu osiągniętego między pracodawcami a związkami zawodowymi w sprawie działań antykryzysowych. Ten kompromis rzeczywiście jest precedensem. W komisji trójstronnej byliśmy zaniepokojeni bezczynnością rządu, wręcz odmową rozmów na temat działań antykryzysowych. Dlatego uznaliśmy, że w sytuacji rozwijającego się kryzysu brak działań jest ogromnym zagrożeniem dla Polski, stąd te dwustronne rozmowy. Dzięki temu po pierwsze zainteresowaliśmy problemami media i opinię publiczną, po drugie wywarliśmy dużo silniejszą presję na rząd, by rozpoczął rozmowy i przystąpił do dialogu społecznego. Przypominam, że porozumienie z pracodawcami podpisaliśmy pod koniec marca, natomiast dopiero pod koniec maja rząd przedstawił konkretne propozycje rozwiązań. A

do tego czasu wszystko było grą pozorów. Rządowy projekt ustawy bardzo odbiegał od naszych oczekiwań, ale jednak w końcu został przedstawiony. I tak naprawdę najbliższe tygodnie, miesiące pokażą, czy z tego pakietu wyniknie jakiegokolwiek dobro, czy będzie więcej pożytku, czy szkody.

- Komisja Krajowa napisała w sprawozdaniu, że wzrosła ściągalność składek, przybyło nowych organizacji i nowych członków. Obecnie Solidarność ma 700 tysięcy członków. Czy kryzys będzie sprzyjać wstępowaniu do związku, czy wręcz przeciwnie, zahamuje jego rozwój?

- Ludzie bardzo różnie reagują. Oczywiście pojawiają się sytuacje, które wskazują na rosnący lęk czy obawę przed utratą miejsca pracy. Równocześnie jednak zagrożenia często mobilizują ludzi do organizowania się w związki. Nie chcą czuć się bezradnymi i bezczynnie patrzeć, jak w ich zakładzie dzieje się pracownikom krzywda. Rośnie determinacja obrony i organizowania się. Dla nas fundamentem jest obrona miejsc pracy tam, gdzie redukuje się zatrudnienie. Hasło związku brzmi: obrona każdego miejsca pracy, to polska racja stanu. Musimy zrobić wszystko, aby ta racja stanu znalazła odzwierciedlenie w działaniach rządu, polityków i pracodawców.

- Zjazd krajowy odbędzie się w Białymstoku. Stolicę Podlasia Komisja Krajowa wybrała z powodu 25. rocznicy zamordowania ks. Jerzego Popiełuszki. Ta rocznica jest jedną z ważnych dat, które spowodowały, że związek nazwał rok 2009 Rokiem Solidarności i Niepodległości. Nawiązywanie do źródeł, tożsamości ma znaczenie dla młodych człon-

ków Solidarności czy bardziej interesują ich bieżące sprawy bytowe?

- Sadzę, że dla każdego pokolenia system wartości jest ważny i ponadczasowy. W latach osiemdziesiątych Polska była krajem zniewolonym i warunkiem możliwości poprawy egzystencji i gospodarki było uzyskanie wolności. To przesunęło środek ciężkości naszej walki na działania wolnościowe. Po roku 1989, kiedy rozpoczął się proces transformacji i kiedy odzyskałyśmy wolność, środek ciężkości przesunął się na kwestie materialne. W czasie PRL-u walczyliśmy o chleb i wolność. Wywalczyliśmy wolność, przyszedł więc czas na sprawiedliwsze dzielenie się chlebem. Trzeba z odzyskanej wolności robić dobry użytek, jak nakazywał Jan Paweł II. Nie wolno zakłamywać prawdy o ideałach Solidarności. Zdaliśmy egzamin z solidarności, walcząc z PRL-em. Wywalczyliśmy wolność. Ale egzamin z solidarności trzeba zdawać ciągle na nowo. Inny niż w czasie PRL-u, ale to nie znaczy, że łatwiejszy.

- W jaki sposób?

- Są ludzie, którzy próbują sprowadzić Solidarność tylko do wymiaru walki z totalitarnym reżimem. Pomijając wymiar społeczny i związkowy Solidarności (patrz Postulaty Sierpniowe), zakłamyje się historię. Proszę ocenić ilu ludzi z dzisiejszych elit tak chętnie powołujących się na swoją solidarnościową biografię zdaje egzamin z solidarności dzisiaj. Dla nich ten obecny egzamin jest za trudny. Próbuje więc uciekać się do kłamstwa, że dzisiaj to już jest inna Solidarność. Zmienia się Polska i zmienia się Solidarność. Ale cele pozostają niezmiennie - ciągle walczymy o tę samą godność człowieka.

Drodzy czytelnicy Biuletynu Informacyjnego

Wraz z Serwisem Informacyjnym Solidarności rozsyłane były w październiku 2009 r. następujące materiały i publikacje:

SIS nr 40 (142) z 5 października 2009

- 1) SIS tematyczny - Od zjazdu do zjazdu cz. I
- 2) Informacja o pracy Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Solidarność okresie wrzesień 2008-sierpień 2009
- 3) Związki zawodowe a kryzys gospodarczy, Gdańsk 2009

SIS nr 41 (143) z 12 października 2009

- 1) SIS tematyczny - od zjazdu do zjazdu cz. II

SIS nr 42 (144) z 20 października 2009

- 1) SIS tematyczny Zagraniczny
- 2) Fotreportaż - XXIII Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” w Białymstoku

SIS nr 43 (145) z 26 października 2009

- 1) SIS Zjazdowy
- 2) Kazanie arcb. Sławojka Leszka Głódzia Metropolity Gdańskiego wygłoszone podczas Mszy św. w intencji uczestników XXIII Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” Białymstoku
- 3) Systemy zbierania i podziału składki związkowej - kilka przykładów zagranicznych

Zainteresowane osoby mogą zasięgnąć informacji nt. ww. dokumentów w Sekretariacie Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, tel. (058) 30 84 312 u Mariusza Depki.